

PROGRAM BEZPOŚREDNICH PRZELOTÓW CZARTEROWYCH  
DO POLSKI NA SEZON 1992  
NOWOCZESNYMI SAMOLOTAMI BOEING 767  
POLSKICH LINI LOTNICZYCH LOT



Presented by



Exclusive Wholesaler

**TORONTO-WARSAW**

Round trip rates

Adult Child (2-11)

MAY 3, 6, 10	899	599
MAY 13, 16, 17, 20, 23, 24, 27, 30, 31	949	639
JUN 3, 6, 7, 10, 13, 14	999	699
JUN 17, 20, 21, 24, 27, 28	1099	799
JUL 1, 4, 5, 8, 11, 12	1099	799
JUL 15, 18, 19, 22	1099	749
JUL 25, 26, 29	1039	699
AUG 1, 2, 5, 8, 9, 12, 15, 16	999	699
AUG 19, 22, 23, 26, 29, 30	969	639
SEP 2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 20, 23, 27, 30	899	599
OCT 4, 7, 11, 14, 18, 21, 25, 28	869	599
NOV 1, 8, 11, 15, 22, 25, 29	849	569
DEC 2	899	629
DEC 6, 9, 13	969	679
DEC 16, 20, 23	1039	739
JAN 3, 6, 10, 13, 17, 20, 24, 27	829	579

**WARSAW-TORONTO (Flexible Returns)**

MAY	3, 6, 10, 13, 16, 17, 20, 23, 24, 27, 30, 31
JUN	3, 6, 7, 10, 13, 14, 17, 20, 21, 24, 27, 28
JUL	1, 4, 5, 8, 11, 12, 15, 18, 19, 22, 25, 26, 29
AUG	1, 2, 5, 8, 9, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 26, 29, 30
SEP	2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 20, 23, 27, 30
OCT	4, 7, 11, 14, 18, 21, 25, 28
NOV	1, 8, 11, 15, 22, 25, 29
DEC	2, 6, 9, 13, 16, 20, 23
JAN	3, 6, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31

**UWAGA!** Prosimy pamiętać, że dzieci poniżej 6 lat mogą podróżować tylko w towarzystwie osoby dorosłej.

Dziecko poniżej 2 lat (INF) podróżujące z jednym z rodziców nie podlega żadnej opłacie. Nie może jednak zajmować osobnego miejsca i mieć bagaż.

**UWAGA!** Ważny paszport i wiza są wymagane do przekroczenia granicy. Osoby podróżujące na paszportach innych niż kanadyjskie muszą posiadać dokumenty pozwalające na wjazd z powrotem do Kanady.

**Dodatkowe Koszty**  
Podatek lotniskowy \$40.00  
Ubezpieczenie biletu \$30.00



**Pekao Travel**

1610 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7

Tel: (416) 588-1988

287 Roncesvalles Ave. Totonyo, Ont. M6R 2M3

Tel: (416) 588-2982

35 King St. E. #15, Miss., Ont. L5A 4E2

Tel: (416) 279-4331

Prosimy zwrócić uwagę, że zarówno zadatek jak i pozostała należność jest niezwracalna.  
Dozwolona ilość bagażu: 64 kilogramy (DWIE SZTUKI) PLUS PODRĘCZNY.

In accordance to NTA and Government approval  
Lic. No. 2486503

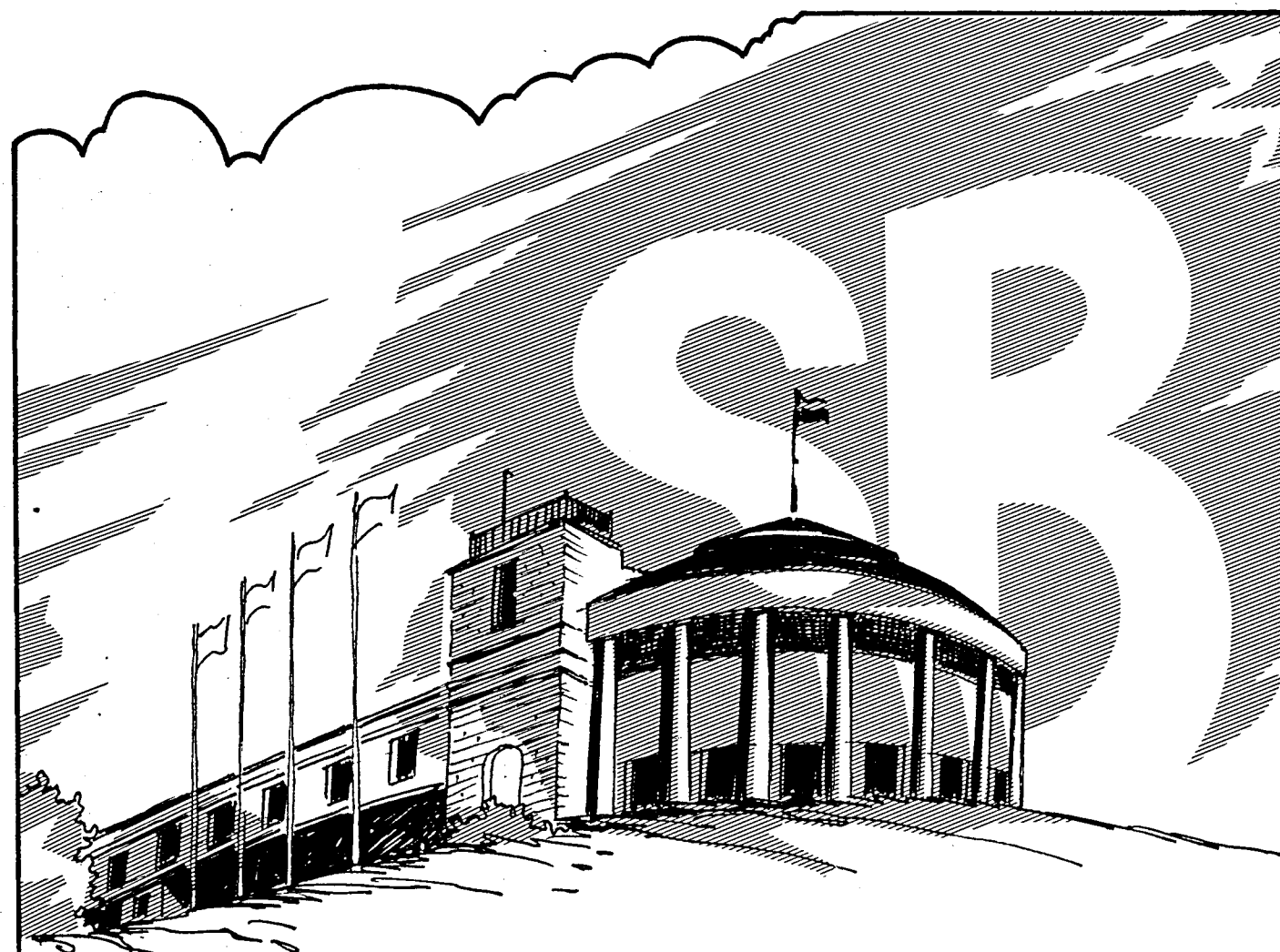
**WARUKI DOKONANIA REZERWACJI:** Zadatek w wysokości \$100.000 plus koszty ubezpieczenia biletu na wypadek choroby musi wpłynąć do Pekao przed upływem 7 dni od zrobienia rezerwacji. Pozostała należność musi wpłynąć do Pekao nie później niż na 21 dni przed datą odlotu.

Poleć z nami i skorzystaj z wysokiej klasy serwisu pokładowego.

NO. 233 • JUNE 3, 1992 • \$1.64 + TAX

# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI



• Sejm za ujawnieniem agentów SB  
• Rząd dysponuje ich listą • Wałęsa uchyła poparcie dla rządu • Czy padną?

DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

# CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

# LOT

**TORONTO-WARSAW  
MONTREAL-WARSAW**

LOT POLISH AIRLINES  
c/o VCC CARGO SERVICES  
6500 SILVER DART DR.  
MISSISSAUGA, ONT.  
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES  
2000 PEEL, SUITE 680  
MONTREAL, QUE.  
TEL.: (514) 844-8221

# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCA

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Leszek Szaruga

Stanisław Ślekanowicz

Tadeusz Pruss

Karolina Jankowska

Hania Sokolska

dr Lidia Dóbosz

Ryszard Bieryło

Marek Kawka

Janusz Pietrus

Danuta Kukułka

- Po mojemu

- Kulisy światowej sceny

- Faxem z Vancouver

- Lektury nieobojętne

- Imigracja

- Zdrowie

- Pieniądz robi

pieniądz

- Film

- Angielski dla ambitnych

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Waclaw Liebert, Andrzej Werbel, Stanislaw Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A.Nike-Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Krzysztof Ostrowski, Jerzy Zieleniewski (WNP), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zachodnia), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz

Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż

Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

POCZTOWY:

ADVERTISEMENTS:

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

PRENUMERATA:

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch.

\$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.00

Add 7% GST to all prices.

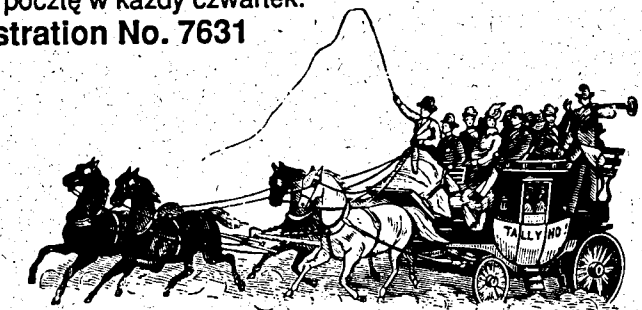
Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,

dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631



## NOWO PRZYBYLI!

BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE  
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

## BAŁKAŃSKI KOCIOŁ

Od czasów II wojny światowej Europa nie była miejscem tak krwawych, opartych na fanatyzmie religijnym i nienawiści narodowej walk jak obecnie w Bośni i Hercegowinie oraz na froncie serbsko-chorwackim. Winę największą ponoszą serbscy komuniści, którzy by zachować stary ustrój wznieśli nastroje szowinistyczne wśród Serbów mając ich wizją Wielkiej Serbii, a komunistycznych dowódców w armii federalnej wysłali na czele wojsk do zaprowadzania porządku w "imperium" i na obrzeżach. Wojna domowa w byłej Jugosławii toczy się obecnie na taką już skalę, że zagraża krajom

sąsiednim - Albanii, Grecji, Bułgarii i Węgrom. Może z tego wyniknąć groźny konflikt regionalny, a nawet światowy: "Naszą odpowiedzią na blokadę powinna być gotowość narodu do poświęceń i selektywne posunięcia wojskowe i polityczne - podał Radio Belgrad. Serbia nie ugnie się pod naciskiem ani otwartą konfrontacją, której nie obawia się dzięki wysokiej gotowości bojowej swojej armii. Świat musi wiedzieć, iż jedną z możliwości jest III wojna światowa".

Sytuacja w byłej Jugosławii dowiodła jednoznacznie, że misja pokojowa ONZ w tym kraju nie po-

wiodła się, a autorytet organizacji otrzymał poważny cios. Zawiodły także zupełnie w swej misji pokoju dwie inne prestiżowe organizacje - EWG oraz KBWE. Wydarzenia na Bałkanach dowodzą ponad wszelką wątpliwość, że nowa, postzimnowojenna formuła tych organizacji jeszcze się nie ukształtowała. Sam mandat sił pokojowych ONZ niczego nie ułatwia - gdyż siły te nie mogą podejmować działań zbrojnych. Nie wiele pomogą także sankcje ekonomiczne włącznie z blokadą Serbii i Czarnogóry. Społeczność międzynarodowa musi w takich sytuacjach mieć możliwość interwencji militarnej. Cierpienia ludności cywilnej w byłej Jugosławii są ewidentne dla całego świata.

ŚWIATOWIT

## ŁAP UBEKA

Zdecydowanie popieram sejmową uchwałę lustracyjną o ujawnieniu agentów UB i SB w strukturach naszego państwa. Szkoda, że tak późno, ale lepiej późno niż wcale. Zawsze uważałem, że uchwała taka jest jak najbardziej konieczna - gdyż jest niezbędnym warunkiem odcięcia się od komunistycznej przeszłości w najgorszej postaci. Musi jednakże być wcielona w życie z wszelkimi zasadami sztuki, aby hasło "łap ubeka" w żadnym przypadku nie posłużyło do oskarżenia osób czystych. Zabawny jest poploch, jaki zapanał wśród niektórych posłów, klubów parlamentarnych i kół politycznych. Czyżby środowiska te wystraszyły się czasu prawdy? Wreszcie przegrały siły, które nigdy nie zrezygnowały z kampanii mającej przekonać społeczeństwo, że trzeba zrezygnować z ujawnienia agentów i współpracowników UB i SB - w imię racji wyższych, a nawet racji stanu oraz setek innych powodów. Nie dziwi

mnie, że kampanię tę prowadzili postkomuniści, ale dziwi, że Unia Demokratyczna i Kongres Liberalno-Demokratyczny. Na szczęście 28 maja Sejm zdecydował, że w ławach wolnego i demokratycznie wybranego parlamentu nie powinni zasiadać osobnicy, którzy donosili na swych rodaków, przyjaciół i kolegów, nawet członków rodziny. Jestem pewien, że uchwała ta trafiła w sedno oczeki-

wań większości społeczeństwa. Dla ubeków nie ma miejsca na ławach sejmowych oraz w innych istotnych dla państwa strukturach. Uchwała lustracyjna przyjęta przez Sejm przesądza, że III Rzeczypospolita będzie także antykomunistyczna, a nie tylko postkomunistyczna.

RYSZARD ŁADA

## PÓŻNY SEZON NA ESBEKI

Cenię sobie wysoko ostrość widzenia Leszka Szarugi. Jeden z najlepszych polskich publicystów coś twierdzi i ob staje przy tych twierdzeniach, wytaczając argumenty, zaznaczając uczciwie wątpliwości. To wcale nie znaczy, że się z nim zgadzam. Przeciwnie. Bardzo często trudno mi po kanadyjskich doświadczeniach zaakceptować jego socjaldemokratyczną skłonność, optykę coraz bliższą "Gazecie Wyborczej" (w której też publikuje). Nie podzielałem Jego niechęci do rządu Olszewskiego. Można więc zapytać, czemu go drukuje? Wynika to z mojego przekonania, że do prawdy dochodzi się przez zderzanie się sądów. Jedyne warunki, by były wypowiedziane jasno, z pewną ostrością, z pewnym wachlarzem argumentów, aby można się było do nich "przyczepić".

Zarówno Szaruga, jak i Pruss, Słekanowicz, Światowid, czy Łada spełniają ten skromny warunek, upierając się przy bardzo różnym swoim. Dzięki temu ECHO nie jest partyjne i skazane na nos przy szybie - jak wiele gazet w kraju. Mały luksus tygodnika, w którym wewnętrzne polemiki nie prowadzą do katastrofy.

...

Zdarza się czasem, że taka polemika jest konieczna, gdy w danej sprawie mamy wyraźnie odmienne zarysowane zdanie, a rzecz jest zasadnicza. Tym razem różnię się z Szarugą w ocenie uchwały sejmowej, domagającej się ujawnienia agentów SB.

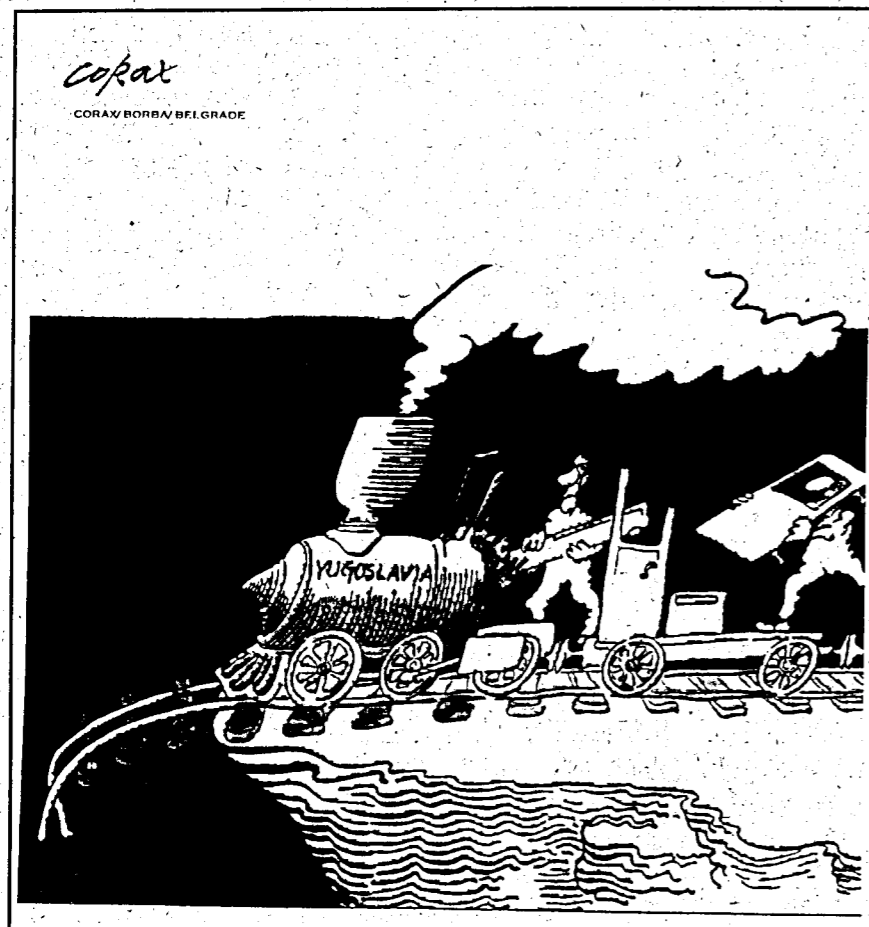
Zacznę od Jego bardzo krytycznej oceny 4-miesięcznego zaledwie rządu Olszewskiego. Otóż rząd ten jako pierwszy postawił sobie zadanie zdekomunizowania struktur politycznych. Zadania, które ktoś jednak w Polsce musiał dokonać, choćby tylko dlatego, by nie trwało przynębiające wrażenie, że nic się w Polsce nie zmieniło, wciąż rządzą tam ci sami ludzie. Wrażenie, które przy najlepszych nawet ustawach i projektach gospodarczych działa fatalnie na widza z bliska i z daleka. Pomijając już bowiem to, czy kto był, czy nie był agentem SB w pierwszej ekipie Mazowieckiego, ów pierwszy niekomunistyczny rząd musiał stąpać bardzo ostrożnie mając wokół siebie wciąż jeszcze zwarte polityczne siły wojska, milicji, SB i wciąż zdawałoby się wówczas zwawy gorbaczowski Związek Sowiecki. Gruba kreska Mazowieckiego, wierzę, miała być tym środkiem zapewniającym osłabienie mobilizacji tych sił i ich oporu wobec nowej władzy. Rząd ten nawet nie próbował komunistów wyluskać. Rząd Bieleckiego nie tylko

ich nie tępił, ale przyjmując linię pragmatyczną, pozwolił się im wzbogacić. Tym czasem panowie ci, przyzwyczajeni do wieloletniej bezkarności i mający ze sobą wieloletnie powiązania stworzyli sobie drugą Polskę. Jawnie skorumpowaną, łapówkarską, pazerną i cyniczną. Ludzie z dawnego aparatu zdominowali centrale i ośrodki decyzyjne. Można też podejrzewać, że w ich interesie leżał chaos kompetencyjny i ustawodawczy. Największy więc ich niepokój wzbudziły prace MSW i MON, zmierzające do odtworzenia poniszczonych teczek i dokumentacji. Pisma byłych prominentów bardzo zresztą popularne prześcigały się w atakach na ten rząd i jego linię postępowania. Natomiast coraz bardziej niejasna wydawała się w tej sprawie linia prezydenta, który niedawno krytykował grubą kreskę i żądał przyspieszenia. Te właśnie hasła przecięż przysporzyły mu zwolenników przeciw Mazowieckiemu. I na niego też liczyli wyborcy, wierząc, że jak deklaruje, zrobi z komunistami porządek. Tymczasem Belweder znalazł się coraz bardziej pod naciskiem kręgów dawnej władzy i obecnego pniądza oraz wpływów. Były hasła prezydenta zostały przy rządzie, który niegdyś tak sobie upodobał. Unia Demokratyczna, w swej lwiej części, z partii antywałęsowskiej znalazła się z nim na powrót w tym samym magdalenkowym kotle.

Powrót Unii do władzy po niesmiałych próbach dekomunizacji byłby cofnięciem w ten magdalenkowy krąg umów, w ostrożne, ponowne stąpanie po niezbadanym jakoby gruncie, gdy oczyszczenie atmosfery jest czymś niezbędnym dla funkcjonowania państwa.

W przeciwieństwie do Leszka Szarugi uważam, że zarówno oczyszczenie byłego NRD z agentów Stasi, jak i odsunięcie czołowych działaczy związanych z bezpieczeństwem w Czechosłowacji pozwoliło na otwarcie nowej karty politycznej z zaufaniem, bez niszczącej nieufności i niepewności. Na całym świecie współpraca polityka ze służbą bezpieczeństwa jest kompromitująca. Nie byłoby wszak

ciąg dalszy na str. 38





**SANKCJE ONZ  
PRZECIWKO JUGOSŁAWII**

Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła wprowadzenie w trybie natychmiastowym całkowitego embarga przeciwko Serbii i Czarnogórze, tworzących nową Republikę Federalną Jugosławii.

Rezolucja 757, przyjęta trzynastoma głosami członków Rady Bezpieczeństwa, przy braku sprzeciwu oraz przy dwóch głosach wstrzymujących się (Chin i Zimbabwe) postanowiła - w oparciu o rozdział VII Karty Narodów Zjednoczonych (który przewiduje ewentualność wprowadzenia sankcji nawet siłą) - wprowadzić w trybie natychmiastowym całkowite embargo handlowe na dostawy ropy i ruch powietrzny z Jugosławią. Embargo handlowe mówi o całkowitym zakazie wszelkiego eksportu i importu z Jugosławii, w tym ropy naftowej, przewidując jedynie możliwość - za specjalnym zezwoleniem - dostaw leków i produktów żywnościowych z powodów humanitarnych. Embargo lotnicze zakazuje wszelkich połączeń lotniczych z Serbią i Czarnogorą (oprócz tych, w celach humanitarnych).

Rezolucja 757 wzywa do ograniczenia personelu dyplomatycznego i konsularnego nowej Jugosławii za granicą. Wprowadza także zamrożenie aktywów i zobowiązań finansowych zagranicznych Serbii i Czarnogóry. Nakazuje zawiesić wymianę naukową, techniczną i kulturalną z Belgradem.

Walki toczą się w południowej części Bośni i Hercegowiny, zwłaszcza w Mostarze i Czapljinie, także w części północnej republiki - w miejscowościach Tuzla, Brčko, Derven-

ta, Modricza. Ostrzeliwane jest również Sarajewo (nasz komentarz na str. 2).

**RPA W ROSJI**

Mianem historycznej określiły agencje dwudniową wizytę prezydenta Republiki Południowej Afryki Frederika de Klerka w Moskwie. Kończy ona bowiem okres 35-letniej wzajemnej wrogości i izolacji na arenie międzynarodowej. Oba kraje wznowiły stosunki dyplomatyczne w lutym tego roku.

Bezpośrednio po przylocie do Moskwy prezydent de Klerk oświadczył, że jego wizyta "otwiera nową erę w stosunkach między Rosją a RPA". W stwierdzeniu tym nie ma przesady, jeśli zważyć, że obraz RPA rysowany przez dziesiątki lat przez podporządkowane komunistycznej propagandzie środki masowego przekazu byłego ZSSR, zawierał się w stwierdzeniu "rasistowskie narzędzie w rękach zachodniego imperializmu".

Wizyta prezydenta de Klerka w Moskwie spotkała się z krytyką zarówno w Rosji jak też w RPA. W Rosji sprzeciwili się jej komuniści, stwierdzając w specjalnym oświadczeniu, że zaszkodzi ona interesom rosyjskim w Afryce. Krytyczne głosy w związku z wizytą rozległy się przede wszystkim z kół zbliżonych do Afrykańskiego Kongresu Narodowego Nelsona Mandeli, który w niedługim czasie ma odwiedzić Moskwę. Twierdzą one, że wizyta de Klerka jest przedwczesna i niereprezentatywna z uwagi na hegemonistyczne rządy białych w RPA.

**MOLDAWIA SZYKUJE SIĘ  
DO WOJNY**

Minister obrony Moldawii generał Ion Costas ogłosił powszechną mobilizację. Wezwał wszystkich oficerów, żołnierzy i obywateli cywilnych, by przywrócili pokój i spokój na moldawskiej ziemi. W apelu do ludności Moldawii generał Costas stwierdził, że obecnie poważnie zagrożona jest niezawisłość i integralność terytorialna republiki.

Jednocześnie moldawskie ministerstwo obrony kategorycznie odrzuciło rosyjskie oskarżenia o korzystanie z pomocy militarnej Rumu-

ni. Minister obrony Rosji Paweł Graczev zarzucił Rumunii, iż dostarcza ona Moldawii czołgów i broni oraz, że wysyła do sąsiedniej republiki doradców wojskowych. Oświadczył, że prowadzi to do dalszego zaostrzenia sytuacji w Naddniestrzu i praktycznie uniemożliwia dialog między zwaśnionymi stronami.

**KIM BYŁ "IWAN GROŹNY"?**

W izraelskim Sądzie Najwyższym rozpoczął się proces apelacyjny Johna Demjanituka, który został zidentyfikowany jako oprawca z obozu śmierci w Treblince i skazany na karę śmierci.

Obrońca Demjanituka, Yoram Szeftel, utrzymuje przed sądem, że nastąpiła pomyłka w ustaleniu tożsamości i że jego klient nie jest zbrodniarzem nazistowskim, znanym pod przezwiskiem Iwana Groźnego. Zdaniem Szeftela, operatorem komór gazowych w Treblince był inny Ukraińiec - Iwan Marzenko. Nowymi elementami w sprawie Demjanituka mogą być dokumenty dotyczące Marzenki, a które izraelska prokuratura odnalazła w archiwach KGB.

Ostateczny wyrok na Johna Demjanituka ma zapadnąć w przyszłym tygodniu.

**MILION PODAŃ  
W SPRAWIE AKT STASI**

Minęło już pięć miesięcy od wejścia w życie ustawy o dokumentach Stasi i dotychczas ponad milion osób złożyło wnioski o prawo wglądu do swych teczek. Są one przechowywane w tzw. Urzędzie Gaucka w Berlinie i 14. filiach terenowych. Joachim Gauck, były pastor ewangelicki z Meklemburgii, jest pełnomocnikiem rządu federalnego ds. akt byłej służby bezpieczeństwa NRD.

W myśl ustawy, każdy ma prawo sprawdzić, czy istnieją na jego temat jakieś dokumenty. Byli współpracownicy Stasi mogą zaś jedynie otrzymać wyciąg. Ustawa pozwala na sprawdzenie przeszłości ludzi zaangażowanych politycznie, zatrudnionych w administracji publicznej, pracowników kościołów, menedżerów gospodarczych.

**WINNIE MANDELA  
DEFRAUDANTKA**

Liga Kobleca Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) zawiesiła w czynnościach przewodniczącą jej komitetu wykonawczego Winnie Mandelę oraz pozostałe członkinie, gdy połowa składu komitetu zgłosiła rezygnację. Komitet, z Winnie Mandelą na czele został ponownie wybrany zaledwie 3 maja.

Decyzję ogłoszono tuż po ujawnieniu przez władze ANC, że prowadzone jest śledztwo przeciwko Winnie, która miała jako kierowniczka wydziału opieki społecznej ANC zagarnąć 143 tys. \$, pochodzących ze składek biedaków żyjących w miastach murzyńskich. Informację tę podał szef wydziału informacyjnego ANC Pallo Jordan, a powtórzyła na czolówkach cała prasa południowoafrykańska.

Winnie zrezygnowała 15 kwietnia ze stanowiska kierowniczkii tego wydziału - dwa dni po ogłoszeniu przez Nelsona Mandelę, szefa ANC, przejścia z nią w stan separacji małżeńskiej. Separacja ta nie jest wynikiem tylko skazania Winnie przez sąd za udział w mordach młodych chłopców (przebywa na wolności za kaucją, czekając na proces rewizyjny), ale jak pisze prasa w RPA również ma związek z eskapadami zagranicznymi Winnie i jej kochanka, młodego adwokata Dalego Mpofo w czasach, gdy Nelson Mandela przebywał w więzieniu. Winnie i kochanek podróżowali naddźwiękowcem Concorde, mieszkali w najbardziej luksusowych hotelach, a Winnie kupowała sobie najlepsze kreacje i biżuterię.

Po ustąpieniu Winnie ze stanowiska szefowej wydziału opieki społecznej zwolniono dyscyplinarnie jej zastępcę - Dalego Mpofo - bez podania przyczyn.

**POSLANIE PAPIEŻA  
PRZECIWKO ABORCJI**

Jan Paweł II zaapelował do wszystkich chrześcijan i ludzi dobrej woli o położenie kresu "masakrze niewinnych", jaką sankcjonuje polityka demograficzna pewnych państw, zezwalająca na aborcję. Papież skierował w tej sprawie orędzie do 2

tys. uczestników światowego kongresu w sprawie życia, który obradował w Bratysławie.

W dokumencie tym, rozpowszechnionym przez Watykan, a odczytanym na kongresie przez nuncjusza papieskiego, Giovanniego Coppę, Ojciec Święty przypomina, że "Kościoł, wszyscy chrześcijanie oraz ludzie dobrej woli powinni pracować nad zmianą celów polityki publicznej, która sankcjonuje prawdziwą masakrę niewinnych na skalę światową".

Jan Paweł II wezwał też uczestników kongresu, aby "popierali cywilizację prawdy i miłości, kulturę życia, która stanowi jeden z zasadniczych warunków humanizacji naszego społeczeństwa".

Kolumbijski kardynał Alfonso Lopez Trujillo, który jest przewodniczącym papieskiej Rady do spraw Rodziny, potępił w Bratysławie "fałszywą koncepcję wolności, prawa i świadomości, które legły u podstaw kultury śmierci". Rada Papieska była jednym z organizatorów tego kongresu.

**SZCZYT ZIEMI**

W Rio de Janeiro rozpoczęła się 1 czerwca konferencja 11 tysięcy ekologów z całego świata. Zorganizowane przez nich "Global Forum - 92" ma się odbywać równoległe do Szczytu Ziemi - konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie ochrony środowiska rozpoczynającej się 3 czerwca.

Ekolodzy z tysiąca dwustu organizacji pozarządowych obawiają się, że przywódcy krajów uprzemysłowionych nie zechcą przeznaczyć odpowiednich funduszy na kluczowe ich zdaniem programy ochrony środowiska.

Kontrowersje już są widoczne. Stany Zjednoczone wyraziły daleko posuniętą rezerwę wobec projektu umowy międzynarodowej co do ochrony gatunków ziemskich roślin i zwierząt. Waszyngton obawia się, że mogłaby ona skomplikować rozwój amerykańskiej biotechnologii i zagrozić uzyskiwanym przez amerykańskie kompanie patentom. Także Wielka Brytania nie wyraża entuzjazmu z powodu projektu tej umowy.

Prezydent Bush ma zamiar osłabić krytykę amerykańskiego stanowiska poprzez przyznanie około 100 mln dolarów rocznie na rzecz zdrowszej polityki wobec lasów na świecie.

Waszyngton odmówił także podpisania głównego traktatu, jaki ma być przedstawiony w czasie tego spotkania, dotyczącego spodziewanego ocieplenia Ziemi w następstwie kumulacji w atmosferze gazów cieplarnianych - dwutlenku węgla i innych. Stanom Zjednoczonym nie odpowiada sformułowania dotyczące celów i terminów tych działań.

**ROSJA ŻĄDA MORATORIUM**

Rosja zażądała 5-letniego moratorium na spłatę odsetek od zaciągniętych kredytów - poinformował na konferencji prasowej przewodniczący Komisji EWG Jacques Delors.

Komisja EWG będzie musiała przestudiować tę propozycję i zbadać, czy przyczyni się ona do rozwiązania gospodarczych problemów Rosji - powiedział Delors. - Trzeba też uwzględnić możliwości międzynarodowych instytucji finansowych, takich jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy.

Republiki b. ZSSR są zadłużone za granicą na ok. 60-81 mld dolarów, z czego większość przypada na Rosję.

**KOSZTOWNE**

**"WOJNY GWIEZDNE"**

Koszt Inicjatywy Obrony Strategicznej, pod nazwą "Wojny Gwiezdne" w latach 1994-1997 wyniesie 37 miliardów dolarów, czyli 10 mld dolarów więcej niż przewidywała amerykańska administracja. Na ten program Stany Zjednoczone wydały już 29 mld dol., a dla jego dokończenia potrzeba jeszcze ok. 8 mld. Początkowo był to program obrony przed zagrożeniem strategicznym ze strony ZSSR, teraz cele zostały w istotny sposób zmodyfikowane. Nowy system obrony zostanie zainstalowany w 1997 r. na terenie Grand-Forks (Północna Dakota).

**NOWE ŹRÓDŁO ŚWIATŁA**

Nowe źródło światła, które zużywa ułamkową część energii pochłanianej przez tradycyjne żarówki i może świecić nawet 20 lat, zostało przedstawione publiczności amerykańskiej. Działanie lampy polega na wytworzeniu przez odpowiednią cewkę magnetyczną fal elektromagnetycznych wchodzących w reakcję z gazem stosowanym w używanych obecnie żarówkach fluoroscyjnych.



## KANADA

### MARSZ W HOLDZIE POMORDOWANYM

Setki osób wzięło udział w zorganizowanym w Toronto marszu ku czci ofiar rzezi na pekińskim placu Tienanmen w 1989 r. Uczestnicy pochodzą, głównie Kanadyjczycy chińskiego pochodzenia, mieli na sobie bądź nieśli ciemnoczerwone szaty symbolizujące śmierć. Po zakończeniu manifestacji zawiesili je na bramie konsulatu ChRL. W najbliższy czwartek, w trzecią rocznicę maskary, przed bramą budynku zapłoną żałobne świece.

### OPÓŹNIONE REFORMY

Rząd Kanady nie przedstawił w wyznaczonym przez siebie terminie zestawu propozycji reform, które mają wyprzedzić ewentualne referendum niepodległościowe w Quebecu. Jeśli rząd i pozostałe prowincje nie przedstawią propozycji dających Quebecowi specjalny status, referendum będzie przeprowadzone. W ciągu 19 dni negocjacji nie udało się jednak wypracować porozumienia możliwego do zaakceptowania przez wszystkie regiony kraju. Minister spraw konstytucyjnych Joe Clark wyraził jednak przekonanie, że kolejna runda rozmów, wyznaczona na 9 czerwca, może przynieść korzystne efekty.

### KANADYJSCY ŻOŁNIERZE POZOSTANĄ

Minister spraw zagranicznych Kanady, Barbara McDougall, oświadczyła po rozmowach z prezydentem Cypru George Vassiliou, iż jej kraj nie wycofa w ciągu najbliższych dwóch lat swoich 575 żołnierzy sił

pokojowych z wyspy. Wcześniej mówiła o możliwości opuszczenia Cypru przez kanadyjskich żołnierzy. Wyjazd Kanadyjczyków zachęciłby do tego samego pozostałych członków liczącego 2140 osób kontyngentu sił pokojowych ONZ, co zdecydowanie zaostriżyłoby sytuację na Cyprze. Kanadyjski premier Brian Mulroney oświadczył w ubiegłym tygodniu, że jego kraj nie będzie pomagał ludzłom, którzy "sami odmawiają zrobienia czegokolwiek".

### ZNÓW KILKASET OSÓB BEZ PRACY

Następne 350 miejsc pracy zniknie niebawem w Ontario. Firma FMG Timberjack Inc. zamyka swój 200-osobowy zakład w Brantford. Westinghouse Kanada w Mount Forest produkująca komponenty elektryczne do sprzętu gospodarstwa domowego zlikwiduje 45 miejsc pracy, przenosząc oddział do Południowej Karoliny. Zamyka się też stocznia w Thunder Bay, zakład Bobcock w Cambridge mimo nowych kontraktów zwalnia kilkudziesięciu ludzi. W Windsor po 25 latach zamyka się Binder Tool and Mold produkująca części samochodowe.

Większość zakładów ogranicza zatrudnienie tłumacząc się brakiem zamówień i wciąż trwającą recesją. Gospodarka kanadyjska przejawia jednak w ostatnich 3 miesiącach minimalny wzrost - 0,3% produktu globalnego w marcu po dwóch miesiącach 0,2%.

### KRAJ KOLOROWYCH

Do roku 2001 liczba kolorowych zwiększy się w Kanadzie o 3 miliony do 5,7 miliona ludzi. Przewidywana liczba ludności w Kanadzie ma wynieść 32 miliony, w 17,7% będzie przedstawicielami innych ras niż kaukaska. Grupy te rosną dużo szybciej niż imigranci z krajów europejskich.

### PIENIĄDZE PLYNA NA POŁUDNIE

Kanadyjczycy w pierwszym kwar-

tale 1992 roku wydali o 2,5 miliarda dolarów więcej niż Amerykanie w naszym kraju. Jest to największy turystyczny deficyt w historii kontaktów obu państw. Wyraźnie jest to efekt zakupów towarów żywnościowych na południu. Dobra wiadomość przy tym jest taka, że tendencja do zakupów chyli się powoli ku przemijającej modzie. Sprzedaż niedzielna może ją całkiem uśmiercić.

Z danych statystycznych wynika, że turyści kupują w Kanadzie znacznie więcej niż w ub. roku. Mowa o turystach spoza kontynentu.

### KOBIETOM NIE WIEDZIE SIĘ DOBRZE

National Action Committee on States of Women - organizacja obrońców praw kobiet w Kanadzie - opublikowała raport, w którym donosi o sytuacji ekonomicznej Kanadyjek. Kobiety zarabiają przeciętnie 24,923 dolary rocznie. Mężczyźni 36,863. Pensja kobiet stanowi 67,6% pensji mężczyzn. Organizacja stwierdza, że w ostatnich latach rozpoczęła się awans społeczny białych kobiet, które obejmują ok. 30% średnich szczebli menedżerskich i profesjonalnych.

Kobiety lat 90-tych zgłaszały zaledwie 5 dni rocznie nieobecności w pracy z powodów rodzinnych. Mężczyźni z tego powodu tracą w pracy 1 dzień. Różnica więc nie jest tak wielka, by uzasadnić różnicę dochodów.

Kobiety są słabo reprezentowane w polityce kanadyjskiej. 13,2% miejsc parlamentarnych, czyli 39 na 295 plasują niewiasty. Za to bezrobocie pobiera tylko 10% kobiet w stosunku do mężczyzn 12%. Nieprawdą jest, że kobiety samotne i matki pobierają więcej zasiłków Welfare. Natomiast potwierdza się, że samotne matki żyją na ogół w warunkach poniżej granicy nędzy. 75% z nich ma własnie taki dochód. Ogólnie rzecz biorąc 75% kanadyjskich kobiet 1/4 swego życia żyje w nędzy, 1/4 przypada zwłaszcza na starość i ostatnie 20 lat. A jednak w myśl raportu ONZ Kanada jest najlepszym krajem do zamieszkania na świecie.

## KANADA

KRZYSZTOF OSTROWSKI

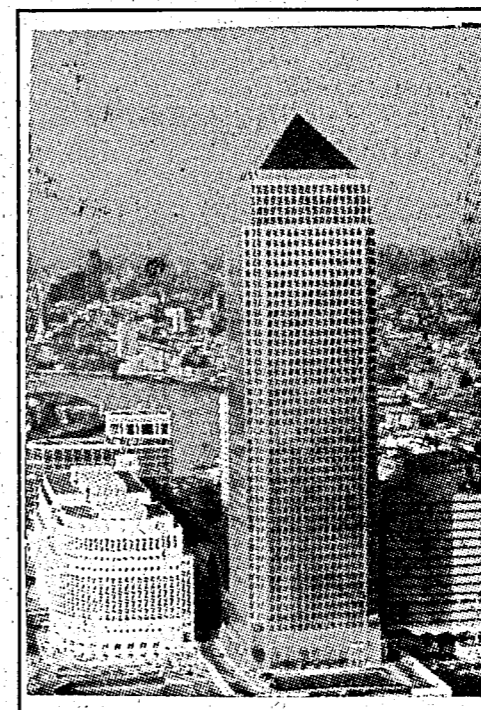
# IMPERIUM NIERUCHOMOŚCI STOI NAD PRZEPAŚCIĄ

Na widokówce centrum Toronto każdy rozpozna First Canadian Place, smukły biały drapacz chmur, najwyższy obiekt dzielnicy finansowej. Bywalcy Nowego Jorku bez trudu rozpoznają w "pejzażu" Manhattanu trzy potężne bryły World Financial Center. Ktokolwiek leciał samolotem z przesiadką w Londynie, musiał przed lądowaniem zwrócić uwagę na Canary Wharf - zespół białych biurowców jakby rodem z XXI wieku, odcinających się wyraźnie od reszty topografii tego molocha o niskiej na ogół zabudowie.

To trzy główne symbole największego w świecie imperium nieruchomości, mega-kombinatu "Olympia & York" należącego do trzech torontończyków - braci Reichmannów.

Twórcy "Olympia & York" budovali swe "imperium" z ogromnym rozmachem na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza, zmieniając pejzaż na trzech kontynentach. Ostatnie, śmiałe projekty architektoniczne, będące w zaawansowanej fazie budowy zmieniły krajobraz Tokio, a na deskach kreślarskich znalazły się wieżowce przeznaczone dla komunistycznej Moskwy.

Reichmannowie znani są z bardzo skromnego, ortodoksyjnego stylu życia, jednak w ubiegłym roku dwa wścibskie magazyny "Fortune" i "Forbes" sklasyfikowały trójkę braci w czołówce najbogatszych ludzi świata z kwotą 14,7 miliardów dola-



Super nowoczesny kompleks londyński Canary Wharf

rów. Nie wiadomo, skąd oba prestiżowe czasopisma wzięły dane do oceny Reichmannów (już przez kilka lat z rzędu). Dość powiedzieć, że klasyfikacja ta okazała się niewypałem. Upewnieni opinią "Fortune" i "Forbes", bankierzy Kanady, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Japonii, Hongkongu, itd. lekką ręką sypnęli Reichmannom miliardy dolarów jako kredyty na realizację

najnowszych projektów. Zaurzeczni swym dotychczasowym sukcesem Torontończycy spróbowali najwyraźniej ugryźć znacznie więcej niż mogli połknąć.

Recesja na kontynencie amerykańskim oraz w Anglii spowodowała, że zbankrutowało wielu lokatorów "Olympia & York", na skutek czego część wieżowców opustoszała i po prostu przestał napływać czynsz. Obiekty kombinatu są na ogół bardzo pestiżowe, o drogim koszcie utrzymania i obłożone niebotycznymi ratami hipoteczными. Nie łatwo więc o ich zasiedlenie, gdyż potencjalni klienci też muszą być pod każdym względem prestiżowi, zwłaszcza pod względem portfela. Dodatkowo supernowoczesny kompleks londyński, Canary Wharf, postawiony został na terenie starych doków, z dala od finansowego centrum miasta i bez dogodnej doń komunikacji. Po ukończeniu tego przybytku w ubiegłym roku okazało się, że z tych powodów trudno jest znaleźć wielu chętnych do zasiedlenia tysięcy biur, Reichmannowie podjęli ryzykancą decyzję sfinansowania odnogi metra do Canary Wharf, czyli pożyczki na ten cel półtora miliarda dolarów. Nie było kłopotów w rozmowach z bankami, gdyż cenzurki "Fortune" i "Forbes" były dotychczas najlepszą rekomendacją w tym dziwnym świecie gotówki, gdzie właściciel drobnego byznesu jest najczęściej mile widzianym.

ny tylko wtedy, gdy chce założyć konto.

Jak Zabłocki na mydle wyszli na tym nie tylko Reichmannowie, ale i ich kilkunastu potężnych kredytodawców. Niektórzy z nich już w tej chwili oceniają, że będą w stanie odzyskać nie więcej niż 60% kredytu. Najbardziej przerażeni są najwięksi wierzyciele - Canadian Imperial Bank of Commerce (CIBC) i Bank of England. Reichmannowie próbowali rozpaczliwie wyprosić paroletnią zwłokę, tłumacząc że po zakończeniu recesji ich gigantyczne przedsięwzięcia okażą się niezwykle udane. Tym razem rozmowa z bankierami była co najmniej cierpka. Niektórzy z nich już jak sępy próbują rzucić się na nieruchomości "Olympia & York" w Nowym Jorku i Toronto. Tu trzeba dodać, że na samym Manhattanie Reichmannowie posiadają 12 wielkich prestiżowych wieżowców pórcz najbardziej znanego World Financial Center.

Rozpoczęła się więc walka o ocalenie przynajmniej tego, co możliwe i do sądów wpłynęły wnioski o ochronę przed specjalistami od licytacji. Los stanu posiadania Reichmannów jest bardzo niepewny. Zawiodła ostatnia próba uzyskania poręczenia od rządu Ontario i rządu federalnego w Ottawie. Jedyne władze brytyjskie obiecały w jakimś stopniu ulżyć niedoli miliardów - bankrutów poprzez wynajęcie części Canary Wharf na siedzibę swego ministerstwa środowiska.

Nie chodzi jednak o plotkowanie na temat kłopotu Reichmannów i ich bankierów. Krach "Olympia & York" wywrze negatywny wpływ na gospodarkę zarówno amerykańską jak i kanadyjską. W obu krajach przemysł budowlany i administrowanie nieruchomościami są od długiego już czasu czymś w rodzaju parowozu gospodarki. Wpatrując końca recesji ekonomiści zawsze patrzą tu na wskaźniki przede wszystkim właśnie w tej dziedzinie. Ze wzrostem obrotów w branży "real estate" wiąże swe nadzieje wyborcze obóz polityczny prezydenta Busha, któremu bardzo zależy, aby gospodarka drgnęła w tym roku w jakimś wyraźniejszym procencie.



Szef National Bank of Canada Andre Berard zdecydował, że banki na pożyczce nie mogą stracić. Jego firma przeznaczyła 200 milionów na pokrycie strat kredytobiorców. Według obliczeń National, "Olympia" jest winna na bieżąco 500 milionów bankom. 300 milionów mogą wycisnąć z majątku Reichmannów lub, jak to już bywało, z innych bogu ducha winnych klientów, na których nalożą wyższe procenty.

Największym wierzycielem jest Canadian Imperial Bank of Commerce, który w trzy miesiące stracił w obsłudze długu 440 milionów dolarów. Obecnie bank już stworzył rezerwową fundusz na pokrycie strat z tytułu upadku "Olympia" wynoszący 1 miliard dolarów. CIBC jest drugim co do wielkości kanadyjskim bankiem, obliczanym na 128 miliardów dolarów. Trzeba być rzeczywiście bogatym, by w chwili kryzysu pozwolono ci złapać oddech.

W ubiegłym tygodniu Sąd uznał,

że Olympia & York Developments Ltd. będzie mogła opłacać z własnych dochodów koszty restrukturyzacji. Oznacza to faktyczne zezwolenie na funkcjonowanie firmy. Sąd zażądał zarazem przedstawienie listy wierzycieli oraz środków, z których firma może ich spłacić. Każdy z budynków wybudowanych przez firmę, zgodnie z decyzją Sądu, ma być na osobnym rozrachunku, by uzyskać jasność, który z nich jest największą pływającą kapitału, a który ponosi największe straty. Olympia może też sprzedawać swoje udziały w pobocznych przedsięwzięciach (np. jak zdecydowano w Santa Fe Pacific Corp.).

Tymczasem w Londynie Sąd uznał, że Canary Wharf przechodzi w ręce wyznaczonych przez Sąd administratorów, którzy mają 90 dni na przedstawienie projektu ratowania inwestycji, głównie poprzez znalezienie klientów dla pustych budynków.

Bankructwo "Olympia & York" ma wpływ na przedłużenie recesji w stopniu znacznie większym niż może się to wydawać przeciętnym zjadaczom chleba po obu stronach granicy. Bardziej wtajemniczeni wiedzą, że kolos Reichmannów porzeplatany jest finansowo i instytucjonalnie z wieloma innymi wielkimi biznesami. Przede wszystkim z wielkimi firmami innych braci z

Toronto - Bronfmanów, którym w tej sytuacji też zaczęło zaglądać w oczy niepewne jutro. To drugie imperium, czyli Bronfmanów, to duże udziały w takich kanadyjskich kombinatach jak Bank of Montreal (jeden z trzech największych banków Kanady), koncern budowlany "Bramalea", firma wydobywczo-hutnicza oraz leśna "Noranda", sieć browarów "Labatt", "Royal Trustco", kilka tzw. "holding companies", a także przemysł alkoholowy "Seagram". Ten ostatni owiany jest tradycjami rodziny Bronfmanów, sięgającymi legendarnej ery prohibicji.

Los, jaki spotkał trzech śmiałych torontońskich inwestorów, grozi wywołaniem zamieszania nie tylko w ekonomii kanadyjskiej, ale być może także i amerykańskiej. Z tego względu wielu komentatorów zastanawia się w poważnej prasie gospodarczej, czy, nie wiedząc o niespodziance zgotowanej przez Reichmannów, nie przedwcześnie odtrąbiono koniec recesji.



Michael Dennis, odsunięty szef Canary Wharf, pełni przy administratorach rolę doradczą.

### WYCIECZKA-PIELGRZYMKA FEDERACJI POLEK OGNIWA 11

Pielgrzymka do Bazyliki Matki Bożej Fatimskiej w Youngston, N.Y. organizowana przez Ogniwo 11 odbędzie się w dniu 12 lipca 1992 r. Jest to DZIEŃ POLSKI z mszą św. i różańcem w języku polskim.

OUR LADY OF CZESTOCHOWA. Jest to nasza 5-ta pielgrzymka. Wyjazd w dniu 12 lipca o godz. 8 rano, przyjazd tego samego dnia między godz. 8-9 wieczorem. Możliwość zakupów oraz suprasis od Ogniwa.

Autobusy odjadą 220 Roncesvalles Credit Union. Osoby nie posiadające wizy U.S. nie mogą brać udziału w wycieczce.

Koszt wycieczki \$39.00.

Bliższych informacji i zgłoszenia pod Nr 531-4800.

Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia do dnia 30 czerwca br.

JADWIGA SZTRUMF (Przewodnicząca)

Szanowna Pani Redaktor,  
Bardzo dziękuję za recenzję filmu "Silence of the Lambs".

Stanisław Stekanowicz szlachetnie odważył się skrytykować film nagrodzony aż pięcioma Oskarami.

Polacy żyjący nad Wisłą otwierając się na kulturę uniwersalną nie zawsze przejmują od nas to, co jest najlepsze. Potwierdzeniem tego jest wyżej wspomniany film.

Bardzo dobrze, że jest ktoś, kto nie boi się narazić jurorom Academy of Dramatic Arts and Sciences.

Recenzja p. Stekanowicza może wydać się "głosem wołającym na pustyni". Świat jednak straciłby nadzieję, gdyby takie właśnie głosy zamilkły.

Jeszcze raz dziękuję za artykuł "Oskar w miejsce oskarżenia".

Z poważaniem  
O. Tadeusz Nowak

POLSKI INSTYTUT NAUKOWY  
W KANADZIE  
ODDZIAŁ W TORONTO

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW  
POLSKICH W KANADZIE

ORAZ

STOWARZYSZENIE  
PRACOWNIKÓW MEDYCZNYCH

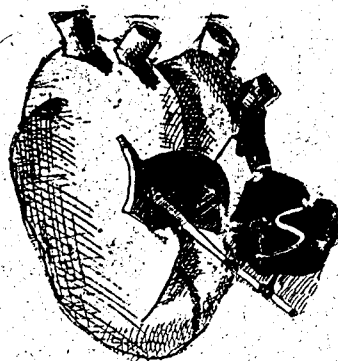
mają zaszczyt zaprosić na wykład:

OSTATNI BASTION  
INDIANIE  
AMERYKI PÓLNOOCNEJ

który wygłosi:

KRZYSZTOF KASPRZYK

Wykład odbędzie się w SPK  
przy Beverley (Sala Górna)  
DNIA 11 CZERWCA 1992  
godz. 19:30



## POLITYKA

## Macierewicz otworzy teczki

"Niniejszym zobowiązuje się minister spraw wewnętrznych do podania do dnia 6 czerwca 1992 roku pełnej informacji na temat urzędników państwowych od szczebla wojewody wzwyż, a także senatorów, posłów: do 2 miesięcy - sędziów, prokuratorów, adwokatów oraz do 6 miesięcy - radnych gminnych i członków zarządów gmin - będących współpracownikami UB i SB w latach 1945-1990".

Sejm 186 głosami za, przy 15 przeciwnych i 32 wstrzymujących się (3 głosami powyżej wymaganego quorum) przyjął uchwałę tej treści, zaproponowaną przez Janusza Korwin-Mikiego (UPR).

Na wniosek Jacka Mazlarskiego (PC projekt uchwały nie był przez posłów dyskutowany. Pomimo postulatów Józefy Hennelowej (UD) nie wyjaśniono kwestii czy podane przez ministra spraw wewnętrznych informacje udostępnione byłyby opinii publicznej.

Sejm dyskutował w gorącej atmosferze. Posłowie odwoływali się do zasad państwa prawa oraz do regulaminów dotyczących prawidłowości przyjętej procedury uchwalania. Po przegłosowaniu przez Sejm wniosku UPR, Jerzy Ciemieniecki (UD) oświadczył z trybuny sejmowej, że w związku z podjęciem przez Wysoką Izbę decyzji niezgodnej z obowiązującym prawem, nie może uczestniczyć w dalszej pracy Sejmu. Jak wyjaśnił później dziennikarzom nie oznacza to złożenia mandatu poselskiego: "Nie będę brał udziału w pra-

cach Sejmu do czasu otrzeźwienia tych ludzi, którzy pod wpływem emocji i w ramach brudnej gry politycznej podejmowali tę decyzję".

Kluby parlamentarne UD, KLD, PPG i SP przyjęły oświadczenie stwierdzające czwartkową uchwałę Sejmu za nielegalną, "gdyż prawo zezwala na upoważnienie ministra spraw wewnętrznych do podania informacji na temat osób będących współpracownikami UB i SB wyłącznie w drodze ustawowej". Zdaniem członków klubów, za wykonanie tej uchwały minister spraw wewnętrznych musiałby podlegać odpowiedzialności konstytucyjnej i karnej, popełniłby bowiem przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności.

"Uznajemy, że dokonanie rozliczeń z przeszłością jest sprawą wielkiej wagi. Jednocześnie stwierdzamy, że nie może to być dokonane w sposób łamiący elementarne zasady prawa. Najwyższy niepokój budzi również fakt, że uchwała nie daje gwarancji ochrony praw obywatelskich. Nie określa żadnej procedury prawnej lustracji, nie przewiduje prawa do obrony, oddając wszystkie decyzje w tej sprawie w ręce ministra spraw wewnętrznych.

Brak wszelkiej kontroli nad decyzjami ministra, grozi wykorzystaniem uchwały Sejmu do prywatnych porachunków politycznych" - głosi uchwała.

## Kto się broni?

Posłowie małej koalicji (UD, KLD, PPG), "Solidarności Pracy", jeden z "Solidarności" oraz dwóch z SLD wystąpili z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z konstytucją czwartkowej uchwały Sejmu, zobowiązującej ministra spraw wewnętrznych do poinformowania, kto z polityków pełniących funkcje publiczne, a także sędziów, adwokatów, prokuratorów, radnych i członków zarządów gmin, był w latach 1945-1990 współpracownikiem UB i SB.

"Prosimy o wydanie orzeczenia w trybie pilnym" - aby zdążyć przed 6 czerwca, czyli pierwszym terminem ujawniania przewidzianym w uch-

wale lustracyjnej - piszą posłowie we wniosku.

Zdaniem posłów uchwała jest sprzeczna z art. 3 konstytucji, który mówi, że każdy organ państwowy powinien przestrzegać prawa. Autorzy wniosku twierdzą, że uchwała łamie postanowienia kodeksu cywilnego, ustawy o policji i o Urzędzie Ochrony Państwa. Uchwała "czyni człowieka bezbronny wobec nie zweryfikowanych materiałów SB" - piszą posłowie.

Jednakże w Trybunale Konstytucyjnym najwcześniej po dwóch tygodniach od dnia złożenia wniosku może się odbyć rozprawa. Do 6 czerwca (termin ujęty w uchwałach) Trybunał nie będzie w stanie wydać orzeczenia.

## Niepokoje wokół teczek

Prezydent Lech Wałęsa przyjął w Belwederze ministra spraw wewnętrznych Antoniego Macierewicza. W liście dotyczącym podjętej przez Sejm uchwały w sprawie ujawnienia byłych współpracowników Służby Bezpieczeństwa, wręczonym ministrowi, prezydent zwrócił uwagę na konieczność przestrzegania zasad sprawiedliwości.

Lech Wałęsa, powołując się na doświadczenia krajów sąsiednich, zaproponował powołanie komisji parlamentarnej opiniującej decyzje o ujawnianiu nazwisk. Lech Wałęsa, zwrócił się też do szefa MSW, aby przedstawił sposób, w jaki zamierza wykonać uchwałę Sejmu zgodnie z prawem i zasadami sprawiedliwości.

Oto treść rozmowy przytoczona za PAP:

## Prezydent:

- Ta uchwała z moralnego punktu widzenia i innych jeszcze perspektyw jest bardzo potrzebna i rozsądna. Jeśli natomiast uczynimy z tego walkę polityczną, jeśli pozwolimy na nie sprawdzone wiadomości, to pamiętajmy, że tu można wszystko zrobić. Jeśli nie damy szans obrony, to będzie największe zwycięstwo dawnej służby bezpieczeństwa.

## Min. Macierewicz:

- (...) zapewniam pana, że zostanie

to wykonane zgodnie z uchwałą Sejmu, tak, że nikt nie zostanie oskarżony bez przyczyny. A w ogóle, rzecz nie w oskarżeniu. Rzecz jedynie w tym, by ludzie, których to nieszczęście dotknęło, po prostu się usunęli. Ja jestem wykonawcą w tej sprawie, jako urząd z woli Sejmu. I tylko tyle w tej materii mogę zrobić i nic więcej na pewno zrobione nie będzie.

## Prezydent:

- To jest zbyt skomplikowana sprawa, by rząd, by nawet prezydent, którego naród wybrał, mógł decydować bez konstrukcji prawnej, jak to ma być wykonane. Bez możliwości odwołania, udowodnienia. Różne grupy, rodziny będą się posądzać. Proszę pana, bardzo szeroka uchwała, bardzo nieprecyzyjne wykonanie może być bardzo wielkim nieszczęściem dla Polski. Ja ostrzegam pana i proszę o wielkie zastanowienie. Pan to dobrze wie, co było robione w latach 70. Jakże podzutki, jakie rzeczy do dzisiaj jeszcze krążą.

## Min. Macierewicz:

- Dlatego pracowaliśmy cztery miesiące, by wszelkie możliwe posądzania, uchybienia, fałszerstwa zostały wyeliminowane. I gwarantuję panu, panie prezydencie, że wszystko, co zostanie ujawnione, będzie absolutnie zgodne z prawdą.

## Prezydent:

- To pan odważny jest. Cieszę się, że mam tak odważnego ministra.

## Min. Macierewicz:

- Zawsze byłem do dyspozycji.

Podczas następnej rozmowy z prezydentem Lechem Wałęsą minister spraw wewnętrznych Antoni Macierewicz przekazał - jak się dowiadujemy z komunikatu Biura Prasowego prezydenta - list będący odpowiedzią na piątkowe stanowisko prezydenta, domagające się rozwagi przy realizacji uchwały lustracyjnej. Zdaniem prezydenta może ona bowiem uruchomić mechanizmy, nad którymi trudno będzie zapanować. O

treści listu Macierewicza nie poinformowano.

Podczas spotkania szef MSW zaproponował stworzenie specjalnej komisji, która wykonywałaby uchwałę Sejmu o ujawnianiu teczek byłych agentów - powiedział PAP-owi rzecznik MSW Tywonek. Odmówił jednak podania szczegółów

Jak podaje się nieoficjalnie, szef MSW w liście przekazanym prezydentowi proponuje, że 6 czerwca prześle każdemu posłowi i senatorowi listę tajnych współpracowników z zastrzeżeniem, że jest to tajemnica państwowa i parlamentaryści nie mogą nikomu przekazywać tych informacji.

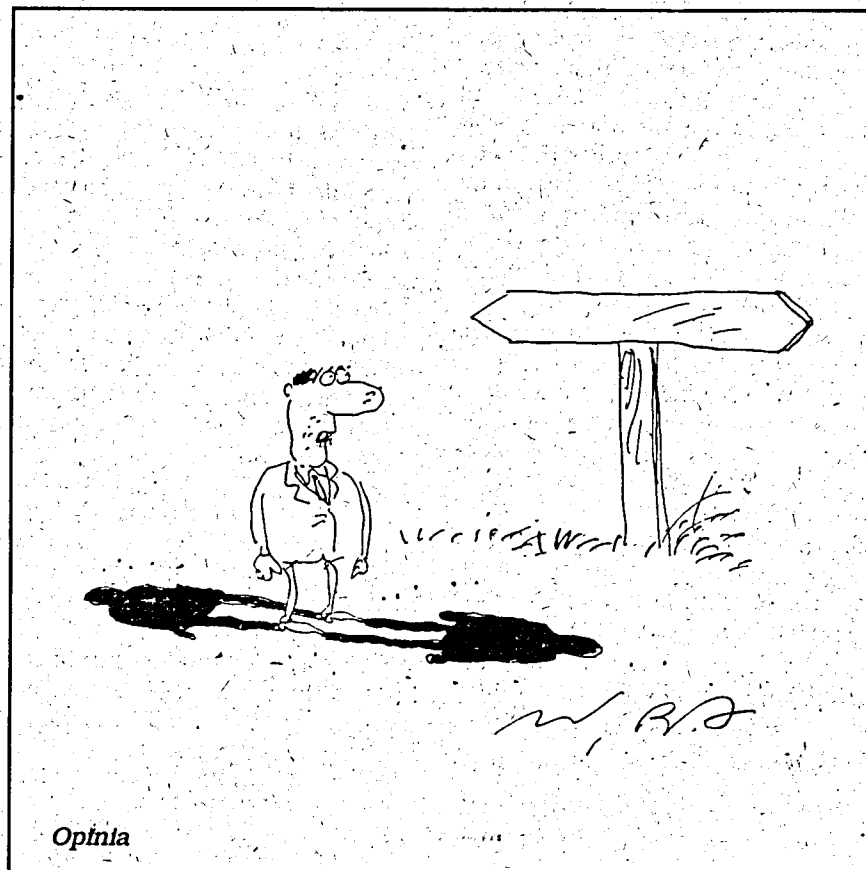
## Komitet Helsiński o ujawnianiu akt SB

Komitet Helsiński jest przeciwny formie proponowanego ujawniania byłych współpracowników UB i SB pełniących funkcje publiczne - czytamy w oświadczeniu przekazanym PAP. Jeżeli Sejm bierze na siebie odpowiedzialność za skutki takiej decyzji, to musi jednocześnie zagwarantować przestrzeganie podstawowych praw człowieka, w tym prawa do obrony. Uchwała Sejmu nie daje takich gwarancji - głosi oświadczenie.

## Sprawdzić biskupów?

W czasie rozmowy z grupą posłów, przygotowującą projekt uchwały w sprawie ujawnienia byłych agentów SB, prymas Józef Glemp zaproponował, by przyszła ustawa lustracyjna objęła także księży biskupów - powiedział poseł Lech Pruchno-Wróblewski (UPR). - Doszliśmy jednak do wniosku, że w związku z konstytucyjnym rozdziałem Kościoła od państwa ks. Prymas będzie musiał z tą inicjatywą zgłosić się do ministra spraw wewnętrznych.

Poseł Pruchno-Wróblewski uznał za konieczne oczyszczenie polskich instytucji państwowych i politycznych z byłych agentów SB. "Uważam - dodał - że przeszłość ministra Macierewicza i jego dotychczasowa postawa pozwala wierzyć, że ujaw-



Opinia

nianie teczek agentów będzie przeprowadzone uczciwie, bez selekcji tych teczek dla celów walki politycznej".

### Posłowie o ujawnieniu teczek

**Aleksander Małachowski (SP)** powiedział, że Sejm dał zezwolenie jednemu z ministrów na skazywanie na infamie, czyli utratę czci, co jest praktyką nieznaną w nowoczesnych państwach. "Sejm usankcjonował wieloletnie wysiłki bezpieki, która fabrykowała fałszywe dowody współpracy z nią, by szantażować potem członków "Solidarności" - powiedział Małachowski i dodał, że Macierewicz "zbierze teraz hańbiące żniwo tej łajdackiej praktyki poprzedników".

Zdaniem Jana Rokity (UD) Sejm nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji podjętej uchwały. Za jedną z nich Rokita uznał to, że Macierewicz będzie musiał opublikować nazwiska tych, którzy dla bezpieczeństwa Polski pracują poza granicami i w wyniku tej uchwały mogą ponieść śmierć.

**Henryk Goryszewski (ZChN):** ujawnienie teczek byłych agentów SB jest ryzykowne, ponieważ niektóre dokumenty mogą być fałszywe. Aby uniknąć niesłusznych osądzeń, specjaliści z MSW będą badać, które te czki są prawdziwe, a które nie. Mimo ryzyka ujawnienie jest niezbędne. Wydarzenia w Czechosłowacji i na Węgrzech przekonują nas, że także i w Polsce agenci mogą zajmować bardzo wysokie stanowiska w państwie. Może się zdarzyć, że się dawnych agentów w strukturach państwowych zorganizuje się, aby wystąpić przeciwko demokracji. Trzeba temu zapobiec. Być może włosy staną nam na głowie, gdy okaże się, jak szanowane osoby współpracowały z SB.

**Józef Oleksy (SLD):** my nie mamy się co obawiać ujawnienia teczek. Jeżeli komuś może to zaszkodzić, to tylko dawnej opozycji. Ale nie będziemy zaclerać rąk i cieszyć się z kompromitacji innych sił politycznych, nie głosujemy za ujaw-

nieniem. Twierdzą, że to bardzo zła chwila na stawianie takiego wniosku w Sejmie. Ma być złożony wniosek o odwołanie rządu, a prezydent wycofuje swoje poparcie dla niego. Program tego rządu albo nowy rząd, to sprawy o wiele ważniejsze.

**Jacek Soska (PSL):** ja jestem bardzo ciekawy, co jest w mojej teście. Jak ujawniać, to jak najszybciej, bo jeszcze ludzie w MSW dorobią kilka improwizowanych teczek.

**Andrzej Zarębski (KLD):** sprawa jest za poważna, aby zalać ją uchwałą. Posłowie dostali jej projekt przygotowany niechlujnie. Uchwała nie precyzuje, komu mają być przekazywane informacje o byłych agentach i kiedy. Nie wiadomo dokładnie, co oznacza pojęcie "współpracownik SB". Uważam, że projekt uchwały to reakcja rządu na zapowiedź wniosku o odwołanie gabinetu Olszewskiego.

Sejm powinien dokładnie zająć się projektem ustawy (a nie uchwały, która jest aktem niższego rzędu) o ujawnianiu teczek byłych agentów. Jest to istotny problem, który wymaga dyskusji. Rozmawiałem z ministrem Macierewiczem, który zapewnił mnie, że MSW jest operacyjnie przygotowane do ujawnienia teczek. Minister przyznał, że niektóre te czki są niekompletne, niektóre niewiarygodne, ale że on sam swoją osobą gwarantuje prawdziwość tych, które zostaną ujawnione. Uważam, że prócz gwarancji w postaci ministra Macierewicza powinny istnieć inne zabezpieczenia.

**Aleksander Hall (UD):** uważam, że wyeliminowanie byłych współpracowników SB z życia publicznego jest sprawą ważną. Obawiam się natomiast, że będzie trudno wyselekcjonować materiały. Podejrzewam, że są one niekompletne i istnieje niebezpieczeństwo istotnych pomyłek. Boję się również jednostronnego ich wykorzystywania i traktowania jako sposobu politycznego szantażu.

### Korwin-Mikke kontra Frasyniuk

Poseł Władysław Frasyniuk (UD) zarzucił posłowi Januszowi Korwi-

nowi-Mikke (UPR), który zgłosił w Sejmie projekt uchwały w sprawie ujawnienia byłych współpracowników SB, iż w grudniu 1981 r. podpisał tzw. lojalkę.

- Tak, podpisałem ją i wcale się tego nie wstydzę - powiedział J. Korwin-Mikke. - Co więcej - dobrowolnie się do tego przyznaję. Jeśli podpisuję, że nie będę łamał konstytucji, to mogę to zrobić bez wstydu. Zaraz się zresztą okaże, tak jak w przypadku Tymieńskiego, że żonę biję, że na studiach ścigałem itd. Różne rzeczy będą wyciągali. Ja chyba ze cztery razy rozmawiałem z dygnitarzami z MSW, ale nikt mi nawet nie zaproponował, żebym został agentem. W MSW nie pracowali wtedy idioci - wiedzieli, że ja agentem przecież nie zostanę, bo mam inne plany. UPR złożyła wniosek, z nikim go nie uzgadniając - ani z rządem, ani z prezydentem, ani z prymasem. Zrobiliśmy to nie po to, by kogoś karać - bycie legalnym agentem legalnego organu legalnego państwa nie jest przestępstwem. Natomiast ja chciałbym wiedzieć, kto np. w mojej partii działał na rzecz MSW.

### Zaczęło się od Wyszowskiego

Krzysztof Wyszowski, były doradca premiera Olszewskiego oskarżył ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego o wieloletnią współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa.

Wyszowski powiedział "Nowemu Światowi" m.in.: "Chcę wreszcie wiedzieć na pewno - co powtarzają niejawnie, skądinąd godni zaufania, funkcjonariusze publiczni - czy prawdą jest, że polski minister spraw zagranicznych był wieloletnim agentem Służby Bezpieczeństwa? Jeżeli jest to prawdą, to chcę też wiedzieć ilu takich agentów było w rządzie Tadeusza Mazowieckiego i dlaczego w nim się znaleźli?".

Zobaczmy - odpowiedział minister Skubiszewski na pytanie, czy zamierza wystąpić na drogę sądową po wypowiedzi Krzysztofa Wyszowskiego w "Nowym Świecie".

Krzysztof Wyszowski oświadczył, że nie obawia się sprawy sądowej, którą mógłby wytoczyć mu minister Skubiszewski.

"Myślę, że taka ewentualna sprawa w sądzie mogłaby przyspieszyć proces, którego finałem miałyby być odsunięcie agentów z różnych dziedzin życia publicznego" - powiedział Wyszowski.

Ujawnienie szeroko rozgąszonej agentury SB w polskim życiu publicznym byłoby, w jego ocenie, "działaniem koniecznym i uzdrowieńczym" dla państwa. "Bez tego nie będziemy niepodlegli, suwerenni i bezpieczni" - dodał Wyszowski.

"Mógłbym wymienić wiele innych nazwisk" - powiedział, ale uchylił się przed konkretami. Według Wyszowskiego ok. 60 posłów obecnego parlamentu może być agentami SB.

Również wśród dziennikarzy jest zdaniem b. doradcy premiera Olszewskiego - "duża liczba agentów". Znaczna część ataków na rząd Jana Olszewskiego wynikała - według Wyszowskiego - z chęci uniknięcia ujawnienia tych agentów.

"To, że Sejm nie potrafił sam się tym zająć, że cała sprawa trwa tak długo, świadczy o sile tej agentury" - oświadczył Wyszowski.

- Obowiązujące nadal komunistyczne prawo zamyka usta urzędnikom publicznym, powoduje bowiem, że archiwa MSW pozostają zamknięte. Uważam za skandal i hańbę III Rzeczypospolitej, że polski system prawny ochrania agentów - dodał Wyszowski.

"W naszym kraju wielokrotnie kłamstwa wybitnych polityków uchodziły płazem, ale mam nadzieję, że tym razem miarka się przebrała" - powiedział na zakończenie były doradca premiera.

### Korwin-Mikke zadziałal zniemacka

"Dowiedziawszy się, że minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski oskarżony jest o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa postanowiłem domagać się wyjaśnienia tej kwestii, by raz na zawsze ja



przeciąć" - powiedział "NS" Janusz Korwin-Mikke. Wyjaśnił też, że uchwałę postawił w sposób nieoczekiwany, z marszu gdyż inaczej kluby zaczęłyby niepotrzebnie deliberować, a ich przywódcy, "którzy są chyba osobami najbardziej podejrzanymi o współpracę, całą sprawę zakreśliliby tak, że proponowana uchwała nie weszła by pod obrady Sejmu. Z premedytacją wystąpiłem tak zniemacka" - powiedział Korwin-Mikke.

### "Trójka" wnioskuje o dymisję rządu

Poseł Unii Demokratycznej Jan Maria Rokita złożył na ręce wicemarszałka Sejmu Józefa Zycha wniosek o odwołanie premiera Jana Olszewskiego oraz całego składu rządu. Pod wnioskiem podpisało się 65 posłów z Unii Demokratycznej, Kongresu Liberalno-Demokratycznego i Polskiego Programu Gospodarczego.

Uzasadniając wniosek posłowie "małej koalicji" mówią o narastającym konflikcie na najwyższych szczeb-

lach władzy. Powodem tego - ich zdaniem - jest brak woli harmonijnej współpracy rządu z parlamentem oraz prezydentem. Wnioskodawcy twierdzą, że taka sytuacja prowadzi do kryzysu, który degraduje Polskę w wymiarze wewnętrznym i międzynarodowym.

"Niesprawność Rady Ministrów, wewnętrzne w niej konflikty, a także dymisja dwóch kolejnych ministrów finansów doprowadziły do paraliżu w funkcjonowaniu aparatu wykonawczego państwa, niezdolności wykonania budżetu państwa, zahamowania reformy administracji państwowej i samorządowej" - głosi wniosek klubów parlamentarnych UD, KLD i PPG. Najprawdopodobniej trafi on pod obrady Sejmu na najbliższym, rozpoczynającym się w czwartek 4 czerwca posiedzeniu.

### KPN w natarciu

Leszek Moczulski przedstawił premierowi Olszewskiemu i sześciu partiom popierającym rząd warunki przystąpienia KPN do koalicji rządu-



wej. Dla siebie zarezerwował MON, dla Andrzeja Ostojki-Owsińskiego - Ministerstwo Sprawiedliwości, dla Adama Sandauera - Ministerstwo Łączności. Prócz 3 ministerstw KPN chciałby dostać 12 stanowisk wice-ministrów lub szefów urzędów centralnych - np. kultury fizycznej i sportu, pełnomocnika rządu ds. niepełnosprawnych oraz szefa Komisji Likwidacyjnej RSW. Moczulski zażądał także od premiera, by w ciągu 2 miesięcy zmniejszyć o 1/3 liczbę resortów oraz zwiększyć deficyt państwa o 10% produktu narodowego.

Przedstawiony przez KPN pakiet zadań ma być traktowany całościowo. Moczulski nie widzi możliwości dalszych kompromisów, bo kompromisowy jest sam pakiet. Premier będzie musiał podjąć najważniejsze zobowiązania "na piśmie i w świetle jupiterów", publicznie oświadczyć, że zgadza się na pakiet KPN. Wówczas partia poprze rząd Olszewskiego na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Konfederacja liczy jednak na porozumienie.

Gdyby doszło w aliansu ratunkowego ugrupowań chrześcijańsko-ludowych z KPN, wówczas wniosek małej koalicji o wotum nieufności dla rządu nie ma dużych szans na pozytywne przegłosowanie.

Według obecnego stanu deklaracji poszczególnych ugrupowań sejmowych, za rządem ujmą się posłowie ZChN, PC, PSL, PL, KPN i najprawdopodobniej "Solidarności". Za wotum natomiast głosować będą KLD, UD, PPG, SLD i możliwe, że PChD i SP.

W liczącym aktualnie 459 posłów (17 maja zmarł Marian Kępka z ZChN) Sejmie oznaczałoby to, że przeciw wotum głosowałoby 234 posłów, natomiast za 182. Gdyby nawet 43-osobowa grupa "niepewnych" posłów (nie zrzeszeni, UPR, PPPP, mniejszość niemiecka) głosowała za wotum, to przeciwnicy rządu Jana Olszewskiego uzbierałoby o 9 głosów mniej niż jego zwolennicy. Ale w polityce, jak w sporcie nie można wykluczyć niespodzianki.

W środę Moczulski spotkał się z premierem Olszewskim. Po spotkaniu powiedział, że nie uzyskał wymaganych ministerstw i w związku z tym nie poprze projektu budżetu. O tym, jak jego partia zagłosuje nad wotum nieufności nie powiedział nic.

### Prezydent o rządzie

Prezydent RP Lech Wałęsa wyraził opinię, że "gdyby miał trwać ten rząd, tak jak teraz trwa, to nie wolno się na niego dłużej zgadzać".

W niedzielę przed odlotem z Gdańska do Warszawy, prezydent, zwracając się do dziennikarzy, przypomniał, że zawsze opowiadał się za rządem ponadpartyjnym, wolnym od walk politycznych. Stwierdził, że "wśród wielu przygotowanych rozwiązań" przewiduje również możliwość złożenia formalnego wniosku o odwołanie premiera, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Wałęsa nie wykluczył zarazem możliwości restrukturyzacji rządu - w tym także z udziałem polityków KPN. "Myślę - dodał - że w KPN znajdują się rozsądni ludzie, a Moczulski też jest rozsądnym człowiekiem".

Pytany, czy zaakceptowałby w fotelu premiera swego byłego adwersarza, pana Kaczyńskiego, prezydent odpowiedział: "W tym kraju nieszczęście było wiele - następnych nie proponuję...".

Komentując uchwałę sejmową w sprawie ujawniania byłych agentów UB i SB, L. Wałęsa stwierdził, że była to uchwała "nie odpowiedzialna, nie przygotowana i hasłowa".

Pytany przez dziennikarza telewizyjnej "Panoramy" o ocenę propozycji KPN, by wicepremierem i ministrem obrony narodowej został Leszek Moczulski - odparł: - "Myślę, że jednak kompetencje jeśli chodzi o ministra obrony narodowej muszą być z uwzględnieniem prezydenta. Dlatego niech nie dzielą za szybko skóry na niedźwiedziu. Mam tu coś do powiedzenia - nie mówię, że mam coś przeciw Moczulskiemu".

### Polkowski zamiast Gugulskiego

Premier Jan Olszewski odwołał Marcina Gugulskiego z funkcji rzecznika prasowego rządu, w związku ze złożoną przez niego rezygnacją i powołał na to stanowisko Jana Polkowskiego, redaktora naczelnego "Czasu Krakowskiego".

Marcin Gugulski wyjaśnił, że przyczyny rezygnacji miały charakter prywatny, były również związane z jego własną oceną pracy jako rzecznika. Dodał, że złożył rezygnację przed kilkoma tygodniami. Powiedział także, iż jego problemy wynikały z braku tradycji rzecznika rządu koalicyjnego w naszym kraju.

Jan Polkowski ma 39 lat. Jest absolwentem filologii polskiej. W latach 70 zakładał pierwsze niezależne pismo podziemne "Zapis". Potem był twórcą niezależnego wydawnictwa oraz pisma pod tą samą nazwą "Arka". Po roku 1989 założył i redagował dziennik "Czas Krakowski". Zajmuje się także poezją, wydał kilka tomików wierszy. Niektóre zostały nagrodzone również poza granicami kraju. Jest członkiem Koalicji Republikańskiej. Żonaty, troje dzieci.

### Rząd sobie, wojsko sobie

Rosjanie nie zgadzają się na wspólną ocenę szkód ekologicznych na terenach zajmowanych do tej pory przez wojska b. Armii Sowieckiej pomimo podpisanego w tej sprawie układu - poinformował płk Sławomir Goździk z Biura Pełnomocnika Rządu ds. Pobytu Wojsk b. Armii Sowieckiej w Polsce.

Jak powiedział Goździk, Rosjanie uniemożliwiają pracownikom Ministerstwa Ochrony Środowiska wstęp na zajmowane przez nich do tej pory tereny, motywując to zakazem, który otrzymali z Moskwy już po podpisaniu między obu państwami układu w sprawie wycofania wojsk Federacji Rosyjskiej z Polski.

"Musimy liczyć się z tym, że jest to celowe działanie strony rosyjskiej, która na nasze jednostronne stwierdzenie szkód być może odpowie, że jej sprawcami są sami Polacy" -

stwierdził płk Goździk. Art. 3 podpisanego 22 maja w Moskwie protokołu o uregulowaniu majątkowym, finansowym i innych sprawach związanych z wycofaniem wojsk przewiduje m.in. że "strona rosyjska umożliwi inspektorom polskiej Państwowej Ochrony Środowiska stały dostęp na teren wszystkich obiektów. W wyniku inspekcji sporządzone zostaną wspólne protokoły o aktualnym stanie środowiska na obszarze tych obiektów".

### Tymiński staje do walki z udokomuną

By pomóc w promocji planu swojej partii i "przygotować chorągwie do ustawienia na polu bitwy do ostatecznej walki z UD-komuną" przyleciał w sobotę do Polski Stanisław Tyimiński. Na lotnisku sympatycy witali go słowami: "Zbawco!", "Nasza nadziejo!" i odśpiewali "sto lat". Lider Partii "X" nazwał uchwałę Sejmu o odtajnieniu agentów UB i SB tematem zastępczym. Stwierdził, że kryzys gospodarczy jest wynikiem "falszerstwa wyborów do parlamentu, w których Partia "X" została wymanipulowana". Poparł niejako rząd Olszewskiego słowami: "nie możemy dopuścić, by UD-komuna" go zastąpiła. "Awanturnictwem politycznym pana Mazowieckiego" określił złożenie formalnego wniosku o dymisję rządu. Za tydzień powie jednak, kto jego zdaniem powinien być premierem.

Podkreślił, że plan Partii "X" polega na uczciwej pracy i walce z korupcją. Według niego prezydent ma duże kompetencje, ale brak mu inicjatywy. Tyimiński przyjechał "na czas nieograniczony" - zostanie, jeśli będzie trzeba, bo "dostał setki listów, by wrócić". Swoją wiedzę o Polsce opiera na podstawie "czwartego wymiaru", który mu podpowiada, że kraj dalej będzie szedł ku upadkowi, jeśli zabraknie tak potrzebnego gospodarza. Chce upadkowi zapobiec, ale nie może, bo prezydent chce to zrobić przed nim. Podkreślił, że UD-komuna odebrała mu prawa wyborcze.

### OBRONNOŚĆ

#### Wojsko pod cywilem

Gen. dyw. Zdzisław Stelmaszuk, szef Sztabu Generalnego WP stwierdził, że trzeba jasno sprecyzować, komu siły zbrojne podlegają.

"Żołnierzom nie jest obojętne, kto wydaje rozkazy, armia chce mieć jednego przełożonego i nie znosi rozkazów z dwóch kierunków" - powiedział generał podczas konferencji prasowej, która odbyła się w 1 Pułku Zmechanizowanym w Wesolej k. Warszawy. Dodał, że on sam jest zwolennikiem podporządkowania wojska ministrowi obrony narodowej, ale o tym jak będzie zadecydowała polityka".

Szef Sztabu Generalnego potwierdził swoje wcześniejsze stanowisko, że armia powinien kierować cywilny minister. "Mówię tu o funkcji i kompetencjach, a nie o nazwisku" - dodał.

Zdaniem generała, Wojsko Polskie powinno liczyć 200-230 tys. żołnierzy. "Poniżej tego nie będziemy nic znaczyć. Takie jest stanowisko armii i my tak proponujemy, jednak decyzja należy do polityków".

#### Najzdrowszy jest rząd, bo działa

Zdymisjonowany minister obrony narodowej Jan Parys chce integrować niepodległościową prawicę, by nie dopuścić do władzy UD i związanego z nią układu postkomunistycznego. Zapowiedział powstanie na bazie Komitetów Obrony Państwa nowej struktury politycznej. Scena polityczna w jego ocenie potrzebuje nowych liderów. Raport komisji parlamentarnej badającej jego sprawę jest, jak twierdzi, dyletancki, niechlujny i fałszywy.

Na konferencji prasowej obecny był w charakterze zaproszonego gościa wiceminister Radosław Sikorski i były doradca premiera Krzysztof Wyszowski.

Atak na MON jest częścią ogólnej akcji antyrządowej, zorganizowanej przez środowiska związane z okrągłym stołem. Rząd powinien być utrzy-

many, żeby zahamować powrót lewicy do władzy - powiedział były szef resortu obrony. - Przyszłość należy do ludzi, których nie wiążą układy magdalenkowe. Kiedy słyszę, że UD wysuwa trzech kandydatów na premiera pragnę zauważyć, że jeden z nich w okresie stalinowskim publicznie akceptował proces przeciw bp. Kaczmarskiemu, drugi był wieloletnim sekretarzem PZPR, trzeci parę tygodni temu powiedział w tv, że prawo nie ma żadnego znaczenia. Do tego dochodzi program tych panów, który rozmija się z interesem kraju i utrzymuje Polskę w układzie postkomunistycznym. Stwierdził także, że między prawicą a lewicą nie ma trzeciej drogi. Przeciwno lewicy należy zjednoczyć siły o wyraźnych wartościach moralnych.

**Z trzech elementów: rząd - prezydent - parlament, zdaniem J. Parysa najzdrowszy jest rząd, bo działa. Belweder podważa pozycję obecnego gabinetu i go szantażuje, natomiast parlament powołał komisję, która była stronicza, a jej uzasadnienie po zakończeniu przesłuchań było niechlujne i dyletanckie. Jeśli jest tak dyletanckie, a de facto fałszywe, to tę decyzję trudno szanować - stwierdził.**

Stosunki z prezydentem były dobre do czasu, kiedy otoczenie prezydenta uniemożliwiło mi kontakt z Belwederem. Telefony nie odpowiadały, a kiedy odpowiadały, to się odzywały jakiegoś panienki - poskarżył się Jan Parys.

### POLONIA I EMIGRACJA

#### Polacy w Rosji utworzyli związek

W Moskwie odbył się I Kongres Polaków w Rosji, na którym utworzona została pierwsza ogólnorosyjska organizacja polonijna - Związek Polaków w Rosji. Idea powołania do życia tego rodzaju organizacji zrodziła się już w 1989 r. podczas wizyty premiera Tadeusza Mazowieckiego w ZSSR. Jednakże dopiero teraz, po rozpadzie imperium sowieckiego i

upadku komunizmu, mogły się spełnić marzenia wielu pokoleń naszych rodaków w Rosji. Polacy są jedną z ostatnich dużych grup narodowościowych w Federacji Rosyjskiej, które doczekały się utworzenia swojej własnej organizacji.

## GOSPODARKA

### Ostrożnie z inwestowaniem w Polsce

Wstrzymać się z inwestowaniem w Polsce, m.in. z powodu braku stabilności politycznej, częstych zmian rządu i, w konsekwencji, braku partnerów do podejmowania decyzji - taka jest konkluzja raportu zachodnich misji gospodarczych, dotyczących Polski, Węgier i Czecho-Słowacji. W rezultacie zachodni biznesmeni zainwestowali dotychczas 2,5 razy więcej kapitału na Węgrzech, ponad 2 razy więcej w Czecho-Słowacji niż w naszym kraju.

Tymczasem są co najmniej cztery powody, dla których Polsce potrzeba zagranicznych inwestorów, stwierdził poseł Ryszard Czarnecki (ZChN), na posiedzeniu Sejmowej Komisji Systemu Gospodarczego i Przemysłu. Są one następujące:

- nie mamy kapitału na rekonstrukcję przemysłu w taki sposób, by stał się on nowoczesny i wydajny,

- wraz z inwestorami zagranicznymi przychodzi też know-how. Najnowszych technologii w inny sposób zdobyć nie można, sprzedawane są zazwyczaj "nie pierwszej młodości",

- zagraniczni inwestorzy otwierają też drzwi światowych rynków. Sprzedawanie wyrobów jest sztuką, a my jej nie znamy, jak również nie posiadamy odpowiednich kontaktów,

- wraz z inwestorami przychodzi też wysokiej klasy kadra menedżerów, zarządzająca w sposób profesjonalny. Tej wiedzy także Polsce potrzeba.

Cóż z tego, że mamy zarejestro-

wanych 6.181 spółek z kapitałem zagranicznym, jeśli tylko 481 zajmuje się produkcją. Działalność pozostałych ma charakter handlowy.

### Renault Polska

Zainteresowanie zachodnich koncernów samochodowych polskim rynkiem motoryzacyjnym przyjmuje różne formy: spółki z krajowymi producentami (np. FIAT, zakładanie montowni (np. Peugeot). Inną drogę wybrał Renault, tworząc sieć 111 autoryzowanych przedstawicieli pod wspólną nazwą Renault Polska.

Spółka - której jedynym właścicielem jest francuski koncern - zaczęła sprzedawać samochody w drugiej połowie czerwca - zapowiedział podczas konferencji prasowej Raymond Jahiel jej dyrektor generalny. Renault Polska zapewniła użytkownikom aut kompletną obsługę serwisową oraz 12-miesięczną gwarancję całkowitą i 6-letnią antykorozyjną.

R.Jahiel nie wykluczył, że Renault będzie produkować w Starachowicach samochody osobowe i ciężarowe. - Jeżeli nasza firma zdecyduje się na taki krok, będzie to spora inwestycja - powiedział.

### "Berolina" już mknie

31 maja z Warszawy po raz pierwszy wyjechał ujęty w sieć kolejową Euro City pociąg "Berolina". Po 6 godzinach i 10 minutach jazdy, z krótkimi postojami, m.in. w Kutnie i Poznaniu dotarł na berliński dworzec Hauptbahnhof.

Żeby wprowadzić pociąg do sieci Euro City, trzeba spełnić szereg warunków. Wagony, przynajmniej I kl., muszą być klimatyzowane. W składzie wymagany jest bar lub restauracja, minibar na kółkach do rozwożenia napojów, słodczyli itp. Od obsługi wymaga się znajomości przynajmniej jednego języka zachodniego. Pociągi muszą rozwijać prędkość nie mniejszą niż 90 km/godz. Mogą się spóźnić w miesiącu tylko kilka razy - w przeciwnym wypadku jest im odbierana licencja. Przewiduje się tylko krótkie postoje techniczne. Odprawa

paszportowa i celna odbywają się na trasie (w "Berolinie" od Poznania do Berlina). W restauracji powinno się serwować narodowe dania. W "Warsie" proponowano w niedzielę pasażerom schabowego z kapustą, żurek, jajecznicę, bigos.

"Berolina" ma 320 miejsc, w tym 108 m I kl. Bilet do Berlina kosztuje ok. 500 tys. zł, w I kl. jest połowę droższy. Nad bezpieczeństwem pasażerów czuwa dyskretnie specjalna ochrona. Drugi polski pociąg włączony do sieci EC będzie prawdopodobnie kursował do Wiednia, wymaga to jednak jeszcze uzgodnień z Czecho-Słowacją.

### Mleczarnie na prostej

Zdecydowana większość mleczarni nie ma już kłopotów finansowych. Udało się je pokonać dzięki wprowadzeniu nowych technologii i poprawie jakości mleka.

Mleczarnie wychodzą na prostą - stwierdził Zdzisław Hałaczkiwicz, pełnomocnik ministra rolnictwa ds. restrukturyzacji mleczarstwa otwierając w Warszawie wystawę produktów mleczarskich. - Dwa lata temu ok. 220 spółdzielni mleczarskich nie płaciło rolnikom za mleko, dziś to się praktycznie nie zdarza.

Według danych pełnomocnika z 342 spółdzielni mleczarskich ponad 40 jest obecnie w bardzo dobrej sytuacji finansowej, 60 ma kłopoty (tzn. nie przynoszą zysku), pięć zagrożonych jest bankructwem, a cztery upadły. W ciągu ostatnich dwóch lat powstało 12 prywatnych mleczarni, a 20 następnych się do tego przyłącza.

### Obligacje na dziurę budżetową

W poniedziałek, 1 czerwca, w oddziałach 10 banków na terenie całego kraju zainaugurowano sprzedaż jednorocznych obligacji, którymi rząd zamierza załatać część dziury w budżecie państwa. Jeśli można wnioskować z pierwszych reakcji, było to posunięcie trafne.

Kolejki klientów ustawiały się przed bankami na 1-2 godziny przed

lich otwarciem. Największym zainteresowaniem obligacje cieszyły się w dużych miastach. W Poznaniu, w ciągu pierwszej godziny, trzy oddziały sprzedały obligacje za około 300 mln zł. W Warszawie trzeba było stać w kolejce nawet 3 godziny, by je nabyć w oddziałach banków w Śródmieściu. Mniejszy tłok był w innych dzielnicach. Na przykład w Kredyt Banku SA przy ul. Kasprzaka od rana była tylko kilkunastoosobowa kolejka. Jerzy Filip z biura maklerskiego tego banku powiedział, że oddział warszawski w ciągu kilku godzin sprzedał obligacje za ponad 1 miliard zł. Równie dobrze sprzedawały się w oddziałach banku w Poznaniu, Wrocławiu i Gdańsku, gorzej w oddziale w Pile. Jako umiarkowane ocenili zainteresowania zakupem obligacji pracownicy PeKaO SA w Katowicach. Odnotowano tam jednak jedną z największych w tym dniu transakcji: zakup 400 obligacji.

Jedna obligacja ma wartość nominalną 1 mln zł. Nie ma żadnych ograniczeń przy zakupie. Tylko pierwszego dnia cena kupna była równa cenie nominalnej. Każdego następnego dnia będą doliczane odsetki. We wtorek ceny będą o 1300 zł wyższe, w środę - o 2700 zł, w czwartek - o 4100 zł. 30 czerwca będą sprzedawane po 1 039 760 zł. W ciągu miesiąca wartość obligacji wzrosnie więc o prawie 4%, a w rok o około 48%. Sprzedaż pierwszej emisji o wartości 2,5 bln zł ma trwać do 31 sierpnia br., chyba że obligacje zostaną wykupione wcześniej, co jest prawdopodobne.

### Kredyty hipoteczne

26 maja br. prezes PKO BP podjął decyzję o uruchomieniu nowej formy kredytowania budownictwa mieszkaniowego poprzez kredyty gwarantowane na hipotecę nowego domu lub mieszkania. Obecnie drukuje się około 5 tys. zarządzeń dotyczących sposobu udzielania kredytów hipotecznych wraz z wnioskami i umowami kredytowymi. Za około 10-14 dni dokumenty te otrzyma około 400 oddziałów banku PKO na terenie ca-

łego kraju i wtedy będą one mogły zawierać umowy z klientami. Przypominamy, że kredyt hipoteczny będzie udzielany tylko osobom fizycznym na zakup mieszkania spółdzielczego lub domu zasiedlanego po raz pierwszy. Maksymalna wysokość kredytu nie może przekraczać trzyletnich dochodów rodziny ani być wyższa niż 80% kosztów budowy mieszkania.

W założeniu kredyt hipoteczny będzie więc dostępny dla rodzin zamieszkałych, osiągających dochody przekraczające 6,7 mln zł miesięcznie i posiadających przynajmniej 40 mln zł oszczędności. Jego oprocentowanie będzie wynosiło 48% w skali rocznej.

### Spadają ceny mieszkań i domów

W ciągu ostatnich kilku miesięcy znacznie spadły ceny mieszkań w Warszawie w przeliczeniu na dolary - mówi szef znanej warszawskiej agencji Lech Dragowski.

Obecnie metr kwadratowy mieszkania na wolnym rynku kosztuje przeciętnie 7 mln zł, czyli w przeliczeniu ok. 500 dolarów. Podobne ceny były w październiku 1990 roku. W następnych miesiącach złotówkowa wartość mieszkań rosła. Jednocześnie przez dłuższy czas utrzymywał się stały kurs dolara. Był więc już nawet okres, gdy za m kw. mieszkania żądano w przeliczeniu ok. 700 USD.

Równocześnie malały zasoby pieniężne ludności. Każda dewaluacja złotówki nie miała więc w rezultacie zbyt dużego wpływu na ceny mieszkań. W grudniu ub.r. za m kw. żądano już przeciętnie ok. 580 JSD.

Wydawało się, że po marcowym skoku kursu dolara mieszkania zdrożeją. Tymczasem bardzo często obserwuje się zjawisko odwrotne. Wpływ na to ma niewątpliwie utrzymująca się od wielu miesięcy znaczna nadwyżka podaży mieszkań. Po drugie, w naszym kraju kupno mieszkania nie jest traktowane jako przynosząca zysk lokata kapitału. Ludzie sprzedają mieszkania na ogół

tylko dlatego, żeby kupić inne, np. większe. Duży wpływ na gwałtowną obniżkę cen domów ma również znaczny spadek cen usług budowlanych. W ubiegłym roku były one droższe ok. 30 proc.

### Fiat kupił FSM

Umowę o powołaniu włosko-polskiej spółki NEWCO w Fabryce Samochodów Małolitrażowych podpisali minister finansów Andrzej Olechowski i szef FIAT Auto - Paolo Cantarella. Włosi otrzymają 90 proc. udziałów spółki. Kontrakt ma wartość 1,8 mld dol. Jest to największa inwestycja zagraniczna FIAT-a i jedna z największych zachodnich inwestycji w krajach Europy Wschodniej. W ciągu pięciu lat FIAT zainwestuje 850 mln dolarów w fabrykach w Bielsku-Białej i Tychach. Włosi przejmą też część krajowych i zagranicznych długów FSM - 750 mln dolarów. Niewielką część długów krajowych.

Do spółki NEWCO Włosi wniosą 180 mln dolarów, a strona polska 20 mln dolarów. W krótkim czasie firma podwoi produkcję cinquecento do 240 tys., a za rok rozpocznie montaż któregoś z samochodów FIAT-a. Po zakończeniu produkcji fiatów 126p najprawdopodobniej w połowie lat 90 będzie wytwarzać zupełnie nowy samochód.

NEWCO zatrudni 18,5 tys. spośród 22,5 tys. pracowników FSM. Fabryka zostanie podzielona na część produkującą samochody (NEWCO), część metalurgiczną i wytwarzającą części samochodowe.

Jak poinformował minister Olechowski do 1996 r. NEWCO będzie przynosić straty. Zyski powinny się pojawić po roku 2000.

### Do Królewca po szerokich torach

1 czerwca zainaugurowano kursowanie pociągów łączących Kaliningrad na terenie Rosji z Braniewem. Odcinek ten, liczący 56 km, wyposażony jest w szerokie tory, nie ma więc potrzeby zmieniania wózków wagonowych.

LESZEK SZARUGA

# JESTEM PRZECIWIW

Ostatni dzień maja przyniósł w najpoważniejszym berlińskim dzienniku "Der Tagesspiegel" korespondencję Edith Heller z Warszawy opublikowaną na eksponowanej "Trzeciej Stronie" pisma. Tytuł artykułu: "Powolne odchodzenie nieobliczalnego premiera". I coś w tym jest. Jeśli porówna się wypowiedzi Olszewskiego z różnych etapów jego premierowskiej aktywności, jeśli zobaczy się budowanie przezeń poparcia w Sejmie z różnych partii i partyjek, do których programów musi dostosowywać swoje wcześniejsze założenia polityczne, jeśli się wreszcie obserwuje powolne odpadanie od tej ekipy kolejnych ministrów i na koniec zwróci także uwagę, że premier nie potrafi ułożyć sobie stosunków z Belwederem, okaże się, że jest to polityk co prawda dość uparcie trzymający się osiągniętego stanowiska, lecz jednocześnie nie należący do działaczy najskuteczniejszych. Faktem jest, że obecna sytuacja w Polsce odbierana jest - za sprawą dość dużego zamieszania wywołanego osobliwymi deklaracjami kolejnych ugrupowań i dość niejednoznacznych komentarzami premiera - jako niejasna i w najwyższym stopniu niepokojąca. Czy słusznie, to już sprawa osobna. Może rzeczywiście w polityce mniejszą wagę należy przywiązywać do słów niż do działań, ale ja, człowiek na słowa dość czuły z racji zajmowania się wierszykami, zauważam, że Olszewski w krótkim czasie potrafi popadać w sprzeczności. Jeszcze niedawno ogłaszał, że ustąpi wraz z rządem, gdy rząd utraci poparcie prezydenta. Prezydent ogłosił list, w którym po-

parcie dla Olszewskiego cofa. Olszewski na to, że cała sprawa musi zostać rozstrzygnięta przez parlament.

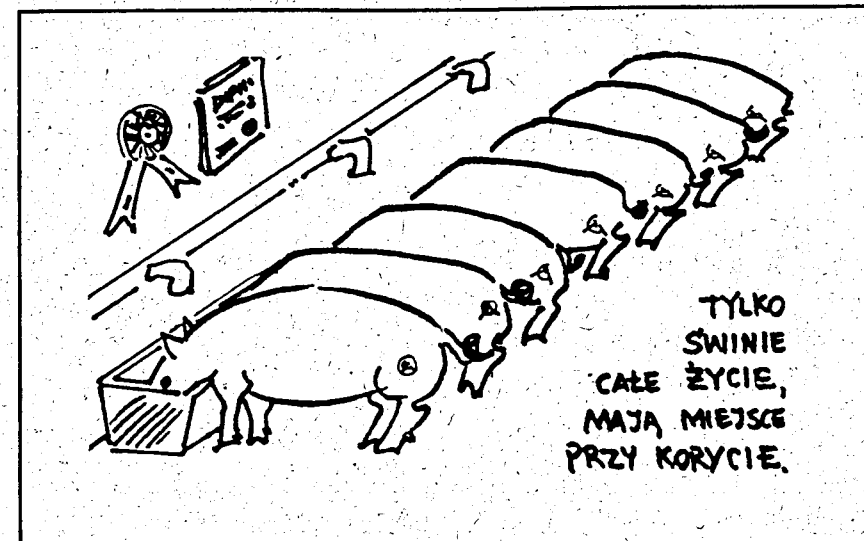
Tymczasem przystępuje do "rozszerzenia bazy rządzenia". Polega to na otwarciu poważnych rozmów z Leszkiem Moczulskim, szefem Konfederacji Polski Niepodległej. Ten ostatni domaga się nie czego innego, lecz teki ministra obrony. W ogóle zapowiada udział we władzy na poddyktowanych przez siebie warunkach. Niedawno ogłosił książkę pod tytułem "Wygram tę wojnę". Chodzi zapewne o ogłoszoną swego czasu przez Wałęsę "wojnę na górze". I wygląda na to, że wygra rzeczywiście. W każdym razie ciąg do rządu ma nieźli, zaś hasłem wywoławczym jego grupy jest slogan mówiący: wszyscy już rządzą, nie sprawdzili się, teraz kolej na nas. Jako argument za przejęciem władzy to nieco za mało. Ale w końcu co to komu szkodzi. Polska widocznie stała się ostatnio terenem politycznych eksperymentów. Stać nas widać na to. Nie dziwię się, jeśli cała ta zabawa skończy się rządami browaru w sojuszu z kabaretem, czyli koalicji partii piwa i ugrupowania Korwina-Mikke, co będzie połączeniem zaiste dziwnym, gdyż Korwin, jeśli mnie pamięć nie myli, w ogóle nie pije. Akurat wraz z nim wychodziłem w 1968 roku z więzienia, poszliśmy w sile czterech chłopów do położonej tuż obok bramy wyjściowej przy ul. Rakowieckiej knajpy "Kameralna" i - oczywiście zamówiliśmy po secie, jedynie Korwin-Mikke odmówił. Może zresztą od tego czasu się zmienił.

Póki co, udało mu się w stylu zaiste przebojowym podłożyć w pol-

skim życiu politycznym bombę. Jest nią przepchnięcie - i to błyskawiczne, bez żadnych dyskusji - uchwały sejmowej o zobowiązaniu ministra spraw wewnętrznych Antoniego Macierewicza (nawiasem mówiąc, mojego pierwszego wydawcy; debiutowałem w redagowanej przezeń jeszcze w 1979 roku Bibliotece "Głosu") do ujawnienia współpracowników UB i SB wśród czołowych działaczy politycznych. Uchwała została co prawda zaskarżona jako niezgodna z prawem, lecz tak sobie myślę, że do ujawnień dojdzie; minister już podobno od dłuższego czasu przygotował odpowiednie wyciągi z akt. Co z tego wyniknie, trudno przewidzieć. Z doświadczeń niemieckich wiem jedno - że prowadzi to do sytuacji, w której wielu ludzi musi udawadniać, że nie są wielbładami - co, jak wiadomo, jest na ogół niewykonalne. Mało było dotąd bałaganu, będziemy mieć więcej. Każdy zacznie polować na każdego, w tej grze, gdy raz już się rozpocznie, nie można znaleźć końca. Z drugiej strony argumenty mówiące o tym, że owi niegdyś dyspozycyjnie wobec SB ludzie są dziś politykami podatnymi na szantaż, jest argumentem słusznym i nie ulega wątpliwości, że powinni się z działalnością wycofać. Lecz kto zrobi to dobrowolnie? Gdy widzę, jak ludzie rosą we własnych oczach w miarę zdobywania stanowisk i wpływów, zaczynam rozumieć porzekadło mówiące, że wszelka władza demoralizuje. Z nie tak dawno skromnych w gruncie rzeczy moich znajomych porobiły się nagle jakieś ugarniowane potwory, które nie potrafią już nawet odpowiedzieć na "dzień

dobry" bez użycia sekretarki i chłopców z obstawy. Niby to wszystko rzecz ludzka, ale smuci. Teraz, gdy teczki - często przecież spreparowane - zostaną uchylone, zacznie się niezły rozbój. Co prawda premier zapowiada, że u nas będzie to inaczej niż w Czechosłowacji i w Niemczech, ale to wcale nie oznacza, że będzie lepiej. Osobiście mam szacunek dla systematyczności i solidności niemieckiej, a i tu przecież porobiły się jakieś niebywale koszmarny. Jeśli wziąć poprawkę na polską skłonność do bałaganu i jakąś fundamentalną nieszczelność wszelkich źródeł, zacznie się sączenie różnych nigdy do końca nie dopowiedzianych i na zawsze niejasnych pomówień. Już zresztą coś takiego się zdarzyło, gdy na lamach "Nowego Świata" Wyszkowski podrzucił świnię ministrowi Skubiszewskiemu. Co prawda zaraz potem zeznawał, że gazeta źle zrozumiała czy źle opublikowała jego wypowiedź, lecz co w świat poszło, tego odkręcić się już nie da. I tak to już teraz będzie: zacznie nas zatapiać potok "informacji", które niewiele będą się różniły od donosów, a cała ta zabawa utrudni tylko jakąkolwiek skuteczną politykę, gdyż w gruncie rzeczy wszyscy nagle staną się podejrzani lub będą się musieli skupiać na oczyszczaniu z pomówień. Wszystkiego najlepszego!

Ale też jest faktem, że tak być musi. Zwolniony właśnie z funkcji naczelnego "Nowego Świata" mój ulubiony publicysta Płotr Wierzbicki, który podpadł wydawcom w związku ze sprawą Parysa powiedział, że informacja w Polsce musi być doszczętnie podporządkowana z góry przyjętym założeniom. On jeden niestety dostał za to po łapach i to wcale nie dlatego, że był winien, lecz dlatego, że sponsorzy zauważyli, iż pismo się źle sprzedaje, w czym winy Wierzbickiego bym się nie dopatrywał, gdyż tak on jak i inni przystępując do konkurencji z "Gazetą Wyborczą" od lat zdomowiona na rynku, stoją na pozycjach jeśli nie zupełnie niekorzystnych, to w każdym razie niewygodnych. Przynam też z góry, że jakkolwiek nowa polityka redakcyjna "Nowego Świata" mnie nie zadowoli. Miałem w Wierzbickim i



jego zespole prawdziwych sojuszników w mojej publicystyce: dostarczał mi materiału do polemiki, teraz to się niestety skończy. Chyba, że nieustrudzony autor książki czyniącej z Wałęsy polityka wszechczasów znów znajdzie jakieś godne siebie miejsce na polskim rynku prasowym. Czas nagli, gdyż właśnie wraz z otwieraniem teczek przez Macierewicza wybiła godzina dla publicystów klasy Wierzbickiego.

Jest lato, lecz zapewne w Polsce nieprędka nastanie sezon ogórkowy. Czytelnicy prasy nudzić się nie będą. A to Moczulski, który podobno wspaniale rozgrywa zadania militarne bawiąc się na dużym stole ołowianymi żołnierzykami, nareszcie będzie mógł swe hobby zmienić w niewątpliwie patriotyczny czyn, a to zbuduje się na naszych zdumionych oczach najmniej przewidywana koalicja, a to okaże się, że ktoś od lat szanowany za niezłomność postawy jeszcze przed urodzeniem dostarczał wiadomości dla UB. Sensacji nie zabraknie. Zabraknie z pewnością zdrowego rozsądku, ale to właśnie dodaje pikanterii polskiemu życiu politycznemu, w którym niemożliwe staje się możliwe, zaś możliwe zostaje z gracją zaprzepaszczone. Ja, oczywiście, będę z tego tylko korzystał, gdyż z podobnego zamieszania dla felietonisty wyniknąć mogą jedynie korzyści. Chyba, że ktoś wpadnie na pomysł udowodnienia, że współpracowałem nie tylko z SB czy UB, lecz i z carską Ochraną -

wówczas trzeba się będzie z godnością wycofać. Tylko dokąd, na miłość Boską?

Póki co, wszyscy dążą do tego, żeby broń Boże nie doszło do nowych wyborów. Nie będę do znudzenia powtarzał, że to jedyne sensowne rozwiązanie, gdyż musiałbym też udowodnić, że obecny Sejm jest w stanie uchwalić porządną ordynację wyborczą - tego nie udowodnię, gdyż musiałbym uwierzyć w cuda. Będziemy zatem się plawić w owym błotku, w tym poruszonym "sensacjami" bajorze politycznym, w którym nikt już nie jest w stanie podejmować cokolwiek znaczących decyzji, gdyż natychmiast są one torpedowane. Kiedys, rzecz jasna, wszystko to musi minąć. Kiedy - trudno przepowiedzieć. W każdym razie nie chciałbym się znaleźć na miejscu historyków, którzy za ćwierć wieku będą próbowali cokolwiek z obecnej polskiej rzeczywistości zrozumieć. Nie będą mieli łatwego zadania. A to dlatego, że nie będą mogli brać pod uwagę tego, co stanowi według mnie podstawową przyczynę dzisiejszego bałaganu - urazów osobistych, które w ciągu tych dwóch lat doprowadziły do podziałów nie mających nic wspólnego z rzeczywistymi różnicami poglądów politycznych. Skąd się te urazy wzięły? Dlaczego grają taką rolę? Cóż - może nie warto nawet próbować na takie pytania odpowiedzieć.

LESZEK SZARUGA

# PADNIE CZY NIE PADNIE?

Od paru tygodni w życiu politycznym Polski jest to jedno z pytań zasadniczych. Dotyczy ono, rzecz jasna, rządu Olszewskiego - mniejszościowego, pozbawionego poważnego zaplecza, urodzonego z idiotycznej ordynacji wyborczej i słabej frekwencji przy urnach. Rządu zarazem, który znajduje się od pewnego czasu w jakimś nie do końca jasnym konflikcie z prezydentem. Próba wyrwania Wałęsie niektórych uprawnień - swoiste mocowanie się o zakres władzy, czego wyjątkowo dobrze widocznym przykładem była "sprawa" ministra Parysa - skończyła się niepowodzeniem. Rzecz w tym, że w tej próbie sił nie chodzi w istocie o osoby, lecz o wzajemne relacje między instytucjami życia państwowego: prezydenturą i rządem. Tak czy owak te sprawy musi sprecyzować konstytucja i nie wolno jej kroczyć pod osobę Wałęsę, gdyż Wałęsa - przy najdłuższym urzędowaniu - jest zjawiskiem przejściowym, zaś sam urząd prezydenta nie. Parys (i rząd) przegrał tą bitwę nie dlatego, że nie miał racji, lecz dlatego, że popełnił niezręczność. To wystąpienie, które stało się przedmiotem analiz aż dwóch komisji, było po prostu źle przygotowane - czy poniosły emocje, czy zadziały inne czynniki, nie mnie osądzać. Jedno nie ulega dla mnie wątpliwości: od początku było oczywiste, że takie wystąpienie jest atakiem wymierzonym przeciw kancelarii prezydenta, w której być może - tego nie sposób wykluczyć - rodzą się jakieś koncepcje "rządów silnej ręki". Jeśli jednak tak jest, nie można publicznie występować z ma-

terialem tak słabo przygotowanym, tak w gruncie rzeczy miałym. Do takiego wystąpienia należy się dobrze, rzeczowo przygotować, zgrać ze sobą różne czynniki, "uzgodnić zeznania" - tu wszystko musi grać jak w zegarku. Stało się inaczej, zaś ktoś, kto popełnia w polityce podobne błędy musi - choćby miał najlepsze intencje - ustąpić: Parys w oczywisty sposób został oddany na pożarcie, ale trzeba wyraźnie stwierdzić, że głowę w usteczka naszego lwa włożył sam, bez niczyjej pomocy. Chwała mu za odwagę, ale sama odwaga w polityce nie wystarcza - zabrakło mu (i być może także jego współpracownikom oraz doradcom) kalkulacji podejmowanego ryzyka. A za takie niedoróbki trzeba płacić.

Jest to, oczywiście, lekcja dla wszystkich następców. Stało się o tyle niedobrze, iż - poza puszczeniem w świat raczej dla państwa niedogodnej informacji o przygotowywaniu jakiegoś spisku - jeśli Parys miał w swym wystąpieniu rację, nie tyle ewentualnemu przeciwnikowi zaszkodził, co go ostrzegł i pozwolił tym samym na "przegrupowanie sił". Gdyby taki błąd popełnił minister kultury, specjalnie by mnie to nie zdziwiło. W wypadku ministra obrony jest to, niestety, błąd taktyczny - a w wojsku musi to być ocenione jako niedostatek kwalifikacji. Przy czym w żadnym wypadku bym nie chciał, by powyższe słowa zostały odebrane jako kolejny atak wymierzony przeciw Parysowi. Na swój sposób podobał mi się jego styl działania, oczyszczenie wysokiej kadry wojskowej - ale w tej dziedzinie nie bardzo umiem

to wszystko kompetentnie ocenić. Podobało mi się też jego odwaga. Z drugiej jednak strony uważam, że wszelkie tego rodzaju wydarzenia należy oceniać na zimno, z dystansem, bez poddawania się emocjom. Epilog całej tej historii - głosowanie w Sejmie, w trakcie którego Parys zdołał po swojej stronie zgromadzić ledwie 18 głosów na 311 możliwych, ma zbyt wiele aspektów, by można je było obiektywnie oceniać. Rzecz w tym, że owo głosowanie w skomplikowanym polskim życiu parlamentarnym odnosiło się nie tylko do oceny działań Parysa i wyników prac komisji, lecz również było wyznacznikiem różnych gier politycznych między poszczególnymi ugrupowaniami, a także między rządem i opozycją.

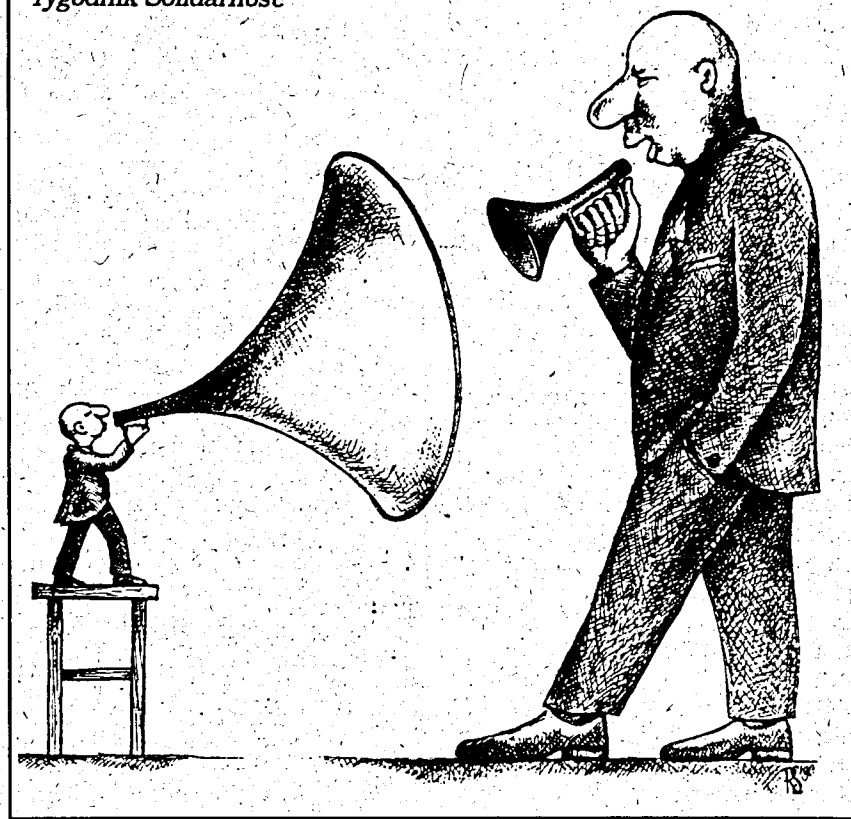
Jedno nie ulega dla mnie wątpliwości - głosowanie to było kolejną porażką Olszewskiego. Nie znaczy to jednak, że w ten sposób parlament opowiedział się po stronie prezydenta. Gry interesów i układ stosunków w Polsce są tak bardzo skomplikowane, że sam diabeł się w tym nie rozeznaje. Właśnie słyszę w wiadomościach radiowych, iż ktoś oskarżył ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego o to, iż był wieloletnim agentem Służby Bezpieczeństwa. Interesujące, co ma na ten temat do powiedzenia minister spraw wewnętrznych, Antoni Macierewicz. Jedno jest pewne, oskarżeń i skomplikowanych rozgrywek personalnych w Polsce w najbliższym czasie z pewnością nie zabraknie. I muszę z przykrością stwierdzić, że im głębiej w las - czyli

w normalną politykę - tym będzie tego typu afer oraz aferek więcej: tym bardziej, że to jest właśnie mięso, jakim odżywiają się środki masowego przekazu.

Wracając zaś do głosowania w Sejmie nad "sprawą" Parysa. Otóż uważam, że głosowanie to nie oddaje układu sił, lecz go zwyczajnie zaciemnia. Parlament jest w gruncie rzeczy w opozycji wobec prezydenta. Ale też jego większość jest jednocześnie w opozycji wobec Olszewskiego. Nadto jedne partie głosują przeciw innym lub nagle zmieniają układ sojuszy. Porobiło się tak, że z żadnego głosowania nie już zrozumieć nie można - dobrym przykładem lamigłówka wynikała z głosowania w sprawie przyjęcia założeń budżetowych, w trakcie którego najpierw Sejm odrzucił wniosek Unii o odrzucenie założeń, po czym w następnym głosowaniu odrzucił same założenia. Najpierw głosowano przeciw Unii, potem głosowano przeciw Olszewskiemu. Podobnych wydarzeń można się w najbliższym czasie spodziewać więcej.

W tym wszystkim najgorzej wychodzi na owym zamieszaniu państwo i tym samym społeczeństwo. Opóźnia się ciągle budowanie nowoczesnych struktur państwowych. Wynika to z kilku przyczyn, z których najważniejszą może jest ta, że Polacy w ogóle nie uznają życia instytucjonalnego. Pomiedzy wspólnotami tworzonymi przez układy rodzinno-towarzystwie a wspólnotą w obronie najwyższych wartości istnieją w Polsce luki. Nie wypełniają jej ciągle także formuły samoorganizacji, jak sieć towarzystw, klubów, inicjatyw obywatelskich i wreszcie rzeczywistych partii, które u nas wszystkie w gruncie rzeczy mają charakter kanapowy. To stara prawda, że gdy się spotyka dwóch Polaków, z pewnością powstaną trzy partie. Mamy ich na razie 133 (dane sprzed miesiąca), wygląda na to, że powstaną jeszcze więcej. Wszystko było w jakimś takim porządku, póki społeczeństwo było w opozycji - tu umiało się jednoczyć. Po wywalczeniu wolności wróciły też stare polskie wady czy raczej braki w doświadczeniu życia społeczeństwa obywatelskiego. Zapewne da się to

ROMUALD ŚLAWIŃSKI  
Tygodnik Solidarność



odrobić w miarę, jak życie w Polsce będzie się musiało dostosowywać do norm demokracji zachodnioeuropejskiej. Jednakże trzeba z góry założyć, że będzie to proces żmudny i długotrwały.

Tymczasem czas nieodwołalnie ucieka. Dochodzi do tego jakby nie przez wszystkich dostrzegany fakt, iż następuje pogłębiająca się atomizacja społeczeństwa, jego sproszkowanie i tym samym utrata tego, co nazwałbym "ośrodkiem skupienia" Polaków. Każdy sobie - to, oczywiście, nie znaczy jeszcze, że każdy przeciw wszystkim innym, ale jak dobrze pójdzie, to i tego się w naszej umiłowanej ojczyźnie doczekamy.

Na razie "wojna na górze" trwa w najlepsze, a jej inicjator, nasz umiłowany i w powszechnych wyborach utwierdzony Pan Prezydent czyni wszystko, by on jeden jedyny miał w tym kraju coś do powiedzenia. Mianował Olszewskiego premierem - zakładał, że ów adwokat będzie posłusznym wykonawcą prezyden-

kiej woli. Stało się inaczej, pan mecenas jakby się zbuntował i zaprzagnął samodzielności, to jednak złościło Wałęsę i jego dziwaczne otoczenie. W związku z tym wszyscy możemy obecnie słyszeć oświadczenia Pana Prezydenta o tym, że rząd Olszewskiego wyczerpał swoje możliwości, powinien zostać odwołany lub podać się do dymisji. Co to oznacza? Oznacza to znów kolejne zamieszanie na najwyższych stanowiskach państwowych. Ledwo się umocnili w siodłach chłopcy z prawicy - z ZChN-em na czele - a tu nagle trzeba pakować manatki. I co? I znów po odejściu ministra Kropiwnickiego zacznie się żmudna wymiana urzędników, załamię się jakakolwiek ciągłość polityki socjalnej, co spowoduje dalsze protesty społeczne i wszystkie 150, czyli ile ich tam już jest związki zawodowe zaczną marszerować ulicami pod Sejm i Belweder, urządzać strajki głodowe i okupowanie gmachów ministerialnych. Przyznam, że choć nie jestem mi-

Ciąg dalszy na str.

30

## WYŚCIG LECH - GÓRNIK

Topnieje przewaga poznańskiego Lecha. Na cztery rundy przed zakończeniem ligi Lech o trzy punkty wyprzedza Górnik. Pozostali o tytule mistrza nie mogą nawet marzyć. Na dole przesądzony jest los Pegrotouru, Sosnowca i raczej Stalowej Woli. Tym czwartym do II ligi może być któryś z 5 zespołów zajmujących miejsce od 11 do 15.

### WYNIKI XXX kolejki I LIGI:

Zawisza Bydż.	-	Lech Poz.	2:2
Legia W-wa	-	Pegrotour D.	5:2
Zagłębie Sosn.	-	Górnik Z.	0:2
Ruch Ch.	-	Zagłębie Lubin	1:2
LKS Łódź	-	Motor Lublin	2:0
Hutnik Kr.	-	GKS Kat.	3:0
Stal St. Wola	-	Wisła Kr.	0:2
Śląsk Wr.	-	Widzew Łódź	1:3
Olimpia Poz.	-	Stal Mielec	1:1

### TABELA I LIGI:

1. Lech	43	58:23
2. Górnik	40	48:23
3. Widzew	37	43:25
4. GKS	36	38:27
5. Śląsk	33	32:33
6. Wisła	32	31:31
7. Lubin	32	29:28
8. LKS	32	24:24
9. Ruch	32	36:37
10. Zawisza	31	36:33
11. Legia	28	30:31
12. Mielec	28	23:25
13. Hutnik	27	46:39
14. Olimpia	27	30:35
15. Motor	26	26:33
16. St. Wola	24	18:29
17. Sosnowiec	21	24:40
18. Pegrotour	11	12:65

W II lidze po 31 kolejkach w grupie I prowadzą Szombierki - 42 pkt, przed Miedzią i Pogonią - po 39 pkt.

W grupie II prowadzi Siarka - 42 pkt, przed Borutą - 39 pkt. i Jagielonią - 38 pkt.

Niemal co tydzień nadchodzą z różnych miast kraju informacje o rozbojach i aktach wandalizmu na stadionach piłkarskich. Winni uchodzą na ogół bezkarnie, a ich

arogancja i tupet rosną. Plaga budzi sprzeciw społeczny, przeraża tolerancja i bezsilność policji. Ta zaś skarży się na brak ludzi, środków i wsparcia resortu uwikłanego w zadania specjalne i polityczne rozgrywki.

Tym razem do awantur doszło we Wrocławiu. Kilku set rozwydrzonych wyrostków zaatakowało grupkę kibiców z Łodzi. Obrzucili ich kamieniami, butelkami i powyrywali z ławek deskami. Zdemolowano trybuny. Oszałały tłum awanturników stoczył regularną bitwę z interweniującym oddziałem policji, raniąc dwóch funkcjonariuszy. Intruzów z Łodzi odprowadzono pod silną eskortą na dworzec kolejowy, chroniąc, bogu ducha winnych, przed linczem. Tego samego dnia w Bydgoszczy młodociani chuligani spod znaku Lecha obrzucili kamieniami kibiców Zawiszy, niszcząc przy okazji ławki. Nie ostudziły ich nawet strumienie zimnej wody z policyjnej armatki.

### SENNA KONTRATAKUJE

Aktualny mistrz świata Brytyjczyk Ayrton Senna przerwał wspaniałą passę Brytyjczyka Nigela Mansella, który w tegorocznych wyścigach Formuły 1 wygrał wszystko co było do wygrania. Po pięciu kolejnych zwycięstwach Williams Mansella minął metę w Grand Prix Monaco za McLarenem Senny, a różnicą wyniosła ledwie 0,2 sek. Faworyzowano Mansella, który na treningach był bezkonkurencyjny i startował z czołowej pozycji. Na niesamowicie krętej trasie, niezwykle trudno wyprzedzić rywala. Senna wykorzystał moment zmiany przez Mansella, opon w jego Williamsie. "To była jedyna szansa i czekałem na tę chwilę - powiedział Senna. Już po raz piąty triumfował w Monaco, ale to zwycięstwo, po dramatycznej walce, było dla mistrza świata cenniejsze od poprzednich". Trzeci był Włoch Riccardo Patrese (Williams), a czwarty Niemiec Michael Schumacher (Benetton).

Po 6 eliminacjach: 1. N.Mansella - 56 pkt.; 2. R.Patrese - 28; 3.

M.Schumacher - 20; 4. A.Senna - 18; 5. G.Berger (McLaren) - 8; 6. J.Alesi (Ferrari) - 7.

### Czerwona kartka dla Jugosławii

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) potwierdziła, że odsuwa reprezentację Jugosławii od udziału w imprezach międzynarodowych. Dyskwalifikacja ma moc natychmiastową i jest konsekwencją sankcji nałożonych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ na Federacyjną Republikę Jugosławii (Serbię i Czarnogórę), które przewidują m.in. bojkot sportowy. Komitet Bezpieczeństwa FIFA, pod przewodnictwem Joao Havelange, orzekł dyskwalifikację po konsultacji z Europejską Unią Piłkarską (UEFA).

UEFA wydała decyzję o wykluczeniu piłkarskiej reprezentacji Jugosławii z udziału w finałach mistrzostw Europy w Szwecji w dniach 10-26 bm. Rzecznik UEFA Rudi Rothenbuchler stwierdził, że Jugosławia zostanie zastąpiona przez Danię i dodał: "Duńska Federacja Piłkarska zawsze potwierdzała gotowość uczestniczenia w mistrzostwach Europy.

Pod znakiem zapytania stanął występ sportowców jugosłowiańskich w Letnich Igrzyskach Olimpijskich Barcelona 92, bowiem Rada Bezpieczeństwa głosowała za zerwaniem kontaktów (sportowych także) z Serbią i Czarnogórą - jedynymi republikami tworzącymi tzw. Nową Jugosławie.

### Łamigłówka gwiazd

Mozaika talentów to jeszcze nie jest drużyna - twierdzi Chuck Daly, trener koszykarskiej reprezentacji USA na igrzyska olimpijskie w Barcelonie. Amerykanie po raz pierwszy w historii powołali do drużyny narodowej zawodowych graczy ligi NBA.

Daly jest wprawdzie optymistą i wierzy w zdobycie przez Stany Zjednoczone złotego medalu, pokreśla jednak, iż stworzenie rozumiejącego się zespołu, złożonego z samych gwiazd, będzie trudnym zadaniem.

Były coach Detroit Pistons (zdobył z tą drużyną dwa tytuły mistrza NBA, zrezygnował z pracy w maju tego roku) mówi, że poziomem zawodników jest "zachwycony", ale zadaniem, które przed nim postawiono "przerażony". - "Musimy dużo ze sobą przebywać, starając się zapomnieć o wzajemnych urazach, powstałych podczas ligowej rywalizacji. Wówczas "reprezentacja marzeń", jak nas nazywają w USA, ma szansę stać się zgranym zespołem" - twierdzi Daly, dodając, że pewne kłopoty sprawi również Amerykanom przystosowanie się do odmiennych niż w USA przepisów.

Zgrupowanie rozpoczęło się 21 czerwca w Portland (Oregon). Trener reprezentacji prowadzi rozmowy z Earvinem "Magicem" Johnsonem, uważając, iż choroba (słynny koszykarz jest nosicielem wirusa HIV) nie powinna wykluczać go z udziału w igrzyskach.

Daly jest przekonany, że właśnie "Magic" będzie w stanie zintegrować drużynę, w skład której, prócz rozgrywającego Los Angeles Lakers, mają wejść: Charles Harkley (198 cm, Philadelphia Sixers), Larry Bird (206 cm, Boston Celtics), Clyde Drexler (201, Portland Trail Blazers), Patrick Ewing (214, New York Knicks), Michael Jordan (198, Chicago Bulls), Christian Laettner (212, Duke University), Karl Malone (207, Utah Jazz), Chris Mullin (202, Golden State Warriors), Scottie Pippen (203, Chicago Bulls), David Robinson (216, San Antonio Spurs), John Stockton (187, Utah Jazz).

### Polska - Czecho-Słowacja 1:0

W towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacja Polski pokonała CSRF 1:0. Bramkę zdobył w 23 min. Krzysztof Warzycha. W obu drużynach zabrakło wielu podstawowych graczy występujących na co dzień w klubach zagranicznych. Obaj trenerzy wykorzystali zatem spotkanie w Jastrzębiu jako okazję do przeglądu reprezentacyjnego zaplecza. Wypadł on lepiej dla Polaków. Po wygranym spotkaniu w Salzburgu z Austrią 4:2 i w Jastrzębiu z CSRF 1:0 - drużynie

prowadzonej przez Andrzeja Streljau udało się zatrzeć paskudne wrażenie po klęsce ze Szwecją 0:5. Można więc w spokoju przygotowywać się do jesiennej eliminacji Mistrzostw Świata. Trener Andrzej Streljau powiedział po meczu: - "Pierwsza połowa tego meczu, mimo iż zdobyliśmy zwycięską bramkę - była zdecydowanie słabsza. Nasi piłkarze mieli jeszcze w pamięci klęskę w Ołomuńcu, stąd rozpoczęli bardzo ostrożnie. Druga odsłona to lepsze widowisko, Czecho-Słowacy nieco się odkryli i pozostawili nam więcej miejsca w przodzie. Cieszymy się ze zwycięstwa, mimo że nie wystąpiliśmy w najsilniejszym składzie. Wyróżniłbym Roberta Warzychę, Leszka Piśza i Romana Koseckiego". **Polska:** Wandziek (46, Bako) - Rzepka, Szweczyk, Lesiak, Czachowski, R.Warzycha, Góra (86, Węgrzyn), Piśza, K.Warzycha (63, Jegor), Kosecki, Kraus (46, Fedoruk).

### MIESZANKA AGENCYJNA:

Anna Rybicka, 16-letnia polska florecistka, zdobyła tytuł wicemistrzyni świata junierek podczas turnieju w Bonn.

Koszykarska reprezentacja Polski mężczyzn (do lat 22) awansowała do finałów mistrzostw Europy wygrywając po raz drugi ze Szwajcarią 90:59.

Na zakończonych w Poznaniu Akademickich Mistrzostwach Świata w Wioślarstwie Izabela Wiśniewska zdobyła dwa złote medale w jedynkach na 500 i 2000 m. Dwukrotnie na najwyższym podium stawali także Tomasz Mruczkowski, Piotr Basta i Krzysztof Potyliński w konkurencji dwójek ze sternikiem oraz czwórka podwójnie: Jarosław Janowski, Marek Gawłowski, Piotr Bujnarowski i Cezary Jędrzycki. Ponadto mistrzami na 2000 m została dwójka podwójna pań - Marta Milewska i Izabela Gelczewska oraz dwójka bez sternika Jarosław Puciata i Piotr Nowakowski.

Mistrzyniami Polski w brydżu sportowym w konkurencji par kobiecych zostały niespodziewanie dwie 19-letnie juniorki: Daria Bogdanie-

wicz i Katarzyna Klimek z Krakowa. Drugie miejsce zajęły reprezentantki na olimpiadę brydżową Maria Macieszczak i Jolanta Przeorowska (Warszawa), natomiast trzecie - Ewa Mikucka i Małgorzata Pasternak (Szczecin).

Alicja Pęczak podczas zawodów przedolimpijskich Grand Prix w Barcelonie ustanowiła rekord Polski w pływaniu na 200 m stylem zmiennym - 2.18:15, a za zwycięstwo na tym samym dystansie stylem klasycznym - 2.33:50 - została wybrana na najlepszą zawodniczkę imprezy.

Mariusz Poźniak został szybowcowym mistrzem Polski w klasie standard, wyprzedzając jednodniowego lidera - Janusza Trzeciaka oraz Stanisława Wujczaka.

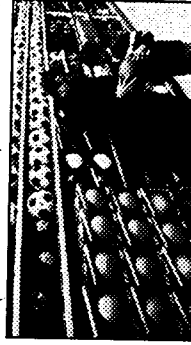
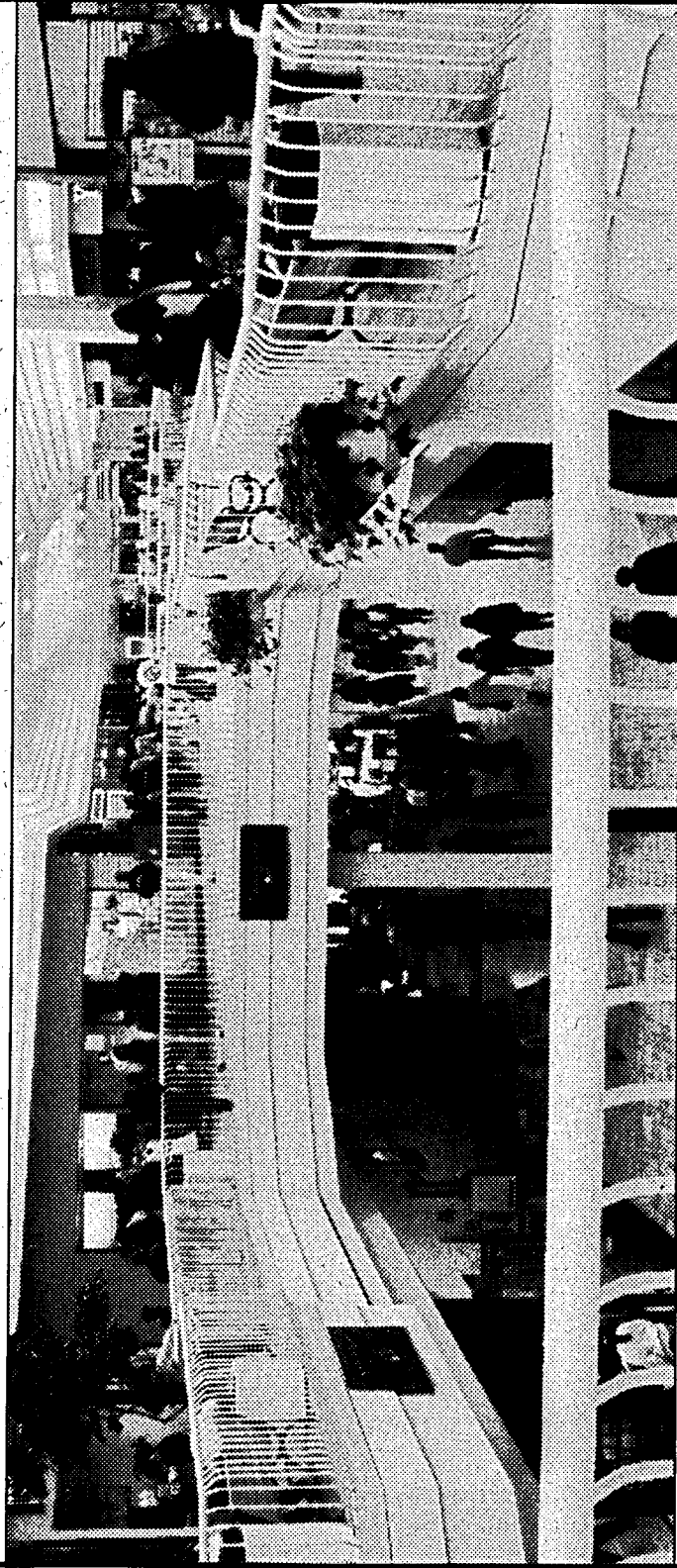
W Chicago obrońca Pucharu Stanleya drużyna Pittsburgh Penguins pokonała Chicago Blackhawks 1:0. Stan pojedynku 3:0 dla Pingwinów Chicago ma tylko jedną szansę: musi wygrać 4 mecze z rzędu. Ostatni raz taka sztuka udała się w 1942 roku kanadyjskiej Toronto Maple Leafs. Do końcowego sukcesu "Pingwinom" brakuje tylko jednego zwycięstwa.

W klasie NBA spotkają się obrońca tytułu Chicago Bulls i Portland Trail Blazers. Byli w 6 meczu pokonały Cleveland Cavaliers 99:94 i awansowały do finału. Portland też w szóstym spotkaniu pokonał Utah Jazz 105:97.

"Święty" ogień olimpijski zostanie zapalony 5 czerwca w Olimpii, w pobliżu ruin świątyni Hery. 18 kapłanek, w antycznych strojach będzie asystować przy zapaleniu drewnianej pochodni, promieniami słońca, odbitymi od wklęsłego zwierciadła.

Dwa dni sztafeta sportowców będzie niosła pochodnię z Olimpii do Aten (270 km), na wzgórze Akropolu. Olimpijski ogień spędzi noc 7 czerwca przed paneonem, a potem zostanie przeniesiony w pobliże marmurowego stadionu panatenejskiego, miejsca pierwszych nowożytnych igrzysk olimpijskich. Tam odbędzie się uroczysta ceremonia przejęcia ognia przez gospodarzy Igrzysk XXV Olimpiady.

**Gdy kupujesz wyroby kanadyjskie,  
zyskujesz. W postaci ilości miejsc  
pracy i silniejszej gospodarki.**



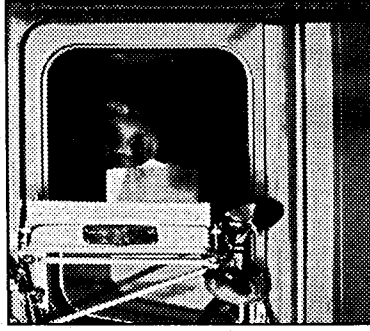
Przy każdym zakupach dokonujesz wyboru i podejmujesz decyzję.

✦ Oczywiście, należy porównywać  
ceny i jakość. Ale, pomyśl przez



chwilę o Kanadzie. ✦ Bowiem, gdy kupujesz towar  
kanadyjski lub korzystasz z usług kanadyjskiej firmy,  
lub robisz zakupy w kanadyjskim sklepie - odnosisz zysk.

✦ W postaci  
ilości miejsc  
pracy w Kanadzie  
i w postaci  
silniejszej  
gospodarki kraju.  
✦ Rób zakupy  
w Kanadzie.



Canada



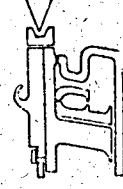
Travel  
*Expressions Ltd.*

POLSKA OBSŁUGA • KANADYJSKIE DOŚWIADCZENIE  
Weston Plaza 235 Dixon Road, Toronto (przy Islington Ave.).

**JEDYNE BIURO PODRÓŻY  
W PŁN. ETOBICOKE SŁUŻĄCE POLONI**

- BEZKONKURENCYJNE BILETY DO POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
    - WAKACJE • WYCIECZKI
  - Wynajęcie samochodu w Paryżu na 5 tygodni \$550 (ubezp. i tax wliczony)
    - Sanatoria w Polsce od \$25 za dzień pobytu
    - Paszporty • Wizy • Usługi notarialne
- dzwonić **241 - 4654** prosić Zbyszka

**THE PAINT SHOPPE SERVICES**  
TED BANFIELD



Zdejmowanie starej farby, malowanie todzi,  
ciężarówek i urządzeń  
farbami i emaliami w znakomitym gatunku,  
specjalne zamówienia

6198 Netherhart Road, Unit 2  
Mississauga, Ontario L5T 2G7  
TEL.: (416) 670-5820 Fax: (416) 670-5821

# Narkotyk gór

Kanczondzonga w języku tybetańskim oznacza Pięć Wielkich Skarbnic Śniegu i prawdopodobnie odnosi się do pięciu lodowców spływających ze zboczy masywu. Dla mieszkańców Tybetu jest to święta góra. Pierwszodzobycy Kanczondzongi, członkowie brytyjskiej wyprawy w 1955 r.: Georg Band i Joe Brown, uszanowali wolę Tybetańczyków i zatrzymali się kilka metrów przed szczytem.

Na szczycie południowym pierwsi stanęli 19 maja 1978 r. Polacy - Eugeniusz Chrobak i Wojciech Wróż. Kilka dni później Andrzej Heinrich, Wojciech Brański i Kazimierz Olech weszli po raz pierwszy w historii na wierzchołek środkowy.

Kanczondzongę usiłowała Rutkiewicz zdobyć przed rokiem, biorąc udział w wyprawie ze Słowenii. Gdy jednak dwoje uczestników poniosło śmierć: Jose Rozman i Maria Frantar - ich ciała odnalazła właśnie Polska - Rutkiewicz wróciła do bazy. Kierownik wyprawy uniemożliwił jej ponowny atak szczytowy, o co miała do niego ogromny żal. Przed rokiem osiągnęła wysokość 7500 metrów, w tym roku już była powyżej 8000 m.

Zapytana, czy nie odczuwa samotności, odpowiedziała:  
- Nie znam tego uczucia. Żyję pod ogromną presją wydarzeń i spraw do wykonania.

O śmierci powiedziała tak:

- Śmierci się nie przeżył. Ci, którzy sądzą, że można przejść przez życie unikając dramatów, załamani, porażek - myślą śle. Nie chcą żyć w oczekiwaniu na cios, na wyrok losu.

W jednym z ostatnich swoich wy-

wiadów powiedziała: *Jestem coraz bardziej sama. Krąg przyjaciół, znajomych, bliskich, którzy dawali oparcie - ich nie ma. Zginęli w górach. (...) Gdy wracam do życia na dole, ze zdziwieniem i niepokojem przyglądam się, jak świat dokądś pędzi i pędzi. Wciąż jest mniej słów, którymi się z nim kontaktuję. Słowa stają się nieważne, nieważkie, puste. Wolę milczeć. Coraz częściej milczę.*

Szansę odnalezienia Wandy Rutkiewicz znalazły praktycznie do zera. Meksykański himalaista Carlos Carsolio po raz ostatni widział Wandę Rutkiewicz 12 maja. Schodził ze szczytu i spotkał Polkę o zmierzchu, 300 metrów poniżej wierzchołka. Planowała, po nocnym biwaku, zaatakować go o świcie. Samotnie. I na tym kontakt się urwał, chociaż Rutkiewicz miała przy sobie radiotelefon. Po dziewięciu dniach Carsolio, jego żona Elza oraz ich partnerzy, wśród których był także Arek Gąsienica-Józkowy z Zakopanego, wyruszyli w dół, do Katmandu.

Zdaniem Carsolio, którego wypowiedź zamieszcza agencja Reutera, nie ma żadnych szans, by Polka odnalazła się żywa. Meksykanin, będąc już w Katmandu, potwierdził wszystkie informacje przekazywane dzień wcześniej przez drugiego obok Rutkiewicz polskiego uczestnika wyprawy, Arka Gąsienicę-Józkowego. Przebywał on w bazie, gdy Carlos Carsolio i Wanda Rutkiewicz atakowali szczyt.

"Wanda Rutkiewicz szła bardzo wolno. Może z powodu wieku, może z powodu bólu nogi. Była jednak pewna, że biwakując po drodze zdobę-

dzie szczyt i zejdzie. Polka miała ogromne zdolności przeżycia na wielkich wysokościach. Biwakowała w jamie dobrze osłoniętej przed śniegiem i wiatrem. Noc była mroźna, ale pogodna i bezwietrzna. Wanda Rutkiewicz nie miała kłopotów ze zrozumieniem sytuacji, w jakiej się znajduje (she was very clear mentally). Nie wiem, co się z nią stało. Może weszła na szczyt i potem spadła, może zmarła w nocy, może po wejściu na szczyt próbowała zejść Inną stroną. Rutkiewicz wspiniała się bezpiecznie - wolno, ale bezpiecznie, lecz na Kanczondzondze wiatr się zmienił, nagle nadchodzą śnieżycy i trzeba działać szybko" - powiedział Carsolio Reuterowi.

Meksykański wspinacz potwierdził, że wyruszył do ataku szczytowego wraz z Wandą Rutkiewicz z obozu czwartego na wysokości 7900. Szedł o wiele szybciej od Polki, więc wyprzedził ją i zdobył szczyt. Po raz ostatni spotkał Rutkiewicz schodząc w dół. Samotnie zdołała ona przejść tylko 300 m, ale w dalszym ciągu wierzyla w powodzenie ataku. W momencie spotkania Polka przygotowywała się do biwakowania, nie miała odmrożeń ani nie było śladów choroby wysokościowej. Największym problemem był brak wody do picia, gdyż maszyna, przy użyciu której mogła topić śnieg, działała źle. "Bez picia nie można przeżyć. Oprócz tego Wanda Rutkiewicz była bardzo zmęczona" - powiedział Carsolio.

Zszedł on do obozu czwartego, gdzie czekał na Wandę Rutkiewicz do południa, następnie jeszcze przez dwa dni został w obozie drugim (6810 m). Do bazy udał się 16 maja z zostawiając w obozie radiotelefon.

Carsolio twierdził, że nie było możliwości podjęcia jakiegokolwiek akcji ratowniczej. On sam był skrajnie wyczerpany, a dwaj inni członkowie wyprawy zbyt chorzy. Oprócz tego 14 maja załamała się pogoda. Zaczął padać śnieg i wiać bardzo silny wiatr.

Celem Wandy Rutkiewicz było zdobycie wszystkich ośmiotysięcznych szczytów w Himalajach i Karakorum. Udało się to tylko Reinholdowi Messnerowi i Jerzemu Kukuczce. Polka była trzecią kobietą, która stanęła na szczycie Mount Everestu



Wanda Rutkiewicz  
na szczycie  
Mount Everest

i pierwszą Europejką, której się to udało. Ogółem zdobyła osiem ośmiotysięczników. Jako ostatni Annapurę - 23 października 1991 r. Rutkiewicz twierdziła, że najtrudniejszą fazą każdej wyprawy jest jej organizacja, dlatego też nie chce trwonić energii na wyjazdy i powroty. Miała krążyć w Himalajach od jednej ekspedycji do drugiej i dokonywać wejść szczytowych. Ten pomysł nazwała "Przygodą 2000".

## Carsolio nie mógł pomóc

Zdaniem ludzi gór akcja ratunkowa nie była możliwa. Na wysokość powyżej 8000 metrów, określonej przez nas strefą śmierci, przeżyć można dwa, trzy dni. Organizm traci zdolność regenerowania, człowiek słabnie z każdą godziną - twierdzi Andrzej Zawada, szef pamiętnej zimowej wyprawy Polaków na Mount Everest.

To nie była pierwsza wyprawa, podczas której Wanda Rutkiewicz dokonała sama takiego wyboru, to znaczy chciała atakować szczyt w pojedynkę. Tak było na K 2, tak było również podczas ostatniego szturm na Annapurnę. Partner w górach wy-

sokich jest błogosławieństwem, ale również może być balastem. Największą sztuką jest mieć równorzędnych partnerów, ale jeżeli jest się tak wybitną indywidualnością, jaką była Wanda, ma się prawo do rezygnowania z pomocy partnera. Ona miała swoje tempo wspinaczki, swój rytm, ona знаła swój organizm i jego wydolność na wylot.

- Carlos Carsolio jest bardzo mocnym alpinistą i doświadczonym. Jako kierownik wyprawy chciał uszanować wybór Wandy Rutkiewicz. Pozostał dwie doby w najbliższym sąsiedztwie szczytu z zamiarem assekuracyjnym Wandy. Po zejściu do bazy oczekiwał następnie przez ponad tydzień na jakiś sygnał od niej. Ani on, ani my nie wiemy, co zdarzyło się na szczycie, czy Wanda podjęła atak. Jeżeli człowiek decyduje się na samotną wspinaczkę, włącznie z atakami szczytowymi, a to w dzisiejszym himalaizmie jest coraz powszechniejsze, nie można w razie nieszczęścia obciążać odpowiedzialnością partnerów, przypisywać im wspólną tragedię. Byłem kierownikiem wielu wypraw w Himalaje i nie jestem zwolennikiem samotnego wspinania

w tych górach. Szanuję jednocześnie wybór Wandy, bo miała do tego prawo.

## Ryzykowała za dużo

Opinia Anny Czerwińskiej, jednej z najbardziej doświadczonych himalaistek, która ponadto jak niewielu w Polsce zna rejon Kanczondzongi. Przed dwoma laty kierowała polsko-hiszpańską wyprawą na ten szczyt, tą samą drogą na północnej ścianie góry. *Znam dobrze Carlosa Carsolio. To wytrawny alpinista, od lat penetrujący Himalaje. Swą pasję dzieli z żoną Elzą. Gdyby była najmniejsza szansa ratunku, podjąłby ją bez wahania. Ma wobec polskich kolegów dług wdzięczności. W 1989 r. podczas prowadzonej przeze mnie ekspedycji na Makalu, zasłabł w górach i pośpieszyliśmy mu z pomocą. To był jednak inny rejon, inna wysokość, inne warunki. To, że czekał tyle dni na Wandę w tak ciężkich warunkach, świadczy, że łudził się, iż może zdążyć się cud.*

Kanczondzonga to wyjątkowo trudny do zdobycia szczyt, zwłaszcza od północnej strony. Wtedy, w 1990 r. wspinaliśmy się tam silnym, zgranym zespołem. Cztery Polki i pięciu Hiszpanów. Był z nami prawdziwy mistrz wspinaczki lodowej - Juan. Pamiętam oblodzone ściany i kopny śnieg, w którym poruszaliśmy się z najwyższym trudem. To podstępna góra. Są szczyty, które można zdobywać jednym ostrym atakiem. Ale nie ten. Kanczondzonga jest wielka, rozległa, poraża ogromem. Ma odcinki bardzo strome, a także kilkukilometrowe podejścia o niewielkim stopniu nachylenia. Wspinaczka trwa długo, wyczerpuje fizycznie i psychicznie. Założyliśmy wtedy cztery obozy - ostatni na wysokości 7800 metrów, nad skalnym urwiskiem, tzw. zamkiem. Desperacki atak szczytowy rozpoczęliśmy nocą, planując wejście na wierzchołek następnego dnia po południu. Potwornie wiało i musieliśmy zawrócić. Wanda była bliżej szczytu i chyba dlatego podjęła to szalone ryzyko.

Znam ją od lat. Trudno nie dostać się do zmian w jej filozofii wspinania. Kiedyś bardzo ostrożna, ostatnio szarżowała. Zaskoczyła nas po

raz pierwszy w 1986 roku podczas ataku na K-2, gdzie zaryzykowała ponadmiarę, ale szczęśliwie osiągnęła szczyt. Całkiem niedawno atakując Annapurnę, zastosowała podobną taktykę, jak na Kangczendzondze. Została z tyłu, a mimo to nie zrezygnowała. Koledzy wracający ze szczytu, odradzali jej samotny atak, ale bez skutku. I cel osiągnęła, chociaż nie wszyscy wierzyli, że stanęła na wierzchołku. Tak, to już nie była ta sama Wanda. Rozważna i cierpliwa w walce z górami. Ostrożnie bardzo ostro parta do przodu, przagnęła stanąć na wszystkich 14 ośmiotysięcznikach, działała samotnie, bez wsparcia. Góry to było jej całe życie. Poświęciła im wszystko, a one pochłonięły ją bez reszty. Zmieniła styl wspinania, poddała się panującym obecnie trendom. Bez tlenu, bez poręczówek, wspinalczka stała się wyjściem, w którym liczy się wynik.

W Himalajach od 4 tygodni trwa pora monsunowa; która objawia się znacznym ochłodzeniem i obfitymi opadami śniegu. Każdy, kto próbowałby teraz wejść na szczyt jest skazany na śmierć. Nie ma szans, że Rutkiewicz mogła przeżyć.

Polski ambasador w New Delhi Juliusz Biały przeprowadził wywiad wśród pilotów nepalskich, ale żaden nie zgodził się odbyć lotu patrolowego - powiedziała Hanna Wiktorowska, sekretarz generalny Polskiego Związku Alpinizmu. Niemożliwe jest także wejście ekipy ratowniczej na wysokość 8 tys. 300 metrów, gdzie zaginęła Rutkiewicz. "Wszyscy, którzy zdecydowaliby się pójść - zginą" - stwierdziła sekretarz PZA dodając, że kto nigdy nie był w Himalajach nie wyobraża sobie, jakie są te góry.

- To prawdziwe piekło na ziemi - powiedziała Wiktorowska. - Kiedyś weszłam powyżej 5 tys. metrów, wiał wiatr. Krzyczałam koleżance do ucha, a ona i tak nic nie słyszała.

Zdaniem sekretarza najprawdopodobniejsza jest wersja, że Wanda Rutkiewicz została odnaleziona za rok lub dwa przez którąś z kolejnych wypraw, kiedy wiatr odwieje jej włóki.

Relacje W. Rutkiewicz spisane przez Krzysztofa Kotowskiego: - moja najpiękniejsza i najgorsza chwila w górach...

"Była taka, w której wszystko się splątało. W 1985 roku podczas wyprawy na Broad Peak w potoku niedaleko bazy utopiła się Basia Kozłowska. We czwórkę z wielkim trudem wyłowiliśmy ciało z lodowatej wody. W okolicy nie dało się Basti pogrzebać. Wokół tylko ruchome moreny i lodowiec bez szczeliny. Wyraqbalismy lodu ile się dało i przykryliśmy zwłoki kamieniami. Obiecywałam sobie przy najbliższej okazji przzenieść grób Basti na tradycyjny cmentarz pod K-2 - przy kopcju Arthura Gilkeya.

W 1986 roku tyle było śmiertel pod K-2, że nie mogłam dopełnić zobowiązania. Potem przez dwa lata nie było mnie tam.

Ruch lodowca odkrywał grób Basti. Uczestnicy kolejnych wypraw uzupełniali wątlą przyzmycz żwiru i glazów. Mnie przybywało wyrzutów sumienia. Rósł ciężar w duszy. W 1989 roku przed rozpoczęciem akcji wspinaczkowej wyruszyłam z dwójką przyjaciół do grobu. Ciało Basti, wytopione z lodu, znów obnażone, rozkładało się. Złożyliśmy do plecaka to, co z Basti zostało. Dźwigaliśmy na zmianę przez wiele godzin. Na plecach czułam ciężar tego, co było kiedyś człowiekiem, a teraz tak strasznie śmierdziało. Lecz w środku było mi coraz lżej. Byłam szczęśliwa, bo uwolniona od udręki sumienia. Basia miała wreszcie spokój wieczny, a ja mogłam znów ruszyć w góry".

**Kiedy ktoś traci życie...**

Fragmenty książki "Wszystko o Wandzie Rutkiewicz". Wywiad Barbary Rusowicz:

- Powiedziała kiedyś pani, że zaszła u pani charakterystyczna zmiana co do problemu kontynuowania wyprawy po czyjejś śmierci. Najpierw była pani przeciwko przerywaniu akcji, potem zmieniła pani zdanie, skłaniając się ku pogładowi, że bardziej ludzkie jest w takiej sytuacji zaniechanie wyprawy.

- Teraz uważam, że zdecydować

powinna większość uczestników wyprawy. Przy czym mniejszość wcale nie musi się podporządkować decyzji. Ma prawo wyboru. Może, ale nie musi uczestniczyć dalej w akcji górskiej.

- Kiedyś mówiła pani, że nie wolno kontynuować wyprawy. To brzmiało jak imperatyw.

- To nie było jednak sformułowane jako generalna zasada. W sytuacji, kiedy traci życie ktoś, z kim byłam związana, taką decyzję uważałabym za zupełnie naturalną. Ale jeżeli ginie ktoś obcy, z kim nic mnie nie łączyło, to jest zupełnie tak samo, jak z wypadkiem na szosie. To, że ktoś zginął w wypadku samochodowym i ja to widzę, nie oznacza, że przestanę jechać dalej. Tak myślę dziś.

Ale kiedyś wydawało mi się, że w model wypraw, dochodzących do skutku dzięki wspólnemu wysiłkowi wielu osób - tej, która zginęła, również - wpisane było takie podejście: ten kto zginął nie chciałby, aby wyprawa, której przygotowanie trwało tak długo, wymagało tak wiele wysiłku i która być może była jedyną szansą w życiu dla wielu, została przerwana.

Opracowano z tekstów o Wandzie Rutkiewicz z polskiej prasy

### OŚMIOTYSIĘCZNIKI ZDOBYTE PRZEZ W. RUTKIEWICZ

1978 - Mount Everest (8848 m)  
1985 - Nanga Parbat (8125 m)  
1988 - K-2 (8611 m)  
1987 - Shisha Panglma (8047 m)  
1988 - Gasherbrum II (8035 m)  
1990 - Gasherbrum I (8068 m)  
1991 - Cho Oyu (8291 m)  
1991 - Annapurna (8091 m)

# IDZIE ZWROT

W czasie, gdy rząd federalny wprowadzał zasady wykorzystania RRSP na kupno domu, Revenue Canada opublikowało inną statystykę.

W 1989 r. 48% emerytów nie wypełniało zeznania podatkowego. Oznacza to, że prawie połowa Kanadyjczyków w wieku emerytalnym miała dochody poniżej \$15,000. Druga połowa, tzn. osoby, które wypełniały zeznanie podatkowe, posiadała dochód poniżej \$26,000. Dochody te na pewno nie pozwalają na realizację emerytalnych marzeń. Statystyka ukazuje również dużą zależność osób na emeryturze od socjalnych świadczeń. Świadczenia te wynoszą ponad \$8000 na osobę i stanowią podstawę dochodów osób w wieku emerytalnym.

Czy pracując zdajemy sobie z tego sprawę, że nie wiadomo, czy rząd utrzyma te świadczenia w przyszłości. Chyba nie, bowiem 75% z nas mogło wpłacić na RRSP ponad \$4,000, a tylko 24% z nas wpłaciło i średnia wpłata wyniosła \$2,870.

Często podkreślamy podstawowe zasady mądrego inwestowania w naszych artykułach, a co jakiś czas ogłaszane statystyki dramatycznie ilustrują potrzebę wprowadzania ich w życie.

Dwie z tych zasad to:

1. Długoterminowy plan regularnego inwestowania małych sum pieniędzy.
2. Maksymalne wpłaty na RRSP.

Zwracamy na nie uwagę, bowiem jesteśmy w okresie otrzymywania zwrotów podatkowych. Minister Otto Jelinek przedstawił dane dotyczące tego roku. Revenue Canada wysłało około 6 milionów czeków. Średni zwrot podatkowy wyniósł do tej chwili \$812 i jest on o około \$99 wyższy od

ubiegłorocznego. Ponad milion tych zwrotów przekazane były bezpośrednio na konta bankowe, używając nowego programu (direct deposit program).

Kilka sposobów rozsądnego użycia tych pieniędzy to:

1. Jeżeli pożyczasz pieniądze, aby wpłacić na RRSP, użyj otrzymany zwrot podatkowy na spłacenie pożyczki. Szybka spłata tej pożyczki założyłeś kalkulując opłacalność strategii pożyczania na wpłatę. Jeżeli miałeś \$4,000 i pożyczyleś następne \$4,000, aby wpłacić \$8,000 zrobiłeś to często dlatego, że Twój doradca przedstawił możliwość uzyskania \$4,000 zwrotu podatkowego, jeżeli byleś w 50% grupie podatkowej. Nie zmieniaj dzisiaj planu.

2. Użyj zwrotu na spłatę pożyczek personalnych. Szczególnie długi na kartach kredytowych przez fakt, że są oprocentowane na 16-28% powinny być spłacone szybko. Spłacając pożyczkę wziętą na 16% zarobisz na jej spłacie 16%. Inwestując zwrot podatkowy w banku powinien dostać 32%, aby po podatkach uzyskać te same 16%, gdy jesteś w 50% grupie opodatkowania.

3. Użyj, jeśli możesz zwrot podatkowy na spłatę "mortgage". Jeżeli pozostało ci \$120,000 do spłacenia w okresie następnych 20 lat i pożyczkę wzięłeś na 10%, to użycie \$4,000 zwrotu podatkowego na spłatę "mortgage" skróci okres spłat o 22 miesiące i zaoszczędzi blisko \$22,000 niezaplacyonych procentów.

4. Użyj zwrotu podatkowego na wpłatę na RRSP za rok bieżący. Wartość inwestycji po latach będzie wyższa, ponieważ wcześniejsza

wpłata pozwoli wcześniej zarabiać nieopodatkowane dochody inwestycyjne. Jeżeli nie oczekiwałeś zwrotu rozliczając rok, to z pewnością nie uwzględniłeś go też w planowaniu swoich wydatków. Wpłacając pieniądze na RRSP nie będziesz musiał zmieniać swoich planów.

5. Rozpocznij plan dla dziecka. Otwarcie konta "in trust" na imię dziecka nie tylko pozostawi kontrolę nad pieniędzmi w twoich rękach, ale również pozwoli oszczędzić na podatkach. Jeżeli inwestycja zarabiać będzie "capital gains" dochodów tych nie będziesz musiał zgłaszać w rozliczeniu podatkowym w latach przyszłych. Tzw. "attribution rule" stosowana jest tylko w przypadku procentów i dywidend. Zarobione "capital gains" dziecko zgłosi jako swój dochód i prawie zawsze nie zapłaci od nich podatku. W ten sposób unikniesz też ograniczeń związanych z rejestrowaniem programu jako "plan edukacyjny".

6. Wykorzystaj opisywaną wcześniejszą zasadę "income splitting". Jeżeli mniej zarabiająca osoba otrzymała zwrot podatkowy zainwestuj go na jej imię. W ten sposób zarabiane inwestycyjne dochody podatkowe będą w przyszłości również w mniejszym wymiarze opodatkowane.

7. Uczyni wszystko, aby w następnym roku nie dostać zwrotu podatkowego, albo dostać go jak najmniejszym. Zainwestowane pieniądze nie znają wakacji i pracują dla nas 24 godziny na dobę. Wyjątkiem jest udzielenie rocznej bezprocentowej pożyczki Revenue Canada.

**RYSZARD BIERYLO  
MAREK KAWKA**



łośnikiem rządu Olszewskiego, ta perspektywa w najmniejszej mierze mi nie odpowiada.

Jestem, oczywiście, za zmianą tego rządu. Ale nie w ten sposób. Uważam, że jeśli już to robić, to w oparciu o jakąś koncepcję. A taką koncepcją jest nie odwołania lub dymisja, lecz jak najszybsze uchwalenie przez Sejm nowej konstytucji (lub choćby tylko "małej konstytucji") i - przede wszystkim - zmiana ordynacji wyborczej. Po czym rozpisanie nowych wyborów. Inaczej będziemy nadal ciągnęli ten bałagan, który najwłaściwiej bardzo Panu Prezydentowi odpowiada, gdyż w zamieszaniu może przeprowadzać własną wolę. Przy czym uważam, że najbliższe wybory w Polsce winny być wyborami obywatelskimi - tylko w ten sposób można zmusić ludzi do jakiegoś zaangażowania się w politykę i wyboru wyraźnych opcji, jakiejś sensownej większości. Trzeba też określić koniecznie próg wyborczy, by nie trafiały do parlamentu jakieś mało ważne grupki, które potem jako przedmiot przetargów będą stawiały jakieś dziwaczne warunki. I muszę z naciskiem powiedzieć, że to już naprawdę ostatni dzwonek. Dla wszystkich.

S.L.

**EC**  
**NAJSTARSZE**  
**POLONIJNE**  
**BIURO POMOCY**  
**IMIGRACYJNEJ**  
**LECH W. PRUSIŃSKI**  
 Magister praw  
 Długoletni kierownik Biura Pomocy Imigrantom  
 Załatwianie stałego pobytu, wiz turystycznych, sponsorowanie, imigracja do U.S.A., wypełnianie formularzy imigracyjnych, indywidualny serwis  
 Bezpłatne porady we wtorki 12<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>  
 Prosimy o telefoniczne ustalenie wizyt.  
 194 Garden Avenue, Toronto, Ont. M6R 1H7  
**Tel. (416) 588-1659**

**RYSZARD BIERYŁO MAREK KAWKA**  
**UNIVERSE FINANCIAL**

**• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP**  
**• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS**

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

**TEL. 891 - 7710 Fax 891 - 7711**

Osoby posiadające licencję "Mutual Funds" lub "Life Insurance" oraz osoby z wykształceniem ekonomicznym, zainteresowane karierą doradcy finansowego, proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt.  
 Nasz adres: 150 Lakeshore Rd. West, Mississauga, Ont. L5H 3R2  
**Tel. 891-7710, Fax 891-7711**

**RADIO POLONIA**  
**1 PLACE POLONAISE**  
 ZAPRASZA SERDECZNIE CAŁĄ POLONIĘ  
 NA  
**PIKNIK**  
 W NIEDZIELĘ 7 CZERWCA  
 W PLACE POLONAISE  
 W GRIMSBY  
 (CZJAZD NA CASABLANCA BLVD.)  
 OTWARCIE BRANY GODZ. 10:00  
 O 12:00 MSZA ŚW. POŁOWA  
 CELEBROWANA PRZEZ KSIĘDZA, KANONIKA  
 JÓZEFA GREMKA  
 Z UDZIAŁEM GRUPY MUZYCZNEJ "CHARYZMATY"  
 A POTEM:  
 POKAZ WALKI TAEKWANDO  
 GRY I ZABAWY Z NAGRODAMI  
 (dla dzieci i dorosłych)  
 ZABAWA TANECZNA PRZY DŹWIĘKACH DOSKONAŁEJ  
 ORKIESTRY "R E F L E X"  
 OBFITY BAR \* GORĄCE I ZIŁNE DANIA

**ANGIELSKI DLA AMBITNYCH**

**STRUCTURE AND WRITTEN EXPRESSION**

Jeśli orzeczeniem zdania jest czasownik nieregularny, a zdanie jest w czasie Simple Past, stronie biernej, lub którymkolwiek z prostych czasów Perfect - należy pamiętać o użyciu poprawnej formy czasownika.

**Ćwiczenie**

Proszę wybrać poprawną formę czasownika:

- The Belgae.....in the North with the Seine and Marne rivers as their South boundary.  
 a) dwelled b) dwelt c) dweld
- Indian Bison.....in the forests of India, Burma and Malay Peninsula.  
 a) is founded b) is found c) is find
- He.....interested in mathematics lately.  
 a) has become b) has became c) has becomed
- Parnassians.....that poetry should be concerned with artistic effect rather than with life.  
 a) holded b) helded c) held
- The Indian gaviat.....to reach a length of 30 ft. and a diameter of about 3 ft.  
 a) has been know b) has been knew c) has been known
- Gayal is similar to the gaur, from which it.....  
 a) has been bred b) has been bret c) has been breeded
- The plane.....at the altitude of 2500 ft.  
 a) fled b) flew c) flown
- The ancient city of Doliche.....to date from before 1000 B.C.  
 a) is thought b) is think c) is thinked
- In the course of the Swedish-Polish wars of the 17th and 18th

centuries Gdansk.....its commercial supremacy.  
 a) losed b) losted c) lost

10. Internal gears usually drive or.....by a pinion, a small gear with few teeth.  
 a) are drove b) are driven c) are drived

11. His interest in problems of human environment.....him to an extensive study of sociology and particularly of city planning.  
 a) led b) lead c) leaded

12. He.....plans for the improvement of Edinburgh and several other cities.  
 a) drawn up b) draw up c) drew up

13. When she was sufficiently proficient, she.....by her parents in a contract with an employer for a term of years.  
 a) was binded b) was bount c) was bound

14. When the stone.....to the required shape, it is brought to a high polish on wooden or cloth wheels charged with a fine abrasive.  
 a) has been ground b) has been grounded c) has been grinded

15. Hectolitres of polluted water.....into the lake.  
 a) flowed b) flew c) flown

**UWAGA!** Wielu osobom kłopot sprawiają czasowniki **lie, lay, sit, set, rise, raise**. Zapamiętajcie, że: **LIE** ma dwa znaczenia: 1) *kłamać*, 2) *leżeć*. Używany w znaczeniu *kłamać* - jest czasownikiem regularnym. W znaczeniu *leżeć* ma następujące formy nieregularne: **lie - lay - lain**. W tym też znaczeniu mylony jest z czasownikiem **lay (laid, laid)**, który oznacza *położyć*, w przeciwieństwie do **lie**, wymaga dopełnienia. Oto przykłady na oba czasowniki:  
**LIE**  
*She lies down whenever she has a headache.*  
*She lay on the grass and looked at the sky.*  
*It has lain here since yesterday morning.*

17. Yesterday the sun.....at 5:34 A.M.  
 a) raised b) risen c) rose

18. She.....in bed and watched TV.  
 a) lay b) laid c) lain

19. Before he.....down, he had taken off his overcoat.  
 a) set b) sit c) sat

20. The gayal.....in Assam for milk and meat.  
 a) is risen b) is raised c) is rose

**LAY**  
*Hens lay eggs.*  
*I laid the book down.*  
*He hasn't laid the carpet yet.*  
**SIT and SET**  
**SIT** znaczy *stędzic* lub *ustać* i ma formy: **sit - sat - sat**  
*When I go to the theatre I always sit in the front row.*  
*He sat still, watching the fight.*  
*Has everybody sat down?*  
**SET** ma wiele znaczeń, m. innymi: *ustawić, ułożyć, ściąć się*, i ma formy: **set - set - set**.  
*Aspic sets as it cools.*  
*He set the alarm clock for 5:00 A.M.*  
*The price has already been set.*  
**RISE and RAISE**  
**RISE** znaczy *podnosić się*.  
*The sun rises in the East.*  
*He rose early yesterday.*  
*The dough has risen beautifully.*  
**RAISE** oznacza *podnieść coś* lub *kogoś* i zawsze przyjmuje dopełnienie. Jest czasownikiem regularnym.  
*When he is excited, he raises his voice.*  
*The members raised 1500 dollars.*  
*The rent has been raised by 12%.*

Kontynuujmy ćwiczenie:  
 16. The man was trying to convince the jury he.....his hands on the woman  
 a) hadn't laid b) hadn't lain c) hadn't lay

17. Yesterday the sun.....at 5:34 A.M.  
 a) raised b) risen c) rose

18. She.....in bed and watched TV.  
 a) lay b) laid c) lain

19. Before he.....down, he had taken off his overcoat.  
 a) set b) sit c) sat

20. The gayal.....in Assam for milk and meat.  
 a) is risen b) is raised c) is rose

Klucz

1b, 2b, 3a, 4c, 5c, 6a, 7b, 8a, 9c, 10b, 11a, 12c, 13c, 14a, 15a, 16a, 17c, 18a, 19c, 20b

# IRAN KUPIŁ BRONĀ NUKLEARNĄ

Obawy o los byłego sowieckiego potencjału nuklearnego okazały się potwierdzone. Według ogólnie tuszowanych, ale sprawdzonych informacji Iran nabył głowice nuklearne od Kazachstanu. Z rozkładem imperium sowieckiego łączy się też poważna zmiana sił w całym regionie Bliskiego i Środkowego Wschodu, gdzie nagle wyrasta nowe pół-mocarstwo: Iran.

## USA PRZERYWA WALKĘ Z SADDAMEM

Od pewnego czasu napływały doniesienia, że administracja Busha waha się ze wznowieniem działań, które by całkowicie odsunęły od władzy irackiego dyktatora Saddama Husseina. Taki program był przygotowany i był on na ręce Bushowi, któremu konkurent do fotela prezydenckiego Clinton wytyka, że "pomimo całej wojny w Zatoce, Saddam nadal rządzi w Bagdadzie".

Program różnych jawnych i tajnych operacji, łącznie z możliwością ponownego bombardowania Iraku został nagle zawieszony w kwietniu, gdy CIA weszła w posiadanie niepotwierdzonych jeszcze wówczas informacji na temat nabycia przez Iran kilku głowic nuklearnych z jednej z baz w Kazachstanie. Iran, z 57 milionami ludności, z dużymi zasobami ropy naftowej i ze swą wojującą ideologią fundamentalizmu islamskiego byłby prawdopodobnie pierwszy do podziału skóry na niedźwidziu w Bagdadzie. Z niepokojem

na rosnącą potęgę gospodarczą i militarną państwa szyckiego patrzą różne siły: oprócz naturalnie Izraela i Ameryki (dla której ten region jest ciągle głównym dostawcą ropy), niepokoi się wiele państw arabskich, w których przeważa umiarkowany islam (sunit).  
Początkowe sygnały o tym, że Iran mógł wejść w posiadanie bomby atomowej ukazały się w części prasy w postaci nieprecyzyjnych notatek, lecz zostały szybko zdementowane przez czynniki Białego Domu jako "niepotwierdzone i niepewne". Sprawę więc wyciszono. Wywiady kilku krajów potrafiły jednak uzyskać **potwierdzenie** tej sensacji. Nie wiadomo, dlaczego czynniki oficjalne nadal wolały nie puszczać pary z ust. Jak więc to wszystko wygląda w rzeczywistości?

## PIERWSZE INFORMACJE WYWIADOWCZE

Od wielu miesięcy napływały do CIA sygnały, że Iran dokonuje pochichu masowych zakupów różnego

rodzaju ofensywnych broni, a głównym dostawcą są Chiny komunistyczne. Doradcy analizujący działalność Chin (również w innych regionach świata) stanowczo odradzali Bushowi odwołanie embarga na współpracę gospodarczą z Pekinem. Ten uległ jednak naciskom niektórych kół przemysłowych i finansowych, widzących dla siebie lukratywne korzyści w inwestycjach na terenie Chin. Wolano więc przychylić oko na handel chińsko-irański. Zniesienie embarga było prawdziwym wiatrem w żagle przemysłu zbrojeniowego Pekinu, który - jak się okazało - w ciągu paru miesięcy - pracował w dużym stopniu na zamówienie Teheranu.

Na tym tle wiadomości o tym, że spadkobiercy Chomeiniego stali się nagle w dodatku posiadaczami broni masowej zagłady wywołały konsternację. Tym niektórzy obserwatorzy tłumaczą oficjalne milczenie.

Pierwsze dane o aferze z bronią nuklearną, dane bardzo niejasne i nieprecyzyjne, zdobyły wywiady brytyjski i francuski. Wskazywały one na możliwość posiadania przez Iran dwóch, a może trzech głowic nuklearnych produkcji sowieckiej.

Następnie wydawana w Londynie gazeta "European" podała, że według posiadanych przez nią "przecieków", rosyjski wywiad (nie wiadomo czy KGB czy wywiad wojskowy GRU) jest zaniepokojony zaginięciem co najmniej dwóch głowic nuklearnych na terenie Kazachstanu. Właśnie po tej wiadomości oficjalne czynniki zachodnie uspokoiły prasę, że są to dane "o niejasnym pochodzeniu".

Wkrótce potem napłynęły wiadomości już bardzo konkretne. Wywiad rosyjski skontaktował się z CIA i poinformował tę agencję, że kilka głowic "zniknęło" z byłego sowieckiego poligonu doświadczalnego w Semipalatyńsku. Jest to we wschodnim Kazachstanie, na północ od jeziora Bałchasz, około 750 km od granicy chińskiej.

Poligon ten, na którym w latach ubiegłych dokonywano testów nuklearnych, został na początku bieżącego roku zamknięty przez prezydenta Nursultana Nazarbajewa, władzę świeżo upieczonego państwa Kazachstan. Zarówno wywiad rosyjski, jak i służby kilku państw zachodnich są w posiadaniu informacji, że to Nazarbajew dokonał transakcji z Iranem, aby złagodzić w ten sposób drastyczny brak ropy i twardej waluty. Później wywiad rosyjski poinformował Amerykanów, że dwie spośród "zaginionych" głowic zostały przeszmuglowane do Iranu jeszcze pod koniec ubiegłego roku. Znajdują się one obecnie pod kontrolą Rezy Ambrollahi, szefa irańskiego instytutu energii atomowej. Wywiad rosyjski ustalił ponadto, że wywieziono z Kazachstanu jeszcze jedną głowicę, lecz nie wiadomo dokąd. Są wskazówki, że także na Bliski Wschód, a eksperci obawiają się, że może to być Irak lub Turcja.

## POTRZEBOWALI GOTÓWKI

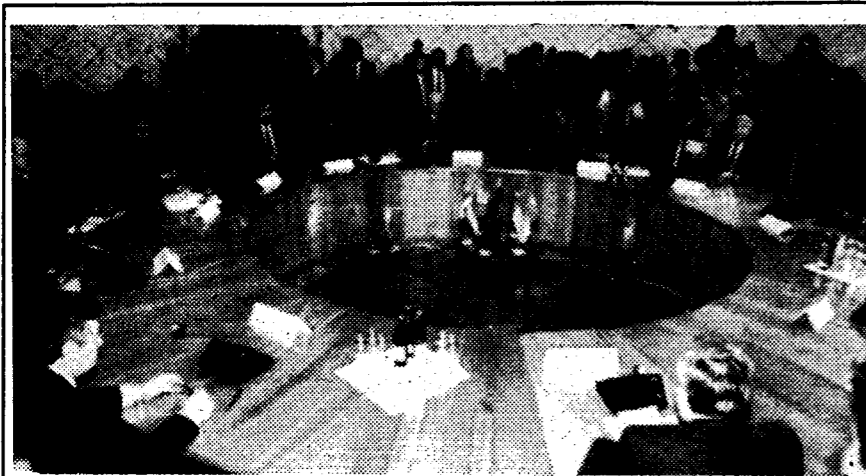
Jeszcze w grudniu ub. roku arabskie czasopismo "Al-Watan Al-Arabi", które wielokrotnie podawało sprawdzone wiadomości o handlu bronią na Bliskim Wschodzie, doniosło o staraniach, jakie Iran czynił, by nabyć trzy sztuki broni atomowej



Z Iranem trzeba teraz ostrożnie.

W ubiegłotygodniowym World Report w "Toronto Star" specjalny korespondent pisma, szef biura Bliskiego Wschodu, Bob Hepburn pisze o przemianach obyczajowych i odejściu od rewolucji islamskiej w trzy lata po śmierci Chomeiniego. Autor podkreśla większą swobodę obyczajową i zmniejszenie wrogości wobec USA. McDonalds, młodsze firmy, amerykańskie filmy - jeszcze przed 3 laty były tu nie do pomyślenia. Ale politycy irańscy nie rezygnują z fundamentalizmu, który mogą użyć jako narzędzie kanalizacji nastrojów społecznych. Większość 57-milionowego społeczeństwa żyje w nędzy, bezrobocie wynosi 25%, inflacja sięga 50%.

Na zdjęciu: plakat antyamerykański demonstracji z lat Chomeiniego (u dołu po prawej), po lewej: prezydent Hashemi Rafsanjani - reformator i nabywca broni atomowej.



Sceny z Alma Aty. U góry: przywódcy sowieckich republik przystają na stworzenie związku państw; u dołu: babce na rynku narzekają na ceny i brak towarów.



"od jednej z republik sowieckich". Raport tego czasopisma mówił o cenie między 130 a 150 milionów dolarów oraz o możliwości zatrudnienia w Iranie ponad 50 byłych sowieckich specjalistów nuklearnych. Wywiad brytyjski (wspólnie ze służbami specjalnymi jednego z krajów Bliskiego Wschodu) sprawdził, że Iran rzeczywiście wyasygnował taką kwotę na jakies tajemnicze cele. Wszystkie te informacje razem wzięte dają już wystarczający obraz irańsko-kazachskiej transakcji.

Ekspert amerykański doszedł do wniosku, że przehandlowane głowice są albo nuklearnymi pociskami artyleryjskimi albo też jednostkami specjalnej amunicji małego kalibru (małe przenośne rakiety), przeznaczonych dla oddziałów dywersyjnych. W USA ta

mała broń nuklearna nosi kryptonim SADM i jest na wyposażeniu oddziałów do specjalnych zadań na tyłach wroga. Sowieckie odpowiedniki tej broni były przeznaczone dla oddziałów Specnaz (wchodzących w skład dywersyjnej agencji GRU).

Specjalny raport ekspertów ds. wywiadu, przygotowany dla administracji waszyngtońskiej jeszcze latem 1991 r. zwracał szczególną uwagę na niebezpieczeństwo dostania się tej małej, przenośnej broni nuklearnej w ręce dyktatorów z Trzeciego Świata lub nawet w ręce terrorystów w momencie dezintegracji Związku Sowieckiego. Nie ma wątpliwości, że obawy te potwierdziły się w przypadku Kazachstanu, jednego z trzech krajów Wspólnoty Niepodległych Państw (byłego ZSSR), na którego

terenie znajduje się broń atomowa. Pozostałe republiki to Rosja i Ukraina, gdzie tego typu groźba nie jest chyba tak duża. Rola Kazachstanu jest całkowicie nieodpowiedzialna. Nie jest też do końca jasne, ile jeszcze głowic Nazarbajew jest w stanie wyprzedać, a także - komu. Nie widać też tutaj jakiegos zdecydowanego stanowiska głównych mocarstw w stosunku do świeżo powstałego, stepowego państwa nuklearnego.

## MASOWY ZAKUP BRONI

Alarmistyczna ocena fundamentalizmu islamskiego, jaka od czasu do czasu pojawia się w wypowiedziach polityków izraelskich jest na pewno przesadzona, gdyż Izrael po upadku imperium sowieckiego szuka uzasadnienia dla swojej roli jako głównego sojusznika Ameryki w rejonie Bliskiego Wschodu. Z drugiej strony jest faktem, że Iran gwałtownie zbroi się.

W marcu br. odpowiadając na pytania członków Kongresu amerykańskiego, dyrektor CIA przyznał, że Irańczycy prowadzą masowy zakup broni. Dodał on, że Teheran wydał 2 miliardy dolarów w ciągu roku na ten cel. Nowe dane wywiadu mówią, że dostawcą jest już nie tylko Pekin, ale także Rosja oraz niektóre inne były republiki sowieckie. Te ostatnie starają się w ten sposób wypełnić kasę, opróżnioną z dewiz. Nawiasem mówiąc, niektóre doniesienia sugerują, że część byłej sowieckiej kasy jest w depozytach bankowych na Zachodzie, r. in. w nowojorskim Manhattan Chase Bank. Być może "zapobiegliwe" były w ten sposób czynniki komunistyczne, które przezornie liczyły się od dłuższego czasu z możliwością utraty władzy.

Nowe postkomunistyczne władze w Moskwie, szukające rozpaczliwie gotówki, już do tej pory sprzedały do Teheranu 25 nowoczesnych MiGów-29 po 25 milionów dolarów za sztukę, a także dwie łodzie podwodne po 250 milionów.

Przed transakcją nuklearną z Kazachstanem, Iran od dłuższego

czasu poszukiwał po świecie potencjalnego sprzedawcy tego typu technologii. W tym celu próbował nakłonić Argentynę do sprzedaży wzbogaconego uranu oraz indagował firmy handlowe, pytając m.in. o zapalniki do bomby "N". Teheran składał też oferty specjalistom od energii jądrowej.

## IRAN ROŚNIE

Obecnie Irańczycy budują swój własny przemysł produkcji rakiet i pocisków, głównie z pomocą Chin komunistycznych. Te ostatnie sprzedały Teheranowi rakiety średniego zasięgu M-9 i M-11, czyli unowocześnioną we własnym zakresie wersję pocisków, których technologię kupił Pekin wcześniej od Izraela. W handlu bronią towar nieraz wielokrotnie zmienia właściciela, by na końcu trafić tam, gdzie początkowy sprzedawca nigdy by się nie spodziewał.

Ekspert od Bliskiego Wschodu zgodnie oceniają w tej chwili, że Iran



może stać się w najbliższym czasie główną muzułmańską potęgą w tym rejonie świata. Fakt ten może mieć bardzo ważny wpływ na wydarzenia o skali globalnej już za parę lat, podobnie jak wzrost znaczenia Turcji. Wielkie aspiracje tego ostatniego kraju są równie ważne - nie tylko dla regionu - gdyż sięgają one ni

więcej tylko... marzeń o odnowieniu imperium otomańskiego. Na ten temat jest sporo materiału, więc wrócimy do niego przy innej okazji, kontynuując wiodącą rolę ECHA, jako pisma dla tych, którzy zyczą sobie dowiedzieć się czegoś konkretnego.

## U W A G A RODZICE I DZIECI!!!

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES ZAPRASZA do wzięcia udziału w organizowanej po raz drugi przez naszą agencję akcji wakacyjnej

## LATO W MIEŚCIE

Przygotowujemy interesujący program mający na celu wypoczynek i rekreację oraz wzbogacenie wiedzy ogólnej dzieci.

Uczestnicy będą mieli okazję wziąć udział w zajęciach komputerowych, plastycznych, zwiedzać ciekawe miejsca w Toronto i okolicach, rozwijać sprawność ruchową na basenie i boiskach sportowych.

Przewidujemy dwie lokalizacje: szkoła Bishop Marrocco, Dundas W./ Bloor W, i jedna ze szkół w Mimico.

Zajęcia będą trwać od 6.07.92 do 28.08.92 w godz. od 9:00 do 16:00.

Nasze ceny są znacznie niższe od proponowanych przez inne agencje.

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do naszego biura w celu zarejestrowania dzieci, codziennie między 10:00 a 16:00 (za wyjątkiem piątków) - tel. 533-9471. Ilość miejsc ograniczona.

TADEUSZ PRUSS

# MIGAWKI ZAKAZANE PRZY KOLACJI

W klinice doktora Morgentalera w Toronto wybuchł w połowie maja pożar, odpalając łańcuchowo bombę. Tak to napisano w narodowym dzienniku kaniadyjskim. Ta właśnie detonacja ujawniła, że ogólnokrajowe media zachowują się co najmniej tak samo jak podpalacze, o których donoszą. Zamiast informować o poszukiwanym, złapanym lub zaszczonym terroryście czy złodzieju, środki przekazu szukają gorliwie kogoś zupełnie innego. Politycznie prawidłowego obiektu do potępienia. Rzecz jasna, dogodnym winowajcą jest przeciwnik ideologiczny. W tym przypadku przeciwnicy - przerywania ciąży. Pomimo braku dowodów i pomimo zdecydowanych protestów z ich strony.

Sytuacja przypomina tę, o której opowiedział mi jeszcze w Polsce znajomy inżynier. Został on za czasów stalinowskich skazany na karę śmierci za szpiegostwo. Karę śmierci w ostatniej chwili zamieniono na więzienie. Blerutowski sąd mozolił się nad znalezieniem dowodów przestępstwa, ale pomimo usilnych starań nie znalazł nic. I to właśnie okazało się dowodem przestępstwa koronnym. W uzasadnieniu wyroku podano, że obywatel X był nie tylko szpiegiem, był arcyszpiegiem. Bo nie pozostawił po sobie żadnych śladów.

Eksplozja torontońskiej bomby nastąpiła nie byle gdzie. Bo w komentarzu redakcyjnym "Globe and Mail", pod strategicznym tytułem *Is a*

*bomb pro-life?* I aby nie było cienia wahania co do tożsamości adresata (choć autor anonimowy), cały ogień opinii wstępniaka został skierowany na przeciwników przerywania ciąży. Mogą się więc oni uznać za "uprzywilejowanych" spośród innych grup, stowarzyszeń i organizacji. Wybrano ich przecież jako siedlisko przestępczości. I sportretowano jako mafie podpalaczy.

Komentarz nie zostawił najmniejszej wątpliwości, że przyczyną pożaru była bomba, zaś sprawcą - zorganizowany przeciwnik przerywania ciąży. Można jednak zaryzykować podejrzenie, że redakcja nie konsultowała statystyk policyjnych, w których grupy przestępstwa przerywania ciąży nie znajdują się wśród prominentów świata przestępczego. Zostawiono również w spokoju prowokację, akt osobistej zemsty, chorobę psychiczną, animozje międzyludzkie i czysty przypadek.

Detonacja bomby podłożonej nam przez występującego *incognito* dziennikarza z "Globe and Mail" miała żywot krótki. I chybiła celu, trafiając jednak rykoszetem samą redakcję. Bowiem już poprzedniego dnia, anonując wzrost nakładów finansowych socjalistycznego rządu Ontario "na usługi przerywania ciąży", gazeta podała informację policji, że pożar był skutkiem podpalenia przy użyciu benzyny. Tak więc jedyną bombą pozostał komentarz redakcyjny "Globe and Mail", inspirowany pub-

licznym oskarżeniem w wykonaniu doktora Morgentalera. Oskarżeniem "fundamentalistycznych religijnych grup" o "terrorystyczne podłożenie bomby" i wzywającym Kościół katolicki do potępienia eksplozji.

Komentarz "Globe and Mail" jest *curiosum* w systemie praworządnego państwa. Ubiega policję w złapaniu sprawcy. Wyręcza prokuratora przy wytaczaniu oskarżenia, a sąd w orzeczeniu winy. Mało tego, redakcja wzywa grupy broniące prawa nienarodzonych do życia, aby publicznie pokajały się i samopotępiły.

Empatia dziennikarza przyjmuje nawet postać głosu sumienia przeciwnika przerywania ciąży. Sugerując czytelnikowi wyimaginowane rozterki duchowe członka grupy *pro-life* w postaci: "nie zrobiliśmy tego, ale oczywiście nie jesteśmy nieszczęśliwi, że to się stało".

W tym miejscu nie mogę oprzeć się pewnemu skojarzeniu. W wyobraźni mojej stoi żywo hitlerowski koncentracyjny obóz zagłady, w w środku jego wieża strażnicza z esesmanami. Którejś nocy wieża zostaje wysadzona w powietrze, zaś społeczność więźniów obozu gnana jest do apelu i do potępienia "aktu gwałtu".

Jeśli jednym blegunem moralnego widma jest obrona prawa nienarodzonych do życia, to drugim są rzecznicy "wolnego wyboru" kontynuowania (lub nie) poczętego człowieka. Czy jednak "wybór" jest rzeczywiście

tylmy, co mają na myśli *pro-choicers?* "Wybór" oznacza przecież możliwość wybierania z pomiędzy dostatecznej liczby różnorodnych wariantów. Trzeba przyznać, że orędownicy prawa kobiety do wyboru nie tak rozumieją tę wolność.

Wystarczy poszukać w pamięci, ile to razy widzieliśmy na ekranie telewizora obraz nieżywego obiektu wyboru? Albo refleksje kobiety żalującej swej decyzji?

W ubiegłym miesiącu CBS w swych *Evening News with Dan Rather* pokazała historię Michaela Bailey, kandydata na kongresmana ze stanu Indiana. Bailey prowadził kampanię wyborczą pokazując zdjęcia poronionych płodów. Prawo federalne zobowiązuje lokalne stacje telewizyjne do nadawania ogłoszeń tak, jak zostały one oryginalnie przygotowane. CBS we wspomnianych *News* zdecydowała się jednak na wprowadzenie komputerowych plam, zakrywających obraz nieżywych ludzkich płodów. Indagowana przez *Los Angeles Times* rzeczniczka CBS oświadczyła, że inkryminowane obrazy zostały uznane przez telewizję za "zbyt drastyczne", aby pokazywać je w czasie kolacji.

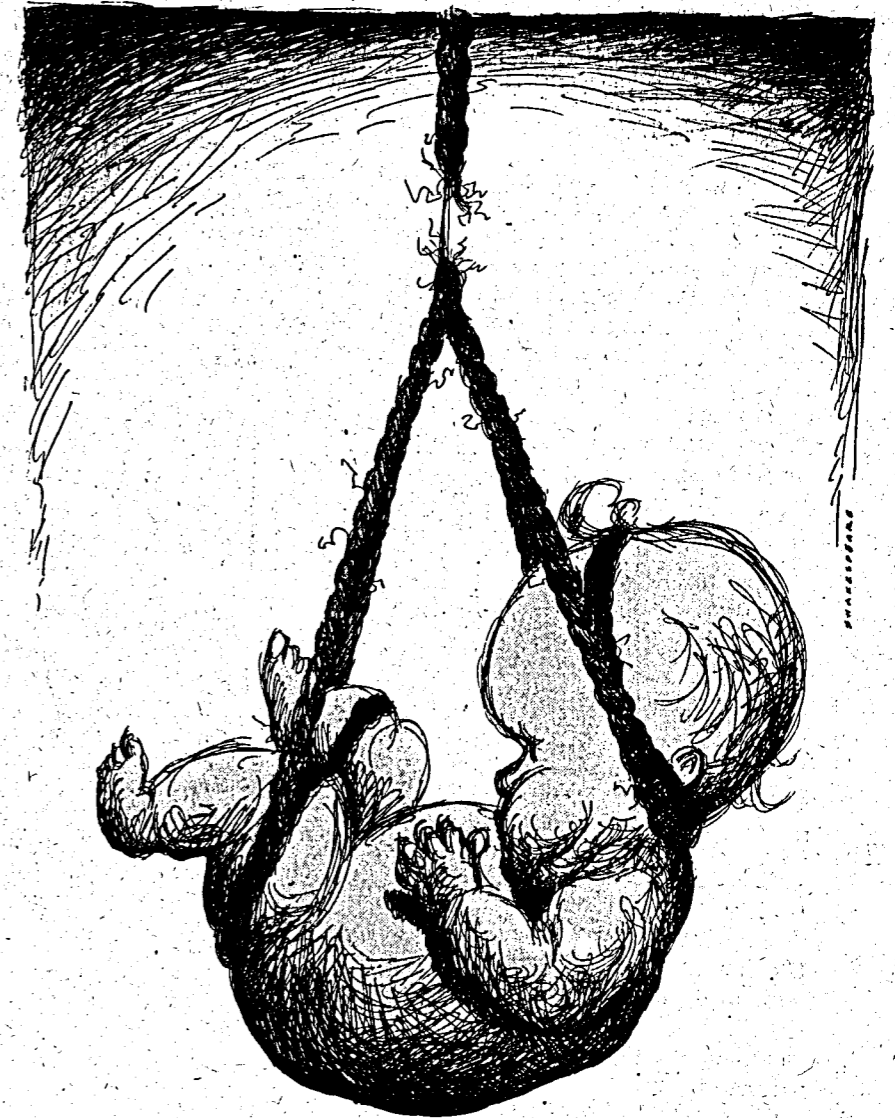
Jednocześnie ta sama CBS nie stroni od raczenia nas przy obiedzie zdjęciami Arabów palestyńskich zabitych przez Izraelczyków. Obrazami żołnierzy amerykańskich poległych w Wietnamie. Filmami z Nikaragui ukazującymi ciała sandinistów poległych w walkach z *contras*. Czy białymi foczetami zatłuczonymi w Kanadzie przez handlarzy futer.

Różnica jest oczywista. Jak pokazują badania nad środkami masowego przekazu, olbrzymia większość żurnalistów jest przeciwna polityce Izraelskiej na okupowanych terytoriach, była przeciwna amerykańskiemu zaangażowaniu w Wietnamie, zajmowała wyraźnie pro-sandinistowskie stanowisko w wojnie domowej w Nikaragui oraz jest za prawem dla zwierząt i przerywaniem ciąży. I te osobiste preferencje dziennikarzy okazują się być silniejsze niż wymagany społecznie, obiektywny dystans do wydarzeń. Wynikiem tego jest swoista cenzura dziennikarska.

Widzimy tylko to, co media uważają, że powinniśmy widzieć. A tego, czego z powodów ideologicznych nie pokazuje się nam, małą mamy szansę się kiedykolwiek dowiedzieć. Orwell? Deja vu?

Pozostaje wątpliwość. Jeśli coś jest tak przerażające, że nie można

tego oglądać na ekranie (być może nawet niezależnie od obladu), to cóż z wymową moralną rzeczywistości, którą ten obraz odzwierciedla. Nie zapominajmy, że w hitlerowskich Niemczech społeczeństwu nigdy nie pokazywano stosów nagich ciał ofiar Oświęcimia.



Dokończcie ze str. 3

afery Watergate, czy afery kanclerza Brandta, czy wreszcie niedawno afery kanadyjskiego polityka, który współpracował z bogobojnym i demokratycznym RCMP. Wszyscy przecież co do jednego, przeszliśmy pod tym kątem pobieżny, ale jednak przegląd przy imigracji do Kanady. Wielkie firmy prowadzą swoje "security checks" nie dopuszczając ludzi z byłego obozu sowieckiego na najwyższe stanowiska. Wiemy o tym, a przecież nikt nie podważa potrzeby takiej selekcji.

Odrzuceni w tym ście, jak w większości krajów świata, nie mogą się bronić. Mogą rzeczywiście próbować udowodnić, że nie są wielbłądami. Ale z MSW nikt nie wygra. Kto ma agenturalną kartotekę nie dostanie państwowej posady. W Kanadzie, USA, Niemczech, Francji. Jak to się ma do demokracji? Nijak. Ale taka jest specyfika wszechmocy urzędu bezpieczeństwa państwowego czy to się Leszkowi Szarudze podoba, czy nie, w Polsce nie będzie inaczej.

nie mam tak wielkiego wstępu do polowania na czarownice jak Szaruga. Dzięki doktrynie walki z komunizmem w USA zlokalizowano grupy i osoby, które tworzyły prokomunistyczne przyczółki w węzłowych punktach amerykańskiej kultury i polityki. Wykryto np. agentów w Hollywood, którzy uprawiali prokomunistyczną propagandę Alraha Bassie, Herberta Bibermana, Lestera Cole, Edwarda Dmytryka, Johna Dawsona i wielu innych. Ujawniono "politbiuro", grupę szpiegowską Fuchsa-Golda, Juliusza i Ethel Rosenbergow. Choć przywykliśmy nazywać ten okres "polowaniem na czarownice" uchronili Amerykę od komunistycznych wpływów. "Polowania" nie trwały wiecznie i nie przeszkodziły czołowym postaciom Hollywood dobrze żyć i zbierać nagrody. Czy w tej nagonce były też osoby niewinne? Z pewnością tak, choć dopiero sąd rozstrzygał o materiale dowodowym. W Polsce groźba nie jest tak wielka. Nikt nie mówi o karze śmierci za zdradę, czy o prześladowaniach. Jest do wyboru infamia lub tylko dobrowolne odejś-

cie z politycznej gry. Ludzie ci mieli i mają nadal szansę odejść dobrowolnie. Sądzę, że podobnie jak w CzechoSłowacji zostaną ostrzeżeni. Dyskretnie znikając oszczędzą sobie i innym szoku.

Korzyść z tego jest bardzo duża. Polacy uzyskają pewność, że decyzje polityków są rzeczywiście suwerenne niebędące wynikiem szantażu, interesów obcego mocarstwa, czy strachu o własną skórę.

Jestem więc za ujawnieniem agentom, że władze wiedzą o ich działalności. Gdy to nie pomoże ujawnienie nazwisk podejrzanych zainteresowanym instytucjom, a w ostatecznej instancji opinii publicznej.

Macierewicz nie powinien się cofnąć ani zwlekać. Wiadomo, że są niebagatelne siły, które będą chciały całą sprawę opóźnić, ośmieszyć, rozwodnić, przedstawić jako wysoce niemoralną. Rząd może nie dożyć ujawnienia akt swych wrogów, wysadzony z siodła przez wotum nieufności, a nowy minister może już się nie kwapić do wykonania woli Sejmu.

Przyjrzyjmy się kto ten proces hamuje, kto nad nim ubolewa, kto idzie na zwłokę? Kto widzi w tym tylko niedoskonałość ustawy? Kto chce to usadzić? Kto pod sztandarami cnoty broni esbeków? I co w tym towarzystwie robi Wielki Noblista?

NACZELNA



Stary, polski dowcip na czasie

### Z OSTATNIEJ CHWILI:

W referendum ogólnonarodowym Duńczycy odrzucili jako pierwszy możliwość wejścia ich kraju do Wspólnoty Europejskiej na warunkach ustalonych przez grupę państw, w układzie przeznaczonym do ratyfikacji przez parlamenty. Dania

jest krajem, w którym parlament nie może ratyfikować układu wagi państwowej bez referendum.

Układ o Wspólnocie Europejskiej ważny będzie tylko wtedy, kiedy wszystkie państwa Europy zgodzą się na przystąpienie do Wspólnoty. Weto Danii może tą wizję przekreślić.

# HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.  
TEL. (416) 531-4647 Fax: 531-2396

- ZAPROSZENIA
- WIZY
- WYMIANA PASZPORTÓW
- UBEZPIECZENIA SZPITALNE DLA ODWIEDZAJĄCYCH
- BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI

UBEZPIECZENIA NA:

DOMY  
SAMOCHODY  
KOMERCYJNE SKLEPY

## HUMBERVIEW TRAVEL

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.  
TEL. (416) 588-0039 Fax: 531-2396

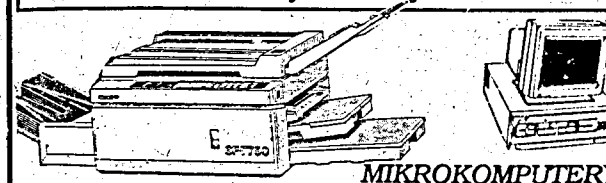
AUTHORIZED  
DEALER

LOT  
POLSKIE LINIE LOTNICZE POLSKA-AIRWAYS

**TIPS** Tomasz Iwanowski  
Professional Services Ltd.

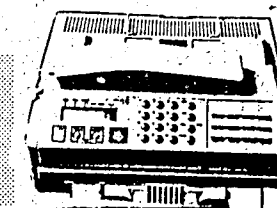
440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA  
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (całą dobę)  
FAX 890-6092

Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do  
Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny  
klasy światowej



### KOPIARKI

- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



**SHARP** FAXY



The W. Reymont Foundation  
TORONTO

Credo: "Polskie dziedzictwo kulturowe,  
naszą dumą i powinnością"

ORGANIZUJE

## LATO '92 W POLSCE

**KOLONIE:** 4.07. - 29.07.92  
wiek dzieci: 11-15 lat Mielno k/Gniezna, woj. poznańskie

**OBOZY:** 7.07. - 28.07.92  
wiek młodzieży: 10 - 18 lat  
- Jeździecki dla początkujących - Legia W-wa  
- Jeździecki dla zaawansowanych - Legia W-wa  
- Językowo-sportowy - AWF W-wa  
- Żeglarski - Giżycko  
- Wypoczynkowo-turystyczny - Piwniczna

**STUDIA LETNIE:**  
wiek: młodzież akademicka  
• Katolicki Uniwersytet Lubelski  
• WSP - Kraków  
• Szkoła w Sopocie

Zgłoszenia:

P.A.C. TRAVEL  
1640 Bloor St. West, Toronto, Ont. M6P 4A8  
TEL. 537-4111

ZAPRASZAMY  
Prezes Fundacji  
Stanisław Hawryszko



PCZIOMO: 1 — ojczyzna skąpców • pismo dyplomatyczne zawierające omówienie jakiegoś zagadnienia wraz z komentarzem • 3 — instrument dla Zimmermana • 4 — wzór, wcielenie • 5 — przejście pod ziemią • 6 — minerał używany do produkcji sztucznych nawozów • 7 — razi oczy • uprawnia do wejścia na teren strzeżony • 9 — żołnierz straży osobistej sultana Maroka (XVIII w.) • był nadwornym kaznodzieją Zygmunta III • 10 — bezwonny, niepalny gaz stosowany do wytwarzania amoniaku • zależy od popytu i jakości wyrobu • 11 — duży pieczony pieróg z nadzieniem • ma mniejsze dziurki niż przetak • 12 — kierunek w sztuce, polityce itp. • wysoki dostojnik w cesarskich Chinach • 13 — ustalony porządek postępowania • przyjęcie dla śmietanki towarzyskiej • pływająca krzyżówka • ta tkaczka indyjska okazała się bieglejsza od swej nauczycielki — bogini Ateny • 16 — egzotyczny plak barwny z ogromnym dziobem • ognisko na hali • 17 — w „Panoramie” pod krzyżówką • w swoją sieć łowi muchy • ocena niedostateczna • 19 — syn Alrodyty i Aresa • mięso w północnej Eliopii • 20 — wytwórca wędlin • mnożenia lub czekolady • 22 — plak na rysunku: krewniaczka wróbla, żywi się głównie owadami i pajkami (nazwa dwuwyrzowa) •

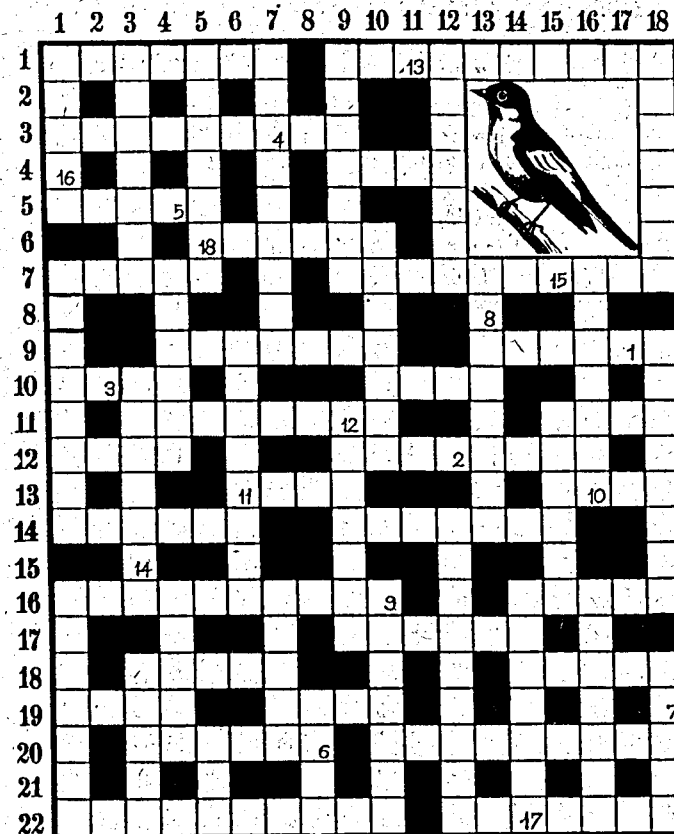
PIONOWO: 1 — muchy spacerują po nim do góry nogami • na dachu samochodu przed wyjazdem na wakacje • moment zwrotny • 3 — zawiadomienie przesyłane obiegami • chroni przed zimnem • pierwsza w nagłych wypadkach • 4 — określa m. in. prawa i obowiązki członków związku • wyciska lub informuje • 5 — mizerny chudzielec • 1 i 00 • 6 — drugie wcielenie Jacka Soplity • 7 — potwierdzenie, aproba • super nagroda dla super aktora • 8 — niezwykle to i zdumiewające • 9 — nie linotyp, a też maszyna drukarska • zakłopotanie, trudność • 10 — plaż ogoniasty • gromadka przedszkolaków • 12 — pas zieleni, lasu itp. okalający jakąś przestrzeń • ośrodek przemysłowy z portem nad Szprewą • 13 — lęk, strach, groza i przerażenie — razem wzięte • 14 — więcej niż sekcja • 15 — cudownym śpiewem zwabiła żeglarzy • 16 — rodzaj silnika rotacyjnego • berto Neptuna • 18 — uzdrowisko nad Popradem • odstępcza, renegat • lutowa solenizantka •

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI POLEGA NA ODGADNIĘCIU HASŁA, na które składają się litery oznaczone liczbami umieszczonymi w prawym dolnym rogu niektórych kratek.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

JEŚLI NA JACKA NIE PADA, SUCHĄ JESIEŃ ZAPOWIADA

## KRZYŻÓWKA



### Video Digital Conversion

Pal Secam NTSC

Prze grywanie taśm video ze wszystkich systemów świata na system amerykański i odwrotnie z taśm VHS i video B.  
\$ 10 za 1 godz., 3 godz. \$ 25  
Prze grywanie filmów 8 mm i Super 8 na video, \$1 za min.  
Wysoka jakość i krótkie terminy.

614 - 0953

Codziennie 17.00 do 21.00, sobota 10.00 do 20.00

### CARAVAN VIDEO & CONVENIENCE STORE

Jacek i Anna Szkolak  
zapraszają

do wypożyczalni filmów.  
Mamy najnowsze filmy, ponad 400 polskich i 3 tysiące angielskich, BETA, V.H.S., Nintendo.  
U nas też kupisz polskie gazety.  
ETOBICOKE, 5241 Dundas St. West  
(w pobliżu przystanku metra na Kipling)  
TEL. 234-5915

### "PANI JADWIGA"

Polski  
Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.  
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

## A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przód lub tył) + części

\$49.99

Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju)

\$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway,  
Toronto, Ontario M8Z 1T8

252-0226

Najlepiej zadzwasz o silnik - używając

FORTE

NAJBARDZIEJ ZNANA  
WŚRÓD POLAKÓW  
W KANADZIE

WROŻKA  
ANNA

Dzięki darowi intuicji pomoże Ci w rozwiązaniu Twoich problemów.  
Wróżba z kart • przyszłość • teraźniejszość • przeszłość  
TEL. 633-4469



NR 233 •  
4 - 10 CZERWCA 92

### KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem  
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

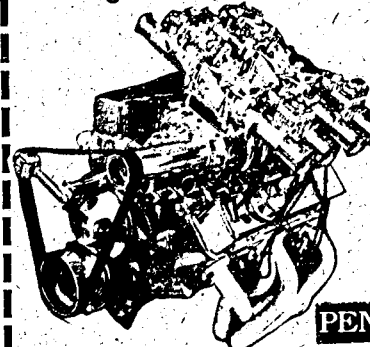
Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW  
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczym
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników



PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529

483 DUPONT STREET (przy Bathurst)

537-5857



AGENCJA OBROTU  
NIERUCHOMOŚCIAMI

MIROSŁAW LASKOWSKI  
poleca usługi

REAL ESTATE w Polsce

Poznań, ul. Ogrodowa 12

TEL. 33-25-81 w. 230, FAX 52-78-00

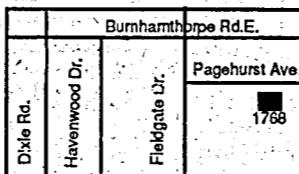
TEL. w Toronto (416) 740-2580 (wiecz.) Jerzy

**INCOME TAX CONSULTANT**

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

**CZESŁAW KĘPA**

1768 Pagehurst Ave.  
Mississauga, Ont.  
TEL. 238-0447



Prowadzi jedną z najdłuższą istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

**DR. M.J. CELIŃSKI**

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą) Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

Atrakcyjne oferty MATRYMONIALNE.  
Dla osób: z i bez pobytu stałego.  
Komputerowy dobór partnerów. EUROPA, USA, CAN.  
Gwarantowany kontakt z pięcioma osobami odpowiadającymi Twoim wymaganiom!  
Bez szansy na pobyt stały i normalne życie?  
Send brief info-offer, picture and \$5 to:  
POLCON  
PO Box 4022  
K1Y 4P3 OTTAWA ONT.  
CANADA

... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym  
Auto - 580-1408  
adwokat  
**KRYSZTOF PREOBRĄŻENSKI**  
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717  
fax: (416) 964-0823  
Adres kancelarii adwokackiej:  
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

TANIO, DOBRZE I SZYBKO  
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc  
TEL: 769-1280 lub 259-9233  
 AMICO  
DRIVING SCHOOL

**POLSKI CHIROPRAKTYK**  
Dr. John Jaskot BSc., D.C.  
URAZY  
związane z pracą, uprawianiem sportu,  
prowadzeniem pojazdów mechanicznych  
BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA  
MIMICO - CHIROPRACTIC CENTRE  
2362 Lakeshore Blvd. W., Toronto, Ont. M8V 1B6  
TEL. 255-2231  
SCARBOROUGH - CHIROPRACTIC CLINIC  
2555 Eglinton Ave. E. Suite 202, Scarborough, Ont. M1K 5J1  
TEL. 267-1146  
ISLINGTON MEDICAL CENTER WALK IN MEDICAL CARE  
AND FAMILY PRACTICE  
4 Burnhamthorpe Rd., Etobicoke, Ont.  
TEL. 234-1987(8)

KINGSWAY  
**MEAT PRODUCTS & DELICATESSEN LTD.**  
Hubert Węsierski, Ivan Grgić  
2342 Bloor St. W., Toronto  
Tel. 762-5365  
Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrobionych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur  
CENY KONKURENCYJNE

**Manulife Financial**  
**JERZY SZEPLIŃSKI**  
Insurance Broker.  
• Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystyczne  
• Ubezpieczenia emerytalne RRSP  
• Dożywotnie renty i emerytury RRIIF  
• Plany edukacyjne dla dzieci  
• Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane  
• Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę  
TEL: 848-1250, FAX: 897-1862  
DO YOU KNOW? We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

**NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY**  
2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO  
Planowanie finansowe i ubezpieczenia  
• LIFE INSURANCE - na życie  
• DISABILITY - chorobowe  
• MORTGAGE - hipoteczne  
• GROUP, BUSINESS - handlowe  
• RRSP, ANNUITY - emerytury  
• VISITORS - dla odwiedzających  
Po bliższe informacje proszę dzwonić  
Biuro: 226-6515 Dom: 858-0129  
Andrzej Krysiak

**Mutual of Umana Insurance Company**  
na życie • biznesu  
UBEZPIECZENIA dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku  
plany finansowe zabezpieczające dzieci  
plany emerytalne RRSP  
**Jerzy Majewski, M.Sc.**  
Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

**Tower Realty Ltd.**  
METRO TORONTO  
Sprzedaż - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.  
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych  
**Kamil KOWALCZYK**  
TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658  
Umożliwiam zakup domu przy 5% wpłaty, hipoteki już od 9,25% na 1 rok i 10,25% na 5 lat. Zwrot kosztów Land Transfer Tax dla kupujących pierwszą nieruchomość.  
• Bloor/Cawthra - przepiękny 4-sypialnowy townhouse, garaż, ogródek, wyjście z "basementu" na patio. Tylko 15 tys. wpłaty.  
• Highpark - 3-sypialnowe condo. w najszybszym budynku. Cena \$279,000.  
• Toronto - 9-pokojowy dom z możliwością wynajmu - mieszkanie dla właściciela, prywatny zajazd, garaż, wykończona piwnica. Tylko \$219,000.  
• Royal York - najlepsza część Etobicoke, 4-sypialnowe bungalow, zredukowana cena, do natychmiastowej sprzedaży.  
• Etobicoke - 4-sypialnowy wolno stojący dom na dużej działce, wykończony basement, tylko \$209,000.  
• Etobicoke - bardzo solidna bungalow, blisko Lakeshore, \$169,000.  
• Park Lawn/Barry Rd. - "Custom build Raised Bungalow" na działce 50 x 140, tylko 50 tys. wpłaty.  
• Polska dzielnica - 81 Fern Ave. - tylko \$189,000; 82 Fern Ave. - tylko \$239,000; 57 Wright Ave. - tylko \$192,000; 195 Sovaren Ave. - tylko \$269,900.  
• 59 Foxwell St. - tylko \$199,000 - wolno stojące "bungalow", prywatny zajazd, wykończona piwnica.  
• Scarlett/Eglinton - 3 syp. Condo, \$137,000.  
• Scarlett/Eglinton - przestrzenne pokoje do wynajęcia od zaraz, \$250 miesięcznie.

**BIURO PODRÓŻY**  
**PEKAO SAVE-O-WAY**  
OVERSEAS SERVICES  
A division of 547319 Ontario Ltd.  
WORLD WIDE TRAVEL  
331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8  
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)  
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9  
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)  
Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.  
• BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ  
• WYSYŁKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH  
**PACZKI DO POLSKI**  
p. Alicja  
160 Wilkinson Rd.  
unit 36  
Brampton  
Tel. 452-0485  
KINGSTON'S DELI  
91 Princess St.  
Kingston, Ont.  
(613) 531-8380  
European Sausage Deli  
Lidia Piskiewicz-Jan Górski  
92 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9  
Tel. (416) 755-4221  
SCARBOROUGH, ONT.  
BIG WIN CENTRE  
Lottery Headquarters  
760 Brant Street  
Burlington, Ont. L7R 4B7  
tel. 639-7547  

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Stanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Delhi, Ont. Aleksander Bozek P.R. 1, Delhi Tel. 582-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczka 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save O Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411



## PRACA

ODPOWIEDZIALNA, niepaląca pani  
zaopiekuję się dziećmi. TEL. 232-2480  
233-235

PANI po kanadyjskiej szkole fryzjer-  
skiej z licencją i znajomością angiel-  
skiego podejmie pracę w sobotę.  
TEL. 599-5521

233-235  
POLKA z obywatelstwem niemieckim  
- wdowa lat 60, energiczna, pracow-  
liwa, uczciwa, podejmie się opieki nad  
dzieckiem lub chorą osobą - małżeń-  
stwo niewykluczone (wzrost 160,  
soczupa, blond, oczy niebieskie, o  
młodym jeszcze wyglądem.  
Adres: Maria Vierbanm, 5000 Köln 1,  
Marshallstein 9-13, Germany.

233-235  
MĘŻCZYŹNA z dużym doświadczeniem  
kanadyjskim i znajomością języka  
angielskiego poszukuje pracy w mar-  
ketingu (kupno-sprzedaż, represen-  
towanie firmy import-export, itp.).  
Dysponuje własnym samochodem.  
TEL. 542-7114

233-235  
MŁODY mężczyzna poszukuje pracy  
na popołudnia. TEL. 785-3098

233-235  
MŁODA kobieta poszukuje pracy na  
popołudnia. TEL. 785-3098

233-235  
SZUKAM pracy jako murarz lub ka-  
dej innej pracy budowlanej, mam do-  
świadczenie kanadyjskie i austriackie.  
TEL. 482-3978

233-235  
KOBIETA, inżynier budownictwa łą-  
dowego mieszkająca w Brampton  
poszukuje pracy kreślarskiej. TEL.  
793-8708

233-235  
MŁODY mężczyzna z kilkuletnią  
praktyką w układaniu płytek cera-  
micznych i marmuru szuka pracy.  
Posiada samochód, narzędzia i zna  
angielski. TEL. 253-1355

233-235  
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w  
domu, okolice Kipling i Lakeshore.  
TEL. 253-1355

233-235  
WYKONUJĘ prace: twarde podłogi,  
układanie stripu, parkietu i planki,  
ewentualnie inne roboty przy domach.  
TEL. 240-7187 Leszek

233-235  
POSZUKUJĘ pracy w zawodzie elek-  
tryka. TEL. 240-7187 Waldek

233-235  
ELEKTRYK z doświadczeniem kana-  
dyjskim w instalacjach domowych po-  
szukuje stałej pracy w Toronto.  
TEL. 535-3410 Leszek

233-235  
KOBIETA w średnim wieku, uczciwa i  
sprytna, poszukuje pracy na 2 lub 3  
dni w tygodniu do sprzątnia, pro-  
wadzenia kuchni lub innych prac.  
TEL. 796-8604 po godz. 17.

233-235  
POTRZEBNA odpowiedzialna pani do  
opieki nad 2 dziećmi od poniedziałku  
do piątku bez zamieszkania, angiel-  
ski konieczny. Richmond Hill.  
TEL. 884-2961 wieczorem

231-233  
POTRZEBNA ekspedientka na niedzie-  
le do Donut Shop. TEL. 274-4418

231-233  
POSZUKUJĘ pracownika do prac re-  
montowo-budowlanych.  
TEL. 238-9003

231-233  
CZASOWA pomoc, part-time, do lek-  
kiej pracy przy pakowaniu i pracy w  
magazynie, doświadczenie niekoniecz-  
ne, musi rozumieć angielski.  
Adres: 25 Coronet Rd., Unit 10.

231-233  
POTRZEBNY auto-mechanik, 5-8 lat  
doświadczenia. TEL. 636-8724

BAX-Electronics poleca elektronicz-  
ne usługi cyfrowe transferowanie taśm  
systemu Pal, Secam, NTST, profesjo-  
nalna instalacja samochodowa; na-  
prawy wszelkiego sprzętu elektroni-  
cznego. Sklep znajduje się: Stony  
Creag, 237 Burton St. E.  
TEL. 684-1175

231-233  
PIZZA-maker potrzebny natychmiast.  
TEL. 851-2666 i 270-7441

231-233  
POTRZEBNY natychmiast PIZZA-ma-  
ker. TEL. 272-5452

231-233  
POSZUKIWANI kierowcy A-Z.  
TEL. 272-5782

231-233  
DWÓCH młodych mężczyzn poszuku-  
je pracy. Scarb. TEL. 438-8973

231-233  
MŁODY mężczyzna posiadający 3-let-  
nie doświadczenie w układaniu cera-  
miki i marmuru, znający angielski,  
posiadający samochód i narzędzia  
poszukuje pracy. TEL. 283-1355

231-233  
MĘŻCZYŹNA około 60 lat szuka pracy.  
TEL. 257-6482

231-233  
POSIADAM "Cube-van", 14 feet, po-  
szukuję pracy w każdym kierunku.  
TEL. 631-6980 Andrzej

231-233

## MIESZKANIA

PRZYJMĘ starszą osobę na mieszka-  
nie w przytulnym domu dla seniorów.  
Zapewniamy domową polską kuch-  
nię, pranie i sprzątnię oraz indy-  
widualną opiekę i rodzinną atmosferę.  
Cena bardzo przystępna.  
TEL. (416) 622-5824;  
FAX (416) 255-1368

233-235  
SPRZEDAM luksusową willę w Bia-  
lymstoku. TEL. 539-0785

233-235  
VOLKSWAGEN Gulf, 86, w b. dobrym  
stanie, złoty metalik, automat, 100  
tys. km przebiegu - do sprzedania  
oraz van Astro, 88 r., w b. dobrym  
stanie, cena \$5,600, automat, nie-  
bieski metalik. TEL. 503-3195

233-235  
SPRZEDAM tanie nowe obciążki i  
1 set mebli. TEL. 542-7114

233-235  
NOWE kanyony narodne sprzedam.  
TEL. 507-4361

233-235  
SPRZEDAM wózek do "hot dogów".  
TEL. 923-9423 wieczorem

233-235  
KUPIĘ używany telewizor kolorowy i  
meble do living-roomu (sofa, fotele).  
TEL. 542-7114

233-235  
POSZUKUJĘ programów i materiałów  
do nauki języka C i Auto Cadu.  
TEL. 589-9880

233-235  
TANIO naprawiam sprzęt TV, VTR,  
radia samochodowe. TEL. 450-5054

233-235  
DO WYNAJĘCIA kawalerka, połud-  
niowe Etobicoke, basement, \$500  
miesięcznie za wszystko. Parking,  
blisko kolejki. TEL. 231-8318

233-235  
BASEMENT do wynajęcia, tanio.  
TEL. 782-7688

233-235  
CIAĞLE szukasz mieszkania do wy-  
najęcia, 10-15 tys. wpłaty pozwoli  
zamienić ci miesięczny czynsz na  
spłatę własnego domu. Po szczegóły  
drzwi: Jacek Nasarzewski - biuro:  
829-0902; dom: 826-8926 REALTY  
LYNX LTD.

233-235

233-235

233-235

233-235

## WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW dzieci od noworodka do 13-stu lat

# CHILDREN'S EDUCATION TRUST

Registered Education Savings Plan  
(RESP)

- specjalny plan oszczędnościowy dla dzieci (tax shelter)
- pomoże pokryć koszty nauki pomaturalnej na całym świecie

## EWA RENSEN

wieloletni konsultant  
planów  
oszczędnościowych  
na edukację

762 - 3442



# WIECZORNE CODZIENNE RADIO



530 i 790 AM  
od 7:30 do 9:00 wieczorem

- **Poniedziałek** :  
Polonia Review - Jan Góra tel./fax (416) 871-4577
- **Wtorek** :  
rock (7:30 - 8:00)
- **Środa** :  
Spotkania - Wiesław Magiera tel. (416) 633-0460
- **Czwartek** :  
polka (7:30 - 8:00)
- **Piątek** :  
Radio Pionier - Marek Lachowicz tel. (416) 622-2777

• **Niedziela** : 108 FM (4-8 po południu)  
Polonia Review - Jan Góra tel./fax (416) 871-4577

**ZAPRASZAMY**

MONTREAL - czysty po remoncie  
apartament, 6 1/2, własna pralnia,  
dla 2-3 osób lub rodzinny, możliwość  
wynajęcia garażu, 5 min. do metra La  
Salle. TEL. 514-382-4249

232-234  
POKÓJ w basemencie do wynajęcia  
od 1 czerwca, okolice Kennedy/Finch.  
\$200 miesięcznie. TEL. 754-9557

232-234  
UMEBLOWANY, 2-sypialniowy aparta-  
ment dla 2 osób, cena \$745, loka-  
lizacja nad jeziorem. TEL. 233-7892

232-234  
PILNIE poszukuję mieszkania w bloku  
apartamentowym od 1 czerwca, cena  
około \$550. TEL. 425-9142 Jurek

232-234  
2 POKOJE z używalnością kuchni i  
łazienki do wynajęcia. TEL. 656-5174

232-234  
MOŻLIWOŚĆ kupna rządowej ziemi  
pod cottage. TEL. 322-8183

232-234  
DO WYNAJĘCIA pokój w "townhou-  
sie", okolice Dundas i Hurontario.  
TEL. 238-9003

231-233  
POKÓJ z łazienką, TV, używalność  
ogrodu, w nowoczesnym domu, dla  
niepalącego pana.  
okolice Hwy 7/Leale St. (Markham).  
TEL. 731-6559

231-233  
OD 1 czerwca do wynajęcia pokój z  
garażem w basemencie townhousu  
na High Park Av. Idealna lokalizacja,  
blisko Subway. TEL. 762-2580

231-233  
2 POKOJE 1-osobowe do wynajęcia od  
2 czerwca przy pętli TTC, Mississau-  
ga-Etobicoke. TEL. 503-4655. Ceny  
do uzgodnienia.

231-233  
ZAMIENIĘ tanie 3-sypialniowe miesz-  
kanie w Etobicoke na 1-sypialniowe z  
balconem. TEL. 744-1740

231-233  
POKÓJ do wynajęcia w piwnicy, sucho,  
czysto, nowo wykończona, okolice  
Jane i Bloor, dla niepalącej osoby.  
TEL. 766-9879

233-235  
Z POWODU wyjazdu odstąpię 2-sy-  
pialniowy apartament wraz z umeb-  
lowaniem, cena miesięczna \$619,  
okolice Jane/Finch. TEL. 740-7600 -  
wiadomość zostawić na maszynie.  
231-233

DO WYNAJĘCIA DOMKI LETNIE, oko-  
lica Benkroft, położone nad jeziorem  
Baptist Lake - 2-, 3-, 5-sypialniowe, z  
wygodami oraz nowe apartamenty 2-  
sypialniowe, duża piaszczysta plaża i  
duży teren na spacer.   
TEL. 233-7892

231-233  
PRZYJMĘ do domu dziecko do pil-  
nowania. Drwonił po g. 20. Anna.  
TEL. 425-8885

232-234  
POSZUKUJĘ pracy płatnej gotówką.  
Iona. TEL. 429-7733

232-234

## SPRZEDAŻ

SPRZEDAM wana na chłodzie lub za-  
mienię na "air condition".  
TEL. 535-3038

232-234  
SPRZEDAM Hyundai Excel 87, w b.  
dobrym stanie, biały, standard, air  
condition, certyfikowany, cena \$2000,  
drwonił wieczorem - tel. 569-1101.

232-234  
VOLKSWAGEN Rabbit, 84 rok, auto-  
matic, 4-drzwiowy sprzedam.  
TEL. 251-1424 proszę Iwonę

232-234  
SPRZEDAM kosiarkę elektryczną do  
trawy w b. dobrym stanie, cena \$40  
oraz oryginalne nakrycia do siedzeń  
samochodowych z prawdziwego ba-  
ranka, cena \$45. TEL. 457-3537

232-234  
IDEAL Park Ltd. na biznes do sprze-  
dania w Toronto i okolicy. Praca b.  
mila i przynosząca dobre korzyści.  
TEL. 824-0122 maszyna

232-234  
MAM 3 rowerki do sprzedania.  
TEL. 625-7224

232-234  
SPRZEDAM samochód Honda Accord,  
83, w b. dobrym stanie, z powodu  
wyjazdu. TEL. 962-2448

231-233  
SPRZEDAM kamper składany na 5  
osób, zapasowe koła, tanio.  
TEL. 653-3784

231-233  
SPRZEDAM stół kuchenny.  
TEL. 238-9637

231-233

231-233

231-233

231-233

231-233

Nowi właściciele - wspaniała obsługa

## STEFANIA GAMBAL HALINA GŁOWCKI SESAME PASTRY

Posiadamy smaczne i tanie wyroby  
cukiernicze (m.in. pączki, wszelkiego  
rodzaju ciasteczka, mazurki, pierniki,  
serniki, drożdżówki, itp., jak również  
gołąbki, patyczki, naleśniki.  
Wypiekamy polski chleb  
na naturalnym zakwasie.

2783 Lakeshore Blvd. W.  
Toronto, Ont. M8V 1H4  
TEL. 259-0966



Travel  
Expressions Ltd.

POLSKA OBSŁUGA • KANADYJSKIE DOŚWIADCZENIE  
Weston Plaza 235 Dixon Road, Toronto (przy Islington Ave.)

## JEDYNE BIURO PODRÓŻY W PŁN. ETOBICOKE SŁUŻĄCE POLONII

- BEZKONKURENCYJNE BILETY DO POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
- WAKACJE • WYCIECZKI
- Wynajęcie samochodu w Paryżu na 5 tygodni \$550 (ubezp. i tax wliczony)
- Sanatoria w Polsce od \$25 za dzień pobytu
- Paszporty • Wizy • Usługi notarialne
- dzwonić 241 - 4654 proszę Zbyszka

## MAC'S TAX & CONSULTING

2733 Lakeshore Blvd. W. Suite 14, Toronto, Ont. M8V 1G7  
TEL. 251-5749 Fax: 251-9499  
Przyjechałeś do Kanady w latach 1989, 1990  
i dopiero niedawno uzyskałeś Landed Immigrant Status  
lub wciąż go oczekujesz?  
Pomożemy Ci uzyskać zwrot podatkowy za lata oczekiwania!  
Możesz być upoważniony do zwrotu ponad \$1000!  
Wypełniamy wszelkie zeznania podatkowe (INCOME TAX RETURNS).  
Nasze biuro jest otwarte od poniedziałku do piątku  
w godz. 12:00 - 20:00 i w sobotę w godz. 12:00 - 16:00  
ZAPRASZAMY!

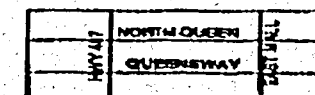
Osoby, które studiują Biblię i nie mogą  
zrozumieć kim jest naprawdę Pan Bóg,  
niech napiszą do człowieka z biblijnego  
nasienia niewiasty, która ukryta na  
australijskiej duchowej pustyni udzieli  
100% odpowiedzi.

Adres: B.W. i P.O.N.P.J.  
546/103 Alfred St. Narrabeena,  
N.S.W. 2099, Australia

## POINT'S

SPECJALIŚCI RUCHU DROGOWEGO

100 East Mall, Unit 15, Etobicoke, Ont.  
TEL. (416) 503-4990



- Dlaczego nie walczyć o oszczędzenie punktów?
- Czy Twoje ubezpieczenie wzrasta?
- Zbadaj najkorzystniejsze warunki.

## ROZMAITOŚCI MEDYCZNE

## Lek przeciwrakowy z rekina

Naukowcy w MIT w Bostonie opublikowali ostatnio pracę na temat substancji znalezionej w chrząstce rekina, która wstrzymuje rozwój komórek rakowych. U rekinów jako jednych z nielicznych zwierząt nie występuje choroba nowotworowa. Jest to możliwe dzięki obecności chrząstkopochodnej substancji, zwaną anglogenesis inhibition factor (AIF). Czynniki ten opóźnia rozwój nowych komórek rakowych, pozabawiając masy rakowe niezbędnych do ich rozwoju naczyń krwionośnych, a tym samym doprowadzając guz nowotworowy do obumarcia.

Preparaty z chrząstki rekina są stosowane w leczeniu wielu chorób

między innymi artretyzmu, zwyrodnienia siatkówki oka, chorób skóry, łuszczycy.

## Nowy słodzik, ale czy naprawdę zdrowy?

Wprowadzany jest na rynek nowy słodzik **Sucralose** (600 razy słodszy od cukru). Jego zaletą jest brak kalorii, jak również w przeciwieństwie do **aspartame** może być używany do pieczenia ciast. W Kanadzie został już zatwierdzony do sprzedaży, natomiast w Europie wstrzymano decyzję co do wprowadzenia go na rynek i zażądano nowych testów. Okazało się, że doświadczenia na zwierzętach karmionych dużymi dawkami sucralose powodowały zmniejszenie aktywności grasicy,

która jak wiadomo odgrywa ważną rolę w aktywności układu odpornościowego.

## Co nam daje częste jedzenie w McDonald

Ryzyko chorób przewodu pokarmowego takich jak wrzodziejące zapalenie jelita wzrasta, jeśli spożywamy w dużej ilości tzw. "fast food". Jeśli robimy to przynajmniej dwa razy w tygodniu szansa zachorowania jest trzykrotnie większa.

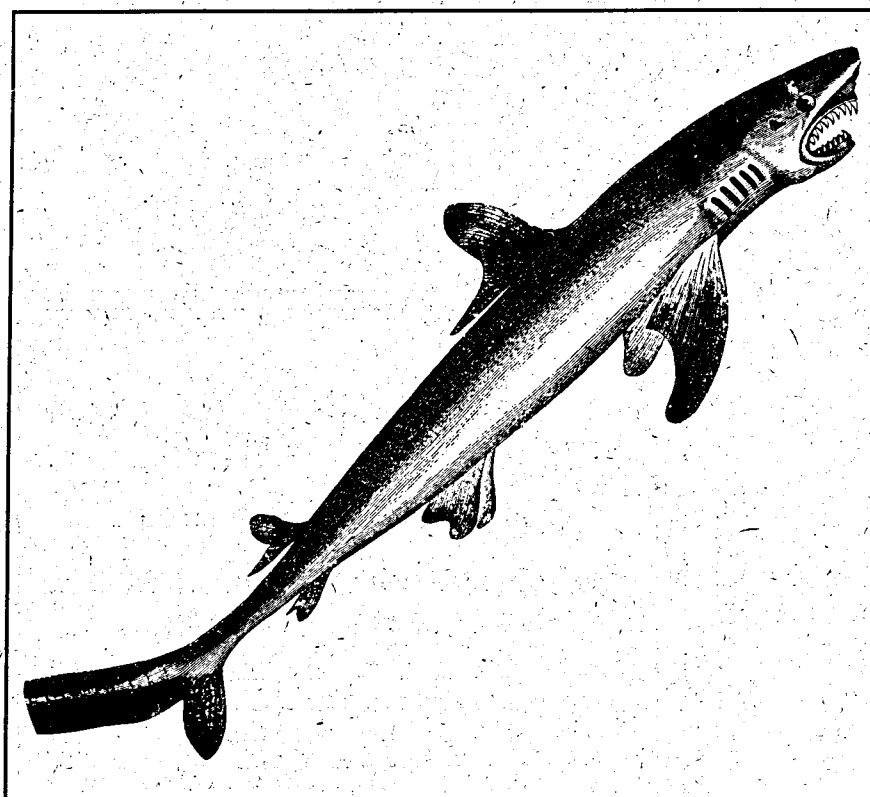
## Kolejny powód, aby rzucić palenie papierosów?

Nowe badania wykazują, że palacze papierosów są wystawieni na duże ryzyko nieodwracalnej utraty wzroku z powodu uszkodzenia nerwu wzrokowego. Palenie papierosów powoduje zwężenie naczyń krwionośnych, zagęszcza krew, prowadząc do niedokrwienia okolic nerwu wzrokowego.

## Wiesiołek a alkoholizm

Badania wykazały, że podawanie preparatów z wiesiołka, głównie Efamolu w pierwszym okresie kuracji przeciwalkoholowej zmniejsza ostrość objawów "głodu alkoholowego". Zaobserwowano poprawę pamięci u chorego, lepszą koordynację ruchową i wizualną, a także mniejsze uszkodzenie wątroby. Wydaje się, że preparaty wiesiołkowe można będzie zastosować w kuracjach odwykowych, zwiększając szansę wyjścia z nałogu oraz zmniejszenia ujemnych skutków zdrowotnych alkoholizmu.

DR. LIDIA DOBOSZ  
TEL. 534-6527



TAJEMNICE NIEKONWENCJONALNEJ MEDYCYNY

w następnym numerze

ANDY GRAFIK CO.  
PUBLISHING HOUSE  
4901 W. ROSCOE STREET  
CHICAGO, ILLINOIS 60641  
Phone (312) 282-3107  
Fax (312) 282-3108



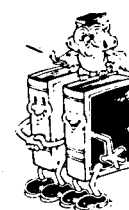
POLIMEX TRADING

141 Roncesvalles Avenue  
TORONTO, Ontario M6R 2L2

Phone (416) 537-7914  
Fax (416) 537-6993

# TARGI POLSKIEJ KSIĄŻKI

## PRZEGLĄD I DOROBEK POLSKICH WYDAWNICTW



### TORONTO

ST. STANISLAUS - ST. CASIMIR'S  
POLISH PARISHES CREDIT UNION LTD., 220. RONCESVALLES AVE.

## CZERWIEC 5 - 7. 1992r.

GODZINY OTWARCIA:

piątek - godz. 15:00 - 19:00  
sobota - godz. 10:00 - 19:00  
niedziela - godz. 10:00 - 17:00



OFICJALNI SPONSORZY:



POLIMEX TRADING  
- Toronto



POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT  
- Toronto



PEKAO TRADING COMPANY LTD.  
- Toronto

SERDECZNIE ZAPRASZAMY MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI